



**Czarni z cennym zwycięstwem.
Głowa „Jajoka” warta trzy punkty!**

STRONA 23



STRONA 24



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota powiatu ryckiego

ryki.24wspolnota.pl

29 września - 5 października 2026 r. ■ nr 39 (95) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

Marek Rak z domem za 2 mln zł, Marek Jóźwik z 190 tys. zł oszczędności

**Zagłębiamy do oświadczeń
majątkowych urzędniczej
elity samorządowej powiatu
ryckiego - co mają zastępcy
wójtów i sekretarze?**



STRONA 19



STRONA 6

**Stanisław Szymański
z gminy Ułęż świętował
100. urodziny!**

Komplikacje podczas operacji i kolejna walka o sprawność Alicji

**Mama: Czas goni, potrzebujemy
Waszej pomocy**

Ośmioletnia Alicja Gudala z Grabowa Szlacheckiego, od najmłodszych lat mierzy się z poważnymi konsekwencjami przepukliny oponowej. Za nią liczne operacje, długie pobyty w szpitalach, intensywna rehabilitacja i godziny ćwiczeń



STRONA 12

Pożar stodoły w Piotrowicach

Ogień zagrażał
pobliskiemu domowi

STRONA 3

REKLAMA

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE

PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE

WWW.GAJ-STAL.COM

TEL. 884 060 266 | 505 383 861

**SKUP AUT
DO 10 TYSZ
AUTOKASACJA**

Samochody osobowe
Dostawcze
Powypadkowe
Nieprawne
Sprawne do dalszej eksploatacji

ODBIÓR
LAWETA
GOTÓWKA
OD RĘKI

515 595 795

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.

Tel. 781-495-997, 578-143-582

REKLAMA

**SKUP - KASACJA
POJAZDÓW**

Tel. 500 813 500

WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

**chotek
STUDIO**

Oklejanie
Pojazdów
Reklama
Zewnętrzna

Strony
WWW

Wszystko czego potrzebuje Twoja firma - w jednym miejscu

514 477 881

f d i chotekstudio

www.chotek.pl

S T O P K A
Wspólnota

Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze:
Mateusz Polynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.com

Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl

Reklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Jarosław Pałys

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Czyj to plecak?

Policjanci Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego ryckiej prewencji znaleźli plecak pozostawiony na terenie Ryk.



Funkcjonariusze zwracają się z prośbą o pomoc w ustaleniu jego właściciela. Osoba, do której należy zguba, proszona jest o kontakt z dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w Rykach pod numerem telefonu 47 81 28 210 lub o osobiste zgłoszenie się w siedzibie jednostki przy ul. Dolnej 2.

mp



II Dębliński Festiwal Poezji im. Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej już 30 października

Miejski Dom Kultury w Dęblinie zaprasza na drugą edycję Dęblińskiego Festiwalu Poezji im. Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Wydarzenie odbędzie się 30 października w Auli Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie. Początek zaplanowano na godz. 10.

Festiwal poświęcony twórczości i pamięci Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej będzie okazją do spotkania z poezją, słowem i muzyką. Organizatorzy przygotowali konkurs skierowany do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych, studentów oraz osób dorosłych.

Tegoroczna edycja odbędzie się w formule dwóch turniejów: recytatorskiego oraz poezji śpiewanej. Uczestnicy będą mogli zaprezentować zarówno utwory poetyckie, jak i przygotowane interpretacje wokalnie-muzyczne.

Festiwal ma również nawiązywać do szczególnego miejsca, jakim jest Dęblin – miasta silnie związanego z lotnictwem, ale także z kulturą i sztuką. To właśnie tutaj przez kilka lat mieszkała i tworzyła Maria Pawlikowska-Jasnorzewska.

Organizatorzy przewidzieli trzy kategorie wiekowe w turnieju recytatorskim: uczniów klas VII–VIII szkół podstawowych, młodzież szkół ponadpodstawowych oraz studentów i osoby dorosłe.

W turnieju recytatorskim uczestnicy przygotowują dwa utwory – w całości lub we fragmentach – przy czym jeden z nich musi być autorstwa Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Łączny czas prezentacji nie może przekroczyć 10 minut.

Drugi konkurs to Turniej Poezji Śpiewanej, w którym uczestnicy występują jako soliści. W repertuarze musi znaleźć się co najmniej jeden utwór lub jego fragment recytowany autorstwa Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.

Dopuszczalne jest również wykonanie utworu z własnym tekstem. Łączny czas prezentacji nie może przekroczyć 15 minut.

Uczestnicy turnieju poezji śpiewanej mogą korzystać z jednego instrumentu lub małego zespołu muzycznego, liczącego do trzech instrumentalistów. Możliwe jest także wykorzystanie wcześniej przygotowanego nagrania podkładu muzycznego.

Zgłoszenia do 19 października

Osoby zainteresowane udziałem w festiwalu powinny przesłać zgłoszenia do 19 października 2026 roku.

Kartę zgłoszenia należy czytelnie wypełnić i dostarczyć do:

Miejskiego Domu Kultury w Dęblinie
ul. 15 PP „Wilków” 32B
08-530 Dęblin
e-mail: mdkdebline@op.pl
tel. 503 410 023

mp

Poleje się krew w „Pilnikach”!

Już 5 października w Dęblinie odbędzie się akcja honorowego krwiodawstwa. Organizatorzy zachęcają mieszkańców oraz wszystkie osoby spełniające wymagania do podzielenia się tym, czego nie da się wyprodukować w laboratorium – własną krwią.

Zbiórka krwi odbędzie się w internacie Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Dęblinie przy ul. Tysiąclecia 27B. Rejestracja dawców będzie prowadzona w godzinach od 9 do 13.

Każda kropla ma znaczenie

Krew jest bezcennym lekiem, którego nie można sztucznie wyprodukować. Jej dostępność ma ogromne znaczenie dla pacjentów wymagających transfuzji, dlatego regularne akcje krwiodawstwa są ważnym elementem systemu ochrony zdrowia.

Oddając krew, można realnie pomóc drugiemu człowiekowi i przyczynić się do ratowania jego zdrowia i życia.

Korzyści dla dawców

Honorowi dawcy krwi mogą liczyć również na określone świadczenia. Wśród nich znajdują się dwa dni zwolnienia od pracy lub nauki: w dniu oddania krwi oraz w dniu następnym. Dawcom przysługuje także ekwiwalent kaloryczny, a podczas wizyty wykonywane są podstawowe, bezpłatne badania krwi oraz kontrola stanu zdrowia.

Kto może oddać krew?

W akcji mogą uczestniczyć osoby, które ukończyły 18 lat i w dniu oddawania krwi czują się zdrowo. Należy również mieć przy sobie dokument tożsamości: dowód osobisty lub dokument w aplikacji mObywatel.

Organizatorzy zachęcają, by 5 października pojawić się w „Pilnikach” i dołączyć do grona Honorowych Dawców Krwi. Dla jednego dawcy może to być kilkadziesiąt minut, a dla drugiego człowieka pomoc, której potrzebuje.

Współorganizator: Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie.

mp

mp
RYK

Ćwiczenia „Wielka Woda” w Dęblinie i Stężycy. Na drogach pojawi się więcej służb

29 i 30 września na terenie Dębina oraz gminy Stężycza odbędą się zaplanowane ćwiczenia służb pod kryptonimem „Wielka Woda”. W związku z prowadzonymi działaniami mieszkańcy oraz kierowcy poruszający się po okolicznych drogach powinni przygotować się na wzmożony ruch pojazdów ratowniczych i mundurowych.

W rejonie ćwiczeń oraz na trasach dojazdowych będzie



W związku z prowadzonymi działaniami mieszkańcy oraz kierowcy poruszający się po okolicznych drogach powinni przygotować się na wzmożony ruch pojazdów ratowniczych i mundurowych

można spotkać większą liczbę wozów strażackich, radiowozów policyjnych i innych pojazdów specjalistycznych. Służby podkreślają, że ich

obecność będzie związana z realizacją poszczególnych epizodów ćwiczebnych.

Ćwiczenia są wcześniej zaplanowane i mają na celu sprawdzenie współpracy oraz przygotowania służb do działania w sytuacjach wymagających sprawnej organizacji i szybkiej reakcji. Prosimy mieszkańców oraz kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności i stosowanie się do poleceń służb – mówi Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

W czasie trwania ćwiczeń kierowcy powinni zachować czujność, zwłaszcza w pobliżu

miejsz, w których prowadzone będą działania. Pojazdy służb mogą pojawiać się na drogach w większej liczbie niż zwykle, dlatego warto zachować odpowiedni odstęp i umożliwić im bezpieczny przejazd.

Apelujemy również o wyrozumiałość. Zwiększona liczba pojazdów służb w rejonie Dębina i Stężycy będzie wynikała z prowadzonych ćwiczeń. Najważniejsze jest bezpieczeństwo zarówno uczestników działań, jak i mieszkańców oraz pozostałych użytkowników dróg – dodaje Jarosław Lasek.

mp

Jest praca w Rykach. Jakie wymagania i zakres obowiązków?

Centrum Kultury i Sportu w Rykach prowadzi nabór na stanowisko pracownika hali sportowej. Oferta skierowana jest do osób odpowiedzialnych, zaangażowanych i lubiących pracę z ludźmi.

Do zadań nowego pracownika należeć będzie praca związana z funkcjonowaniem hali

sportowej. Centrum zachęca do składania aplikacji osoby, które chcą dołączyć do zespołu i podjąć pracę w lokalnej instytucji.

Szczegółowe informacje dotyczące wymagań, zakresu obowiązków oraz sposobu aplikowania dostępne są na stronie internetowej Centrum Kultury i Sportu w Rykach.

Osoby zainteresowane ofertą mogą znaleźć więcej informacji na stronie mgck.ryki.pl

mp

R E K L A M A

SKLEP RYBNY
świeżość prosto z natury!

RYBA NA GRILLA?
ŚWIETNY POMYSŁ!

RYBY ŻYWE
świeże i zdrowe – prosto z wody!

RYBY MROŻONE
najwyższa jakość na każdej okazję!

PRZETWORY RYBNE
pyszne i naturalne – smak tradycji!

RYBY WĘDZONE • RYBY SUSZONE • OWOCE MORZA

ul. Szkolna 3
08-500 Ryki

tel. 882 622 081

Policjant i żołnierz złapali pijanego. Ile wydmuchał?

Nietrzeźwy kierowca nie zdołał kontynuować jazdy dzięki reakcji policjanta z Dębłina i żołnierza Żandarmerii Wojskowej. Funkcjonariusz, będąc już po służbie, zauważył w miejscowości Opactwo Opla, którego kierowca poruszał się w podejrzany sposób. Gdy mężczyzna zatrzymał się na stacji paliw, policjant i towarzyszący mu żołnierz odebrali mu kluczyki i wezwali patrol.

Do zdarzenia doszło w minionym tygodniu w Opactwie. Policjant z Komisariatu Policji w Dęblinie, wracając po zakończonej służbie, zwrócił uwagę na sposób jazdy kierowcy Opla. Jego zachowanie wskazywało, że mężczyzna może znajdować się pod wpływem alkoholu.

Kierowca wjechał na stację paliw i zatrzymał samochód przy dystrybutorze. Wtedy policjant wraz z żołnierzem Żandarmerii Wojskowej podeszli do mężczyzny i zabrali mu kluczy-

ki. Od kierowcy wyczuwalna była silna woń alkoholu. Na miejsce wezwano patrol policji.

- Zdecydowana reakcja policjanta, który był już po służbie oraz żołnierza Żandarmerii Wojskowej pozwoliła uniemożliwić kierowcy dalszą jazdę i potencjalnie zapobiec zagrożeniu dla innych uczestników ruchu - przekazała mł. asp. Ewa Kostrzewa, rzecznik prasowa Komendy Powiatowej Policji w Kozienicach.

Badanie alkomatem wykazało, że kierowca miał w orga-

nizmie 2,37 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy, natomiast Opel został zabezpieczony i odholowany na parking strzeżony.

Policja przypomina, że kierowanie pojazdem po alkoholu stwarza poważne zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu. W tym przypadku dzięki czujności i szybkiej reakcji dwóch mundurowych nietrzeźwy kierowca został wyeliminowany z ruchu, zanim mógł kontynuować jazdę.

mp

Drzewo na drodze

Zastęp z OSP Wola Zadybska został zadysponowany do drzewa, które leżało na drodze powiatowej. Działo się to 20 września.

Po dojechaniu do miejsca zdarzenia zastępu stwierdzono, że wskutek silnych podmuchów wiatru doszło do powalenia drze-

wa na drogę powiatową. Drzewo całkowicie blokowało ruch drogowy. Działania zastępu polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i przy użyciu pilarki do drewna pocięciu drzewa na mniejsze kawałki oraz złożeniu na poboczu w bezpiecznym miejscu.

mp

Plama oleju na jezdni

W miniony czwartek strażacy dostali zgłoszenie o plamie oleju na jezdni na powierzchni ok. 1 mkw.

Działania zastępu przybyłego na ul. Rynek Stary w Rykach polegało na zabezpieczeniu

miejsca zdarzenia, a następnie przy pomocy sorbentu zneutralizowano plamę. Dalsze działania polegały na zmyciu wodą całej powierzchni, na której występowało zanieczyszczenie.

mp

Pożar stodoły w Piotrowicach. Ogień zagrażał pobliskiemu domowi

21 września tuż po godzinie 20 strażacy zostali zadysponowani do pożaru stodoły w Piotrowicach w gminie Stężycy. Ogień objął budynek gospodarczy, w którym znajdował się sprzęt rolniczy oraz wyposażenie gospodarstwa. Zagrożony był również znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie budynek mieszkalny.

- Po przybyciu na miejsce zastępów straży pożarnej stwierdzono, że ogniem objęta jest stodoła wraz z przylegającą do niej wiatą, w której znajdował się ciągnik rolniczy. W pobliżu znajdował się również budynek mieszkalny,



W trakcie działań stan właściciela posesji zaczął się pogarszać. Funkcjonariusze policji wezwali na miejsce Zespół Ratownictwa Medycznego, który udzielił mu pomocy

dlatego jednym z priorytetów strażaków było niedopuszczenie do rozprzestrzenienia się ognia - relacjonuje Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

Na miejscu działał już zastęp OSP KSRG Pawłowice, a teren zabezpieczał patrol policji. Właściciel budynku wraz z osobami, które opuściły pobliski dom mieszkalny, znajdował się na



Ogień objął budynek gospodarczy, w którym znajdował się sprzęt rolniczy oraz wyposażenie gospodarstwa. Zagrożony był również znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie budynek mieszkalny

zewnątrz. Początkowo nikt nie wymagał pomocy medycznej.

Strażacy rozpoczęli działania gaśnicze, podając wodę bezpośrednio na płonące obiekty. Dzięki temu udało się szybko

opanować ogień. Następnie przystąpiono do dogaszania pogorzeliska.

- Po ugaszeniu pożaru strażacy wynosili ze stodoły drewno, węgiel oraz nadpalone elementy

konstrukcji, a następnie dokładnie je przelewali wodą. Pogorzelisko i pozostałą konstrukcję budynku sprawdzono również przy użyciu kamery termowizyjnej - mówi Jarosław Lasek.

W trakcie działań stan właściciela posesji zaczął się pogarszać. Funkcjonariusze policji wezwali na miejsce Zespół Ratownictwa Medycznego, który udzielił mu pomocy.

W trwającej około trzech godzin akcji uczestniczyły zastępy OSP KSRG Stężycy, OSP KSRG Pawłowice, OSP KSRG Brzeziny, OSP Brzeźce oraz trzy zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach. Na miejscu pracowali również policjanci i Zespół Ratownictwa Medycznego. Okoliczności i przyczyna powstania pożaru będą ustalane.

mp

Groźnie w Stężycy!



Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń

25 września około godziny 15.30 służby zostały zadysponowane do zdarzenia drogowego, do którego doszło na ul. Dęblińskiej w Stężycy.

Na miejsce skierowano OSP KSRG Stężycy oraz Zespół Ra-

townictwa Medycznego. Działania strażaków polegały przede wszystkim na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, usunięciu plamy oleju z jezdni oraz uprzątnięciu dużych elementów karoserii i pozostałości po pojazdach. Strażacy kierowali również ruchem.

Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń.

mp

Tragiczne zdarzenie w Stężycy

21 września służby interweniowały przy ul. Dęblińskiej w Stężycy, gdzie u mężczyzny konieczne było podjęcie resuscytacji krążeniowo-oddechowej.

Po przybyciu na miejsce strażacy zabezpieczyli teren prowadzonych działań. Na miejscu obecny był już zespół ratownictwa medycznego oraz zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej w Stężycy.

- Na prośbę ratowników medycznych wspólnie prowadziliśmy resuscytację krążeniowo-oddechową - przekazał Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

Mimo prowadzonej przez dłuższy czas akcji ratowniczej nie udało się uratować mężczyzny. Ratownicy medyczni odstąpili od dalszych czynności i stwierdzili zgon.

W działaniach uczestniczyli strażacy z Jednostki Państwowej Straży Pożarnej w Dęblinie oraz druhowie z OSP Stężycy.

mp



PORADNIA NEUROLOGICZNA

**24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43**

**Konsultacje w poradni
neurologicznej w ramach NFZ**

ZAPRASZAMY



Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

Samorządowcy spotkali się w Kłoczewie. Rozmawiali o najważniejszych problemach gmin

W gminie Kłoczew odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Gmin Lubelszczyzny. Spotkanie było kolejnym elementem cyklu wizyt organizowanych w gminach członkowskich związku. Tym razem gospodarzem wydarzenia był wójt Kłoczewa Zenon Stefanowski.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów zrzeszonych w Związku Gmin Lubelszczyzny, a także reprezentanci niezrzeszonych jednostek samorządu terytorialnego z terenu powiatów ryckiego i łukowskiego. - Cieszę się, że mogliśmy gościć przedstawicieli samorządów w naszej gminie. Takie spotkania są bardzo potrzebne, bo pozwalają nie tylko rozmawiać o bieżących problemach, ale przede wszystkim wymieniać doświadczenia i wspólnie szukać rozwiązań. Samorządy, niezależnie od swojej



Pamiątkowe zdjęcie uczestników spotkania

wielkości, mierzą się często z podobnymi wyzwaniami - mówi Zenon Stefanowski, wójt gminy Kłoczew.

Podczas posiedzenia poruszono szereg tematów istotnych z punktu widzenia funkcjonowania samorządów. Jednym z nich była kwestia bezdomności zwierząt i związanych z nią obowiązków

oraz kosztów ponoszonych przez gminy. Rozmawiano również o finansowaniu inwestycji drogowych oraz projektowanych dochodach jednostek samorządu terytorialnego na 2027 rok.

Samorządowcy wskazywali także na problemy, z którymi coraz częściej spotykają się urzędy gmin. Wśród nich znalazła się

kwestia wykorzystywania sztucznej inteligencji do tworzenia obszernych zapytań składanych w trybie dostępu do informacji publicznej. Jak podkreślano, duża liczba rozbudowanych i powtarzających się wniosków może stanowić istotne obciążenie dla pracowników samorządowych.

mp

Dęblin. Śmigłowiec LPR zabrał poszkodowanego!

23 września w Dęblinie przy ul. 15 Pułku Piechoty „Wilków” strażacy zabezpieczyli lądowisko dla śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Po przybyciu na miejsce stwierdzono konieczność przygotowania i zabezpieczenia lądowiska na boisku piłkarskim. Stra-

żacy zadbali o bezpieczeństwo miejsca oraz prawidłowe warunki do wykonania operacji lotniczej. W działaniach uczestniczył zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Dęblinie. Po zabezpieczeniu lądowiska śmigłowiec LPR mógł bezpiecznie wylądować i przetransportować poszkodowanego do dalszej pomocy medycznej.

mp

Donata Łukasiak z wielkim wyróżnieniem!

Dyrektor Centrum Kultury i Sportu w Rykach Donata Łukasiak została powołana do składu Rady Kultury Województwa Lubelskiego na kadencję 2024-2029.



Donata Łukasiak została powołana do składu Rady Kultury Województwa Lubelskiego na kadencję 2024-2029. Gratulacje!

Uroczyste wręczenie aktu powołania odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Dokument, wydany przez marszałka województwa lubelskiego Jarosława Stawiarskiego, wręczył członek Zarządu Województwa Lubelskiego Marcin Szewczak.

Powołanie do Rady Kultury jest ważnym wyróżnieniem i docenieniem wieloletniej działalności Donaty Łukasiak na rzecz rozwoju kultury oraz jej zaangażowania w życie kulturalne Ryk, powiatu ryckiego i województwa lubelskiego.

Nowa funkcja będzie dla dyrektora CKiS również okazją do udziału w pracach nad kierunkami rozwoju kultury w regionie, wymiany doświadczeń oraz podejmowania inicjatyw istotnych dla lokalnych społeczności.

Powołanie do Rady Kultury Województwa Lubelskiego to

mp

kolejny etap działalności zawodowej dyrektora Centrum Kultury i Sportu w Rykach oraz możliwość jeszcze aktywniejszego uczestnictwa w życiu kulturalnym regionu.

Serdecznie gratulujemy Donacie Łukasiak i życzymy wielu sukcesów, satysfakcji oraz inspiracji do realizacji kolejnych przedsięwzięć na rzecz kultury miasta, powiatu i województwa lubelskiego.

Emerycy z Ryk odkrywali uroki Bułgarii i Turcji

Członkowie Związku Emerytów w Rykach po raz kolejny udowodnili, że emerytura to doskonały czas na podróż, poznawanie nowych miejsc i wspólne przeżywanie pięknych chwil. Tym razem uczestnicy wyjazdu mieli okazję podziwiać słoneczną Bułgarię oraz odwiedzić tureckie miasto Edirne.



Członkowie Związku Emerytów w Rykach tym razem uczestnicy wyjazdu mieli okazję podziwiać słoneczną Bułgarię oraz odwiedzić tureckie miasto Edirne

Program wycieczki był pełen atrakcji. Jednym z ciekawszych punktów była kąpiel w słynnym Różowym Jeziorze oraz relaks w leczniczych

łotach. Uczestnicy zwiedzili również Nesebyr, Sozopol i Burgas, poznając uroki bułgarskiego wybrzeża oraz jego bogatą historię.

Niezapomnianych wrażeń dostarczył także pobyt w Bałcziku, gdzie grupa zwiedziła piękny ogród botaniczny oraz pałac królowej Marii. W programie znalazł

się również wyjazd do tureckiego Edirne, który pozwolił uczestnikom poznać kolejne ciekawe miejsce i kulturę sąsiedniego kraju.

mp

A U T O P R O M O C J A

R E K L A M A

W

NASZ PORTAL

ryki.24wspolnota.pl

RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43
KIERUNEK Chrustne

SKUP ZŁOMU
• NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
• Odbiór złomu systemem kontenerowym
• Płatne GOTÓWKĄ
• Waga elektroniczna
• Auto kasacja

AUTO KASACJA
• Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
• Odbiór pojazdu od właściciela
• Płatność gotówką za odebrany pojazd
• Skup katalizatorów
• Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU
609 126 733

AUTOKASACJA
781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
603 756 451

Dramat w Lendzie Wielkim!

24 września w miejscowości Lendo Wielkie w gminie Nowodwór doszło do tragicznego zdarzenia.

Służby zostały zadysponowane do pomocy Zespołowi Ratownictwa Medycznego w związku z nagłym zatrzymaniem krążenia u osoby dorosłej.

Po przybyciu na miejsce strażacy zastali Zespół Ratownictwa Medycznego, który prowadził działania wobec osoby poszkodowanej. Po podłączeniu aparatury medycznej nie stwierdzono czynności życiowych.

- Po przybyciu JOP na miejsce zdarzenia uzyskano infor-

mację, że doszło do nagłego zatrzymania krążenia u osoby dorosłej. Na miejscu był ZRM, który udzielał pomocy medycznej osobie poszkodowanej. Po podłączeniu aparatury urządzenie nie wykazywało czynności życiowych. W związku z tym ratownicy odstąpili od czynności ratowniczych - przekazał Jarosław Lasko, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia.

Rodzinie oraz bliskim zmarłej osoby składamy wyrazy współczucia.

mp

RYK

Grażyna Szczepaniak i Jolanta Kiebzak z wielkim wyróżnieniem!

Grażyna Szczepaniak - przewodnicząca Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Dęblinie oraz wielka sympatyczka organizacji Jolanta Kiebzak z Dębina zostały powołane w skład Zespołu Ekspertów ds. Polityki Senioralnej przy wojewodzie lubelskim.

Nowa kadencja zespołu obejmuje lata 2026-2028.

Wojewoda Lubelski powołał 25-osobowy Zespół Ekspertów ds. Polityki Senioralnej. Spośród ponad 70 kandydatów wyłoniono osoby reprezentujące różne środowiska i dziedziny, związane z problematyką osób starszych oraz funkcjonowaniem systemów wsparcia.

W gronie powołanych ekspertów znalazły się dwie przedstawicielki Dębina: Grażyna Szczepaniak oraz Jolanta Kiebzak. Ich kadencja rozpoczęła się 11 września br. i potrwa do 10 września 2028 roku.



Jolanta Kiebzak (pierwsza z lewej) oraz Grażyna Szczepaniak (druga z prawej) zostały powołane w skład Zespołu Ekspertów ds. Polityki Senioralnej przy wojewodzie lubelskim

Dęblinianki w wojewódzkim zespole

Szczególne podziękowania za pracę w I kadencji Zespołu Ekspertów ds. Polityki Senioralnej w latach 2024 -2026 otrzymała Grażyna Szczepaniak, która została uhonorowana dyplomem Wojewody Lubelskiego za działalność na rzecz polityki senioralnej. Jak wskazano w dyplomie, wyróżnienie przyznano za działania ukierunkowane na rozwój poli-

tyki senioralnej, wsparcie środowiska osób starszych oraz ich aktywizację. Doceniono również inicjatywy wzbogacające życie kulturalne, edukacyjne i społeczne regionu.

Senioralna polityka dotyczy całego regionu

- Skuteczna polityka senioralna wymaga współpracy różnych środowisk: administracji publicznej, samorządów, organizacji społecznych, instytucji,

środowisk naukowych oraz podmiotów działających w obszarze ochrony zdrowia i pomocy społecznej - mówi Grażyna Szczepaniak.

Istotnym elementem jest tu właśnie działalność Zespołu Ekspertów ds. Polityki Senioralnej wojewody lubelskiego. Tworzą go przedstawiciele różnych środowisk i dyscyplin, których wiedza oraz doświadczenie zawodowe pozwalają na wieloaspektową ocenę potrzeb osób starszych.

Powołanie Grażyny Szczepaniak i Jolanty Kiebzak oznacza więc nie tylko osobiste wyróżnienie, ale również możliwość wnoszenia do wojewódzkiej debaty doświadczeń Dębina i lokalnego środowiska senioralnego.

Przed zespołem rozpoczyna się dwuletnia kadencja, podczas której jego członkowie będą mogli wspólnie analizować wyzwania związane ze starzeniem się społeczeństwa oraz uczestniczyć w wypracowywaniu rozwiązań odpowiadających na zmieniające się potrzeby mieszkańców województwa lubelskiego.

mp

Młodzi strażacy z OSP Sierskowola z nagrodą!



W imieniu Dziecięcej Drużyny Pożarniczej wyróżnienie odebrali dh. Igor Olek oraz dh. Nikodem Maj

Dziecięca Drużyna Pożarnicza OSP Sierskowola znalazła się w gronie laureatów konkursu „Budujemy system odporności społecznej w lokalnych społecznościach”. Wyróżnienie jest docenieniem zaangażowania najmłodszych członków jednostki w naukę zasad bezpieczeństwa, ochrony przeciwpożarowej oraz niesienia pomocy innym.

Uroczyste wręczenie nagród było ważnym wydarzeniem dla młodych druhow z Sierskowoli. W imieniu Dziecięcej Drużyny Pożarniczej wyróżnienie odebrali dh. Igor Olek oraz dh. Nikodem Maj.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i środowiska pożarniczego. Wyróżnienia wręczali Michał Krawczyk - Poseł na Sejm RP, Krzysztof Komorski - Wojewoda Lubelski, nadbryg. Zenon Pisiewicz - Lubelski Komendant Wojewódzki PSP w Lublinie oraz

mp

dh. Tomasz Piecak - Dyrektor Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Lublinie.

Działalność Dziecięcej Drużyny Pożarniczej to nie tylko nauka podstaw pożarnictwa. To również kształtowanie odpowiedzialności, współpracy, wzajemnej pomocy i właściwych zachowań w sytuacjach zagrożenia. Takie inicjatywy pozwalają najmłodszym zdobywać wiedzę i doświadczenie, które mogą być przydatne zarówno w codziennym życiu, jak i w przyszłej służbie na rzecz lokalnej społeczności.

Wyróżnienie jest także powodem do satysfakcji dla opiekunów drużyny, których praca i zaangażowanie wspierają rozwój młodych adeptów pożarnictwa.

Gratulacje należą się wszystkim członkom Dziecięcej Drużyny Pożarniczej OSP Sierskowola oraz ich opiekunom. To kolejne ważne doświadczenie na strażackiej drodze młodych druhow i motywacja do dalszej nauki oraz rozwijania swoich umiejętności.

Dęblińscy seniorzy na szlaku dolnośląskich zamków

Członkowie Dęblińskiego Oddziału Związku Emerytów i Rencistów wybrali się na trzydniową wycieczkę integracyjną po Dolnym Śląsku. Była to nie tylko okazja do poznania wyjątkowych miejsc i zabytków regionu, ale także wspólnego spędzenia czasu, rozmów i integracji.

Jednym z punktów wyjazdu był Wałbrzych. Uczestnicy spacerowali po jego starym mieście, podziwiając historyczną architekturę i atmosferę tego dolnośląskiego miasta. Największe emocje wzbudziły jednak odwiedzane zamki, będące świadectwem bogatej historii regionu.

Na trasie znalazły się trzy wyjątkowe obiekty: malowniczo położony Zamek Czo-



Członkowie Dęblińskiego Oddziału Związku Emerytów i Rencistów wybrali się na trzydniową wycieczkę integracyjną po Dolnym Śląsku

cha, słynący z tajemniczych przejść i niezwykłych opowieści, Zamek Grodno oraz monumentalny Zamek Książ. Szczególne wrażenie zrobiła na seniorach właśnie książęca rezydencja, której rozmach i majestatyczne wnętrza na długo pozostały w pamięci uczestników.

- Podróż stała się doskonałą okazją do zacieśnienia więzi, wspólnych rozmów

oraz radosnego świętowania w przepięknej scenerii - podkreśla Jolanta Kiebzak, wielka sympatyczka Dęblińskiego Oddziału Związku Emerytów i Rencistów.

Jak zaznacza Grażyna Szczepaniak, przewodnicząca Dęblińskiego Oddziału Związku Emerytów i Rencistów, tego typu wyjazdy są ważnym elementem działalności organizacji. Łączą bowiem poznawanie

ciekawych miejsc z aktywnym wypoczynkiem i integracją środowiska seniorów.

Dobra pogoda, liczne atrakcje i przede wszystkim znakomite humory sprawiły, że trzydniowa wyprawa była pełna pozytywnych wrażeń. Dolnośląskie zamki i miasta zachwyciły dęblińskich seniorów, a wspólnie spędzony czas z pewnością pozostanie w ich pamięci na długo.

mp

Seniorzy z Dębina zapraszają na spotkanie integracyjne z muzyką na żywo

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów - Oddział Rejonowy w Dęblinie organizuje spotkanie integracyjne przy muzyce. Wydarzenie odbędzie się 6 października na terenie Miejskiego Domu Kultury w Dęblinie nad Wisłą.

Jesienna okazja do wspólnego spędzenia czasu i integracji czeka na mieszkańców Dębina. Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów zaprasza na spotkanie integracyjne, podczas którego nie zabraknie muzyki i dobrej atmosfery.

Wpisowe obejmuje posiłek

Koszt udziału w spotkaniu wynosi 15 złotych. W ramach opłaty organizatorzy zapew-

niją wyłącznie kielbasę, pieczywo, wodę oraz dodatek w postaci deseru. Pozostałe artykuły uczestnicy mogą przynieść we własnym zakresie, zgodnie z zasadą tzw. „własnego koszyczka”.

Zapisy w siedzibie związku

Osoby zainteresowane udziałem powinny pamiętać o wcześniejszym zapisaniu się i dokonaniu wpłaty. Zapisy oraz wpłaty przyjmowane są w środy i piątki, w godzinach 10 - 12, w biurze PZERiI przy ul. Bankowej 21A w Dęblinie.

Organizatorzy zachęcają do udziału wszystkich członków i sympatyków związku, którzy chcą spędzić popołudnie w towarzystwie innych osób, przy wspólnej zabawie i muzyce.

mp

Stanisław Szymański z gminy Ułęż świętował 100. urodziny!

Stanisław Szymański - mieszkaniec gminy Ułęż obchodził wyjątkowy jubileusz - 100. rocznicę urodzin. Z tej okazji dostojnego Jubilata odwiedzili przedstawiciele samorządu oraz instytucji działających na rzecz lokalnej społeczności. Pan Stanisław otrzymał gratulacje, kwiaty, upominki oraz listy gratulacyjne.

Szczególnym akcentem uroczystości było pismo skierowane do Jubilata przez Donalda Tu-



Panu Stanisławowi składamy serdeczne gratulacje z okazji 100. urodzin oraz życzenia zdrowia, rodzinnego ciepła, radości i wszelkiej pomyślności

ska, w którym znalazły się słowa uznania i życzenia z okazji setnych urodzin.

W swoim piśmie Donald Tusk napisał:

„Szanowny Panie, z podziwem zwracam się do Pana

w dniu 100. rocznicy urodzin. Gratuluję niezwykłego jubileuszu i jednocześnie składam płynące z głębi serca życzenia, aby kolejne lata miały w dobrym zdrowiu i były wypełnione codzienną życ-

liwością osób Pana najbliższych”.

W dalszej części listu podkreślono wyjątkowy charakter setnych urodzin oraz doświadczenie, które gromadzi człowiek na przestrzeni całego życia.

„Obchodzenie tak imponującej rocznicy jest przywilejem, którego dostępują tylko nieliczni. Możliwość obserwowania i przeżywania ludzkich losów dała Panu niepowtarzalną perspektywę oraz bogactwo życiowej mądrości”.

Autor listu zaznaczył również, że doświadczenie osób, które przeżyły wiele dziesięcioleci, ma znaczenie dla kolejnych pokoleń.

„Seniorzy są i pozostaną strażnikami nieprzemijających

wartości oraz zbiorowej pamięci. Pańska dojrzałość, umiejętność spojrzenia z dystansem na ludzi i wydarzenia pozostają istotne zarówno dla obecnych, jak i przyszłych pokoleń”.

W piśmie znalazło się także podkreślenie potrzeby szacunku dla osób starszych: „Dlatego ważne jest, aby osoby starsze były otaczane szacunkiem i zajmowały w społeczeństwie należne im miejsce”.

Na zakończenie Donald Tusk skierował do Jubilata słowa wdzięczności i uznania: „Z wdzięcznością patrzę na trud Pana życia i wytrwałość w pokonywaniu kolejnych jego etapów. Dziękuję za wskazywanie drogi wiodącej ku dobru i mądrości”.

List został zakończony słowami „Z wyrazami szacunku” oraz podpisem Donalda Tuska.

Wyjątkowy jubileusz w gminie Ułęż

Podczas uroczystości Panu Stanisławowi złożono serdeczne życzenia zdrowia, spokoju, pogody ducha oraz wielu kolejnych lat spędzonych w gronie najbliższych. Setne urodziny to niezwykle wyjątkowy moment, będący okazją do wspomnień, podsumowania przeżytych lat oraz spotkania kilku pokoleń. Jubileusz Pana Stanisława stał się również okazją do wyrażenia wdzięczności i szacunku za jego życiowe doświadczenie.

mp

KDP Stary Bazanów oraz OSP Przykwa z dobrymi startami

43 drużyny, w tym 21 kobiecych rywalizowały na stadionie MOSiR-u w Parczewie podczas Wojewódzkich Zawodów Sportowo-Pożarniczych Ochotniczych Straży Pożarnych. W gronie uczestników znalazły się także drużyny reprezentujące powiat rycki: KDP Stary Bazanów oraz OSP Przykwa.



Składy drużyn KDP Stary Bazanów: Karolina Wąsik, Amelia Kulik, Nadia Sawczuk, Emilia Walasek, Magdalena Mazurczak, Magdalena Filipek, Victoriia Drozd, Kinga Jaguś, Amelia Kępka, Łukasz Filipek. OSP Przykwa: Andrzej Lipiec, Kamil Kurant, Piotr Kurant, Cezary Walasek, Marcin Kurant, Marcin Lipiec, Arkadiusz Bernaciak, Mateusz Filipek, Jakub Przybysz

Prawo udziału w zawodach wojewódzkich drużyny wywalczyły jako zwycięzcy XXVI Powiatowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych, które odbyły się w 2025 roku.

W klasyfikacji generalnej Kobieca Drużyna Pożarnicza Stary Bazanów zajęła 15. miejsce, natomiast drużyna OSP Przykwa uplasowała się na 17. pozycji.

Powiatowe drużyny bardzo dobrze zaprezentowały się również w konkurencji musztry. KDP Stary Bazanów zajęła 4. miejsce, a OSP Przykwa 8. miejsce. Wyni-

ki te są efektem zaangażowania, systematycznych treningów oraz pracy całych zespołów.

Udział w zawodach wojewódzkich był dla obu drużyn okazją do zmierzenia się z najlepszymi zespołami z regionu oraz sprawdzenia swoich umiejętności w wymagającej sportowej rywalizacji. Gratulujemy zawodnikom i zawodnikom KDP Stary Bazanów oraz OSP Przykwa osiągniętych wyników i reprezentowania powiatu ryckiego na szczeblu wojewódzkim!

mp

Urząd i kino Renesans przejdą kompleksową termomodernizację

Dwa ważne i historyczne obiekty użyteczności publicznej w Rykach zostaną kompleksowo zmodernizowane. Budynek Urzędu Miejskiego, w którym swoją siedzibę ma również Prokuratura Rejonowa oraz kino Renesans przejdą szeroko zakrojone prace termomodernizacyjne i techniczne.



Dwa ważne i historyczne obiekty użyteczności publicznej w Rykach zostaną kompleksowo zmodernizowane. Budynek Urzędu Miejskiego, w którym swoją siedzibę ma również Prokuratura Rejonowa oraz kino Renesans przejdą szeroko zakrojone prace termomodernizacyjne i techniczne

roku, a jej zakończenie zaplanowano na 31 października 2027 roku.

Kompleksowa modernizacja Urzędu Miejskiego

Jednym z dwóch obiektów objętych projektem jest budynek Urzędu Miejskiego w Rykach.

W obiekcie funkcjonują również inne instytucje, w tym Prokuratura Rejonowa w Rykach.

Zaplanowane prace obejmą przede wszystkim poprawę izolacyjności budynku. Docieplone zostaną ściany oraz dach. Wymienione zostaną okna i drzwi zewnętrzne.

Modernizacja obejmie także system ogrzewania. Budynek



Z inwestycji skorzystają również pracownicy instytucji działających w modernizowanych budynkach. Dotyczy to m.in. pracowników Urzędu Miejskiego, Prokuratury Rejonowej, banku, a także Ryckiego Ośrodka Kultury i kina Renesans

zostanie wyposażony także w instalację fotowoltaiczną oraz instalację odgromową.

Kino Renesans zyska nowe rozwiązania

Drugim modernizowanym obiektem jest kino Renesans - jeden z ważnych punktów na kulturalnej mapie Ryk. Zakres

prac zaplanowanych w tym budynku jest szeroki i obejmuje zarówno poprawę parametrów energetycznych, jak i modernizację wybranych instalacji oraz elementów infrastruktury.

Jednym z podstawowych zadań będzie wykonanie hydroizolacji ścian fundamentowych. Termomodernizacja obejmie ściany fundamentowe, części

nadziemne oraz dach. Przewidziano również prace modernizacyjne wewnątrz budynku oraz wymianę części stolarki i słusarki okiennej i drzwiowej.

Dotychczasowe oprawy oświetleniowe zostaną zastąpione rozwiązaniami LED. Wymieniona zostanie również instalacja odgromowa oraz instalacja centralnego ogrzewania.

Kino Renesans zostanie wyposażone w instalację fotowoltaiczną o łącznej mocy do 50 kWp wraz z magazynem energii. Rozwiązanie to pozwoli na wykorzystanie energii produkowanej ze źródeł odnawialnych i zwiększenie niezależności energetycznej obiektu.

Podobnie jak w przypadku Urzędu Miejskiego, także przy kinie powstanie podjazd dla osób z niepełnosprawnościami. Modernizacja ma więc nie tylko ograniczyć zużycie energii, ale również zwiększyć dostępność obiektu dla mieszkańców.

mp

RYK

Złote Gody w gminie Ułęż. Pół wieku wspólnej drogi



17 par małżeńskich z gminy Ułęż świętowało 50. rocznicę zawarcia małżeństwa. Uroczystość Złotych Godów odbyła się 24 września i była okazją do wspomnień, wzruszeń oraz uhonorowania Jubilatów Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Obchody rozpoczęły się od Mszy Świętej w intencji Jubilatów w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Żabiance. Nabożeństwu przewodniczył proboszcz parafii, ks.

Wiesław Nestoruk. Był to czas modlitwy i refleksji nad pięćdziesięcioma latami wspólnego życia: codziennymi radościami, rodzinnymi chwilami, sukcesami, ale także trudnościami, które małżonkowie pokonywali razem.

Drużyna uroczystości odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury i Bibliotece w Ułężu. To właśnie tam Jubilaci odebrali szczególne wyróżnienia przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Aktu dekoracji dokonała wójt gminy Ułęż Izabela Kulik. Towarzyszyli jej przewodnicząca Rady Gminy Edyta Kopacz oraz

zastępca wójta gminy Ułęż Robert Gagoś.

- Pięćdziesiąt lat wspólnego życia to niezwykle jubileusz i piękne świadectwo trwałości małżeńskiej więzi. To historia budowana każdego dnia – poprzez wzajemną troskę, szacunek, cierpliwość i wsparcie. Drodzy Jubilaci, jesteście przykładem tego, że wspólnie można przejść przez wiele życiowych doświadczeń i nadal cieszyć się swoją obecnością - powiedziała Izabela Kulik, wójt gminy Ułęż.

Nie wszyscy Jubilaci mogli osobiście uczestniczyć w uroczystości. Ze względu na stan zdrowia, obowiązki rodzinne czy inne okoliczności część par

nie mogła pojawić się tego dnia w GOKiB. Podczas spotkania pamiętano jednak o wszystkich małżeństwach obchodzących w tym roku 50. rocznicę ślubu.

Po części oficjalnej przyszedł czas na gratulacje, życzenia, kwiaty i pamiątkowe upominki. Nie zabrakło również jubileuszowego tortu oraz wspólnego świętowania. Uroczystość wzbogacił występ artystyczny Gminnego Koła Teatralnego działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury i Bibliotece.

Złote Gody to nie tylko jubileusz liczony w latach. To przede wszystkim pół wieku wspólnej historii: podejmowania decyzji, wychowywania dzieci, budowania

rodzinnego domu, dzielenia sukcesów i pokonywania trudności.

Podczas uroczystości podkreślano, że trwałość małżeństwa często opiera się na codziennych, pozornie niewielkich gestach: obecności, rozmowie, wzajemnej trosce i gotowości do wspierania się w trudnych chwilach.

- Życzę wszystkim Jubilatom przede wszystkim zdrowia, rodzinnego ciepła i wielu kolejnych lat przeżywanych razem. Niech kolejne rocznice będą okazją do dalszych pięknych spotkań, wspomnień i radości w gronie najbliższych - dodała Izabela Kulik.

mp

W tym wyjątkowym dniu swoje Złote Gody świętowali:

Roman i Wiesława Gruza
Tadeusz i Maria Grzechnik
Stanisław i Joanna Grzelak
Jan i Henryka Jończy
Tadeusz i Zofia Kamela
Eugeniusz i Bogusława Kowalczyk
Henryk i Henryka Madoń
Józef i Halina Mieśniak
Jerzy i Stanisława Mikos
Antoni i Zofia Miłosz
Jerzy i Teresa Poterek
Adam i Zofia Siedlec
Jan i Henryka Stykuć
Stanisław i Stanisława Wardak
Tadeusz i Regina Wesołowsky
Edward i Teresa Wojda
Stanisław i Elżbieta Żukowsky

Cztery pociski w Wiśle.

Znalazł je mieszkaniec gminy Józefów nad Wisłą

POWIAT OPOLSKI: Spacer brzegiem Wisły mógł zakończyć się bardzo niebezpiecznie. Mieszkaniec gminy Józefów nad Wisłą natknął się na cztery pociski moździerzowe z czasów II wojny światowej. Zamiast ich dotykać, powiadomił policję. Funkcjonariusze zabezpieczyli znalezisko i teren do czasu przyjazdu saperów.



Niebezpieczna pamiątka z czasów wojny. Cztery pociski moździerzowe mieszkaniec znalazł podczas spaceru

Do niecodziennego odkrycia doszło w sobotę, 19 września. Mieszkaniec gminy Józefów nad Wisłą spacerował brzegiem rzeki, kiedy zauważył w wodzie przedmioty przypominające niewybuchy.

Mężczyzna nie próbował ich wyciągać ani sprawdzać, co dokładnie znalazł. Zadzwoił do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Na miejsce skierowano policjanta Nietatowej Grupy Rozpoznania Minersko-Pirotechnicznego. Funkcjonariusz

potwierdził, że znalezisko stanowią cztery pociski moździerzowe pochodzące z czasów II wojny światowej. Leżały w wodzie, między kamieniami.

Policjanci zabezpieczyli pociski oraz przyległy teren. Do czasu przyjazdu wojskowego patrolu saperckiego miejsce pozostawało pod ich nadzorem.

Saperzy zabrali niewybuchy, które mają zostać zneutralizowane na poligonie.

Agnieszka Gołębiowska

Piętnaście lat spędził na łańcuchu.

Mores szuka domu na starość

Przez półtorej dekady jego świat ograniczał się do ciasnej budy i ciężkiego metalowego uwięzienia. Dzisiaj 15-letni Mores jest już wyleczony, zrzucił ciężar sfilcowanej sierści i mimo sędziwego wieku wciąż cieszy się każdym dniem. Działacze ze Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt poszukują dla czworonoga odpowiedzialnych opiekunów, którzy zapewnią mu bezpieczny kąt na jesień życia.

Pies przez kilkanaście lat wetgotował w dramatycznych warunkach. Brak należytej opieki



Mores odebrany poprzednim właścicielowi po zrzuceniu łańcucha

doprowadził jego okrywą włosową do fatalnego stanu – gęste kołtuny i zbite dredy zimą wcale nie chroniły przed mrozem, a w upalne dni powodowały bo-

lesne odparzenia oraz stany zapalne skóry. Dopiero interwencja prozwierzęcych aktywistów przerwała to pasmo zaniedbań.

Dzięki leczeniu weterynaryj-nemu wszelkie zmiany dermatologiczne udało się całkowicie opanować. Pies przeszedł także dwie wizyty u psiego fryzjera, podczas których usunięto kilogramy zaniedbanej, brudnej sierści. Po zabiegach pielęgnacyjnych czworonóg przeszedł metamorfozę i zyskał drugie życie.

Mimo ukończonych 15 lat Mores zachowuje niezwykłą spraw-

ność fizyczną. Zwierzak bez trudu pokonuje schody, biega w podskokach i z ogromnym entuzjazmem reaguje na wyjścia w teren. Ponadto jest łagodny, garnie się do ludzi, domaga się pieszczot i z radością przyjmuje każdą dawkę uwagi ze strony człowieka.

Opiekunowie ze stowarzyszenia szukają dla psa dożywotniego, ciepłego domu, w którym jego wiek nie będzie przeszkodą, a reszta życia upłynie w poczuciu stabilizacji i bezpieczeństwa.

Grzegorz Kuczyński

Rdzawa ciecz w kranach.

Mieszkańcy gminy Cyców tracą cierpliwość

Brunatna barwa, osad i obawy o stan domowych sprzętów. Po kolejnej awarii w Stacji Uzdatniania Wody w Cycowie w kranach mieszkańców znów pojawiła się mętna, żółto-brązowa woda. Choć gmina informuje o prowadzonych naprawach i apeluje o telefoniczne zgłoszenia, zirytowani odbiorcy podkreślają, że problem nie jest incydentalny, a z brudną cieczą zmagają się od wielu miesięcy.

O problemach z siecią wodociagową poinformował oficjalnie Gminny Informator Cycowa. Z opublikowanego komunikatu wynika, że 21 września doszło do awarii w Stacji Uzdatniania Wody w Cycowie, co bezpośrednio przelożyło się na pogorszenie parametrów dostarczanego surowca, w tym wyraźną zmianę jego zabarwienia. Urząd Gminy przeprosił odbiorców za utrudnienia, zapewnił o trwających pra-



Mieszkańcy Cycowa pokazują jak wygląda u nich woda z kranu

cach naprawczych i zaapelował do mieszkańców o zgłaszanie każdego przypadku zanieczyszczonej wody pod numerami telefonów 82 567 70 43 oraz 515 047 671.

Urzędowy komunikat wywołał jednak falę oburzenia w mediach społecznościowych. Pod wpisem oraz na lokalnych forach dyskusyjnych natychmiast zaroilo się od komentarzy mieszkańców, którzy nie kryją rozgoryczenia powtarzającymi się kłopotami z kranówką. Wielu odbiorców wskazuje, że tłumaczenie sytuacji pojedynczą awarią mija się z prawdą, bo rdzawa zawiesina pojawia się w instalacjach regularnie.

– Ta awaria to chyba od roku jakoś trwa, bo u mnie w kranie ciągle leci Johnny Walker – ironizuje pan Patryk.

W podobnym tonie wypowiadają się inni mieszkańcy gminy, dzieląc się swoimi codziennymi doświadczeniami i pokazując, co płynie z ich domowych ujęć. Woda wlewana do dziecięcych wanienek czy kuchennych naczyń ma intensywnie żółty, niemal pomarańczowy odcień i nie nadaje się do jakiegokolwiek użytku domowego.

– Awaria jest chyba cały czas. Ta woda to totalna porażka – podkreśla pani Irena.

Na jakość dostarczanej cieczy narzekają również mieszkańcy

gęściej zaludnionych obszarów miejscowości. Zanieczyszczenia nie omijają budynków wielorodzinnych, gdzie skala problemu bywa szczególnie uciążliwa.

– Dziś znowu to samo. A nawet jeszcze gorzej, ta woda wygląda jak siki – denerwuje się Magda Skowronek z osiedla przy ul. Słowackiego.

Dla mieszkańców gminy brudna woda to nie tylko problem estetyczny, ale przede wszystkim realne koszty i codzienna dezorganizacja życia. Płynąca z kranów rdzawa ciecz uniemożliwia przygotowanie posiłków czy bezpieczną kąpiel dzieci, zmuszając całe rodziny do regularnego kupowania wody w zgrzewkach.

Poważne obawy budzi także eksploatacja domowych urządzeń – zawiesina bogata w związki żelaza i osady niszczy filtry, grozi zatkanie nowoczesnych pieców centralnego ogrzewania oraz bojlerów, a nastawienie prania w takich warunkach kończy się trwałym zabrudzeniem ubrań.

Grzegorz Kuczyński

56-latek

odnaleziony dzięki czujności młodych mieszkańców

Szczęśliwie zakończył się poszukiwania 56-letniego mieszkańca powiatu ryckiego.

Mężczyzna, który 19 września wyszedł z domu, a następnie odjechał w nieznanym kierunku na rowerze typu „damka”, nie nawiązując kontaktu z rodziną, został odnaleziony w Rykach. W jego odnalezieniu pomogli młodzi mieszkańcy, którzy zauważyli mężczyznę mogącego potrzebować pomocy i powiadomili służby.

Poszukiwania 56-letniego Romana Kardasa rozpoczęły się po tym, jak mężczyzna wyszedł z domu i przestał kontaktować się z rodziną. Działania prowadzone były w rejonie Jakubówki w gminie Nowodwór oraz Leopoldowa w gminie Ryki.

W akcję zaangażowali się policjanci, strażacy oraz jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych. Wykorzystywano również specjalistyczny sprzęt, w tym samochód SLRr Nissan Navara oraz quada Polaris. W działaniach uczestniczyli m.in. druhowie z OSP KSRG Ułęż, OSP Leopoldów i OSP Nowodwór, a także funkcjonariusze Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach i policjanci.

Młodzi mieszkańcy zauważyli mężczyznę

Przełom nastąpił, gdy grupa młodych chłopców zwróciła

mp

uwagę na mężczyznę znajdującego się w okolicach stawów w Rykach. Ich uwagę zwróciło jego zachowanie i podejrzenie, że może potrzebować pomocy. Młodzi mieszkańcy poinformowali o sytuacji policjantów.

– Młodzi chłopcy zauważyli mężczyznę, który mógł potrzebować pomocy, i poinformowali o tym policjantów. Po sprawdzeniu okazało się, że był to poszukiwany 56-latek – przekazuje asp. szt. Piotr Szyszka z Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Na miejsce szybko dotarli funkcjonariusze ryckiej prewencji. Policjanci potwierdzili tożsamość mężczyzny i udzielili mu niezbędnej pomocy.

– Dzięki czujności młodych mieszkańców oraz szybkiej reakcji policjantów mężczyzna został odnaleziony – podkreśla asp. szt. Piotr Szyszka.

Poszukiwania zakończone

Po odnalezieniu 56-latka działania poszukiwawcze zostały zakończone. Cała akcja miała szczęśliwy finał. Służby podkreślają znaczenie postawy młodych mieszkańców, którzy nie zignorowali osoby mogącej znajdować się w trudnej sytuacji. Ich szybka reakcja i powiadomienie odpowiednich służb przyczyniły się do odnalezienia poszukiwanego mężczyzny.

Puławy: Rozlana farba i zablokowany pas na S17!

Nocny incydent na drodze

Samochód uderzył w przyczepkę busa drogowców z pojemnikami pełnymi farby.

W nocy z soboty na niedzielę (26/27 września) w miejscowości Cezaryn w gm. Żyrzyn doszło do zdarzenia drogowego. Kolizja miała miejsce na drodze nr S17 w stronę Lublina.

PID Oddział Lublin (GDD-KiA) informował, że samochód wjechał w przyczepkę busa załadowaną zbiornikami

farby do wykonywania malowania cienkowarstwowego nawierzchni jezdni. Nikt nie ucierpiał.

Wiele godzin trwało czyszczenie nawierzchni z rozlanej farby na prawym pasie ruchu po uderzeniu pojazdu w zbiornik ekipy prowadzącej prace remontowe oznakowania. Zablokowany był jeden pas ruchu. Służby drogi S17 zabezpieczyły zdarzenie i kierowały ruch na lewy pas ruchu jezdni do Lublina.

Joanna Niecko

WSP

Hakerzy przejęli gminne strony. Tureckie ogłoszenia zamiast komunikatów

Mieszkańcy gminy Spiczyn przecierali w czwartek oczy ze zdumienia, próbując wejść na oficjalny portal urzędu. Zamiast informacji o sesjach rady, komunikatów dla rolników czy wieści z sołectwa na witrynie pojawiły się zagraniczne ogłoszenia towarzyskie w języku tureckim.

Atak hakerski uderzył nie tylko w stronę magistratu, ale sparaliżował również witrynę i część usług Gminnej Biblioteki Publicznej w Spiczynie. Władze samorządowe wydały oficjalny komunikat, w którym uspokajają, że bazy z danymi osobowymi mieszkańców nie zostały naruszone.

O nietypowym i zuchwałym przejęciu gminnego portalu internetowego zrobiło się głośno 24 września. Cyberprzestępcy dokonali podmiany treści w tak zwanym ataku typu defacement, wykorzystując prawdopodobnie luki w oprogramowaniu zewnętrznego serwera hostingowego. W efekcie użytkownicy szukający urzędowych druków i aktualności trafiali na stronę zawierającą internetowe anonse.

W odpowiedzi na zaistniałą sytuację Urząd Gminy w Spiczynie wydał oficjalne oświadczenie, starając się opanować niepokój mieszkańców obawiających się o bezpieczeństwo swoich wrażliwych informacji. Włodarze podkreślają, że atak miał charakter powierzchowny i objął wyłącznie platformę informacyjną.

– Chcemy Państwa uspokoić, incydent nie dotyczy serwerów Urzędu Gminy Spiczyn ani systemów, w których przetwarzane są dane osobowe mieszkańców. Nie stwierdzono naruszenia bezpieczeństwa danych osobowych. Zdarzenie dotyczyło zewnętrznej usługi hostingowej, na której utrzymywana jest strona internetowa. Systemy informatyczne Urzędu Gminy oraz dane mieszkańców pozostają poza zakresem tego incydentu – przekazały władze gminy Spiczyn w opublikowanym komunikacie.

Do czasu usunięcia złośliwego oprogramowania, załatania luk w zabezpieczeniach oraz pełnego przywrócenia domeny, głównym kanałem łączności z mieszkańcami stał się oficjalny profil urzędu w serwisie Facebo-

ok. Samorząd podjął natychmiastową współpracę z operatorem hostingu w celu wyjaśnienia okoliczności włamania.

Niemal w tym samym czasie ofiarą incydentu sieciowego padła inna gminna instytucja. Do ataku doszło także na serwerach, z których korzysta Gminna Biblioteka Publiczna w Spiczynie. Placówka poinformowała swoich czytelników o czasowym zablokowaniu strony oraz ograniczeniu części usług bibliotecznych. Instytucja podjęła czynności zmierzające do zabezpieczenia systemów i odzyskania stabilności teleinformatycznej.

W piątek, 25 września strona gminy Spiczyn działała i wyglądała normalnie.

Grzegorz Kuczyński

Groźny wypadek na DK-19. Pieszy w ciężkim stanie!

Powiat lubartowski: W nocy (24/25 września) po godzinie 1 na nieoświetlonym odcinku drogi krajowej numer 19 w miejscowości Zagrody Łukowickie w gm. Firlej doszło do wypadku drogowego.



Ruch w tym miejscu przez kilka godzin był całkowicie zablokowany, a policjanci kierowali kierowców na objazdy

- Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że na nieoświetlonym odcinku drogi 50-letni kierujący samochodem ciężarowym marki Man potracił 35-latkę. Ze względu na poważne obrażenia pieszego, ratownicy podjęli decyzję o natychmiastowym zadysponowaniu na miejsce śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Poszkodowany mężczyzna został przetransportowany do szpitala, gdzie udzielana

jest mu pomoc medyczna - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP w Lubartowie.

Na miejscu przez kilka godzin pracowali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego oraz grupy dochodzeniowo-śledczej z lubartowskiej komendy. Kierujący ciężarówką 50-latek był trzeźwy.

Joanna Niecko

Gmina Michów: Kto podpalił stertę słomy? Jest nagroda za wskazanie sprawców

Strażacy przez kilka godzin gasili pożar. Pojawił się komunikat o nagrodzie za wskazanie podpalaczy.

We wtorek w Katarzynie w gminie Michów strażacy przez 8 godzin walczyli z pożarem sterty słomy.

Strażacy gaszą, gmina ich wspiera

W akcji brały udział zastępy JRG Lubartów, OSP KSRG Michów, OSP KSRG Abramów, OSP KSRG Jeziorany, OSP Wypnicha, OSP Mejnierzyn, OSP KSRG Talczyn. Na miejscu byli też policjanci z posterunku w Michowie.

Strażaków wspierały gminne placówki - Urząd Gminy zapewnił im posiłek regeneracyjny, pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Michowie przygo-



Akcja gaśnicza trwała kilka godzin

towały gorącą kawę i herbatę.

- Podziękowania również dla druha Grzegorz Chruścickiego za nieocenioną pomoc ciągnikiem z ładowaczem czołowym - piszą strażacy z Michowa na swoim profilu na facebooku.

Kto widział podpalaczy?

Na stronie Spotted Michów i okolice pojawił się post, według

którego pożar był wynikiem podpalenia słomy przez trzech mężczyzn:

- 22 września, we wtorek, około godziny 6.15-6.30 w miejscowości Katarzyn w okolicy kaplicy została podpalona słoma, było to trzech młodych mężczyzn poruszających się ciemnym autem, prawdopodobnie Audi A4

kombi, odjeżdżając w stronę miejscowości Mejnierzyn drogą numer 809, jeśli ktoś widział lub wie, kim są sprawcy podpalenia, jest przewidziana nagroda 10000 złotych za prawidłowe wskazanie sprawców - głosi opublikowany post z podanym numerem telefonu.

Marcin Kusyk

Autem uderzył w słup

Dęblin: Do zdarzenia drogowego doszło 21 września przy ul. Grunwaldzkiej w Dęblinie. Samochód osobowy zjechał z toru jazdy, uderzył w słup, a następnie zatrzymał się na prawym pasie jezdni w kierunku ul. Okólnej.

jedna osoba - kierowca, który nie uskarżał się na ból i nie wymagał pomocy medycznej - przekazał Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

W wyniku uderzenia słup został lekko przechylony. Jak ustalili strażacy, nie stwarzał on zagrożenia dla osób postronnych. Na miejsce przyjechało również Pogotowie Energetyczne.

Po przybyciu na miejsce strażacy zastali uszkodzony samochód osobowy. Na środku skrzyżowania znajdowały się plastikowe elementy pojazdu oraz plamy płynów eksploatacyjnych.

- Po przeprowadzeniu rozpoznania ustalono, że samochód uderzył w słup, a następnie zatrzymał się na prawym pasie jezdni. Pojazdem podróżowała

Po zakończeniu czynności dochodzeniowo-śledczych prowadzonych przez policję strażacy zajęli się usunięciem pozostałości po kolizji. Rozproszyli również znajdujące się na jezdni płyny eksploatacyjne i zmyli nawierzchnię jednym prądem wody w bezpieczne miejsce. Uszkodzony samochód został zabrany z miejsca zdarzenia przez lawetę.

mp

Łęczna: Tragiczny pożar mieszkania. Strażacy znaleźli ciało seniora

Pożar mieszkania w Jawidzu zakończył się śmiercią 74-letniego mężczyzny. Służby interweniowały po zgłoszeniu, które wpłynęło wczoraj około godziny 14.30. Sprawę badają łączni policjanci pod nadzorem prokuratora.

Pożar mieszkania w Jawidzu. Zgłoszenie wpłynęło po południu

W piątek (25 września) około godziny 14.30 dyżurny łączni

czyńskiej jednostki otrzymał zgłoszenie o pożarze mieszkania w bloku w miejscowości Jawidz w gminie Spiczyn. Z przekazanych informacji wynikało, że wewnątrz znajduje się mężczyzna. Na miejsce natychmiast skierowano policjantów.

Ciało 74-latka znalezione w kuchni podczas akcji

W czasie działań gaśniczych strażacy ujawnili w kuchni ciało 74-letniego mężczyzny. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną pożaru mogło

być zaproszenie ognia. Decyzją prokuratora ciało zabezpieczono do wykonania sekcji zwłok.

Okoliczności pożaru badają policjanci pod nadzorem prokuratora

Sprawą zajmują się łączni policjanci, którzy pod nadzorem prokuratora wyjaśniają wszelkie okoliczności tego zdarzenia. Informację w tej sprawie przekazała aspirant sztabowy Magdalena Krasna.

Joanna Niecko

Powiat parczewski: Samowolnie opuścił DPS i miał podróżować na stopa. Koniec poszukiwań zaginionego

Policja odnalazła zaginionego mężczyznę. 57-latek wyszedł z Domu Pomocy Społecznej, nie informując o niczym personel.

W piątek (25 września) policja ogłosiła poszukiwania zaginionego 57-latka przebywającego w DPS Kalinka, gmina Jabłoń.

Około godz. 15.30 samowolnie oddalił się z Domu Pomocy Społecznej w Kalince. Udał się pieszo w nieznanym kierunku, nie informując o niczym personel.

- Od tamtej chwili nie powrócił oraz nie nawiązał kontaktu. Mężczyzna nie posiada przy sobie żadnych dokumentów umożliwiających jego identyfikację - informowała KPP w Parczewie. - Możliwe, że może poruszać się pieszo

wzdłuż ciągów komunikacyjnych powiatu parczewskiego na tzw. stopa.

Jeszcze tego samego dnia poszukiwania zostały zakończone. - Mężczyzna został odnaleziony przez funkcjonariuszy w toku prowadzonych czynności - przekazała parczewska policja.

Joanna Niecko

Prokurator kończy śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci zasłużonego księdza

W jaki sposób zginął 79-letni, znany i zasłużony duchowny ks. prałat Zbigniew Kuzia? Odpowiedź na to pytanie miał znaleźć prokurator. Śledztwo właśnie się kończy. Wnioski prokuratora są jednoznaczne.

Śledztwo w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci

Pod koniec lipca w wieku 79 lat tragicznie zmarł ks. prałat Zbigniew Kuzia. Śledztwo w tej sprawie wszczęła Prokuratura Rejonowa w Lubartowie, bo zdarzenie miało enigmatyczny charakter. Martwego duchownego znaleziono bowiem rano, po nocy z 25 na 26 lipca, na zewnątrz jego domu w Serocku, gdzie mieszkał na emeryturze, razem z kilkoma siostrami zakonnymi. Na miejscu ujawnienia zwłok oględziny przeprowadził prokurator.



Ks. prałat Zbigniew Kuzia był człowiekiem niezwykle energicznym jak na swój wiek. Kilka miesięcy temu opisywaliśmy na łamach "Wspólnoty" sprawę dotyczącą gospodarstwa emerytowanego duchownego, w którym utrzymywał m.in. trzodę chlewną

- Ksiądz najprawdopodobniej wypadł z okna swojego budynku mieszkalnego, okno znajduje się na wysokości około pięciu metrów. Dotychczasowe ustalenia wskazują na wypadek. Przewodzą śledztwo w kierunku

nieumyślnego spowodowania śmierci. To standardowa procedura przy tego typu zdarzeniach - wyjaśniała tuż po zdarzeniu prok. Natalia Oziębło, zastępca prokuratora rejonowego w Lubartowie.

W ramach śledztwa m.in. przeprowadzono sekcję zwłok ks. prałata Zbigniewa Kuzia, przesłuchano też świadków. Po dwóch miesiącach od zdarzenia prokurator zamyka śledztwo.

- Nie ujawniliśmy okoliczności świadczących o udziale w tym zdarzeniu osób trzecich. Ostatnim elementem są uzupełniające przesłuchania siostr zakonnych, które zamieszkiwały z księdzem. Konkluzja najbardziej prawdopodobna jest taka, że ksiądz wypadł z okna przypadkowo, na skutek nieszczęśliwego wypadku. Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną zgonu były obrażenia wewnętrzne klatki piersiowej spowodowane upadkiem - zaznacza prok. Natalia Oziębło.

Jak poinformowano nas w miniony piątek, śledztwo ma zostać oficjalnie zamknięte do końca września.

Znany i zasłużony duchowny

Ks. prał. Zbigniewa Kuzia nie trzeba nikomu w regionie

przedstawiać. Ma swój biogram w internetowej Encyklopedii Solidarności prowadzonej przez Instytut Pamięci Narodowej. I to niemały.

Urodzony tuż po wojnie. W 1971 roku przyjął święcenia kapłańskie. Dziesięć lat później został skierowany do organizowania nowej parafii Matki Bożej Królowej Polski w lubelskiej dzielnicy Tatary (obejmującej m.in. teren Fabryki Samochodów Ciężarowych). Zdobył uznanie m.in. poprzez organizację posługi duszpasterskiej dla uczestników strajku w FSC w 1981 roku oraz prowadzonej przez kolejne lata pomocy rodzinom internowanych i uwięzionych oraz wspieraniu działalności podziemnych KZ FSC i TZR. W latach 1983-2017 był proboszczem parafii Matki Bożej Królowej Polski, od 2015 roku - prałatem.

W lutym br. uhonorowany przez marszałka województwa i prezydenta Lublina otrzymał m.in. medal „Lublin Bohaterom” przyznany za szczególne zasługi dla miasta i jego miesz-

kańców. W 2004 roku otrzymał Krzyż Semper Fidelis od Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” za dokonania dla „Solidarności”.

Dziewięć lat temu przeszedł na emeryturę i na stałe osiadł na ojcowiznie w Serocku, w gminie Firlej. W ostatnich latach ks. prał. Zbigniew Kuzia był związany z parafią pw. Przemienienia Pańskiego w Firleju.

Dwudniowe uroczystości pogrzebowe

Uroczystości pogrzebowe zmarłego ks. prałata odbywały się przez dwa dni. 29 lipca odprawiona została msza święta w kościele Matki Boskiej Królowej Polski w Lublinie. 30 lipca główne uroczystości odbyły się w kościele Przemienienia Pańskiego w Firleju. W Lublinie mszę świętą odprawił ks. biskup Mieczysław Cichoń, w Firleju ks. arcybiskup Stanisław Budzik. Ciało ks. Zbigniewa Kuzia spoczęło na cmentarzu parafialnym w Firleju.

Dominik Smagała

Łuków: Groźny pożar samochodu ciężarowego. Strażacy z OSP w Stoczku Łukowskim w akcji



Miejsce pożaru

fot. Screen - OSP w Stoczku Łukowskim/Facebook

Strażacy walczyli z groźnym pożarem samochodu ciężarowego, który wybuchł w bezpośrednim sąsiedztwie budynku.

W nocy z soboty na niedzielę (26/27 września) m.in. Ochotnicza Straż Pożarna w Stoczku Łukowskim została wezwana do pożaru samochodu ciężarowego w Zgórznicy.

- Dnia dzisiejszego o godzinie 1.54 zostaliśmy zadysponowani dwoma zastępami do pożaru samochodu ciężarowego. Sytuacja była poważna, ponieważ w bezpośrednim sąsiedztwie płonącego pojazdu znajdował się zagrożony budynek - informuje OSP w Stoczku Łukowskim. - Po otrzymaniu zgłoszenia nasze

zastępy bezzwłocznie udały się na miejsce zdarzenia. W chwili naszego przybycia działania prowadziła już jednostka OSP Zgórznica.

Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, wsparciu prowadzonych działań gaśniczych oraz pomocy w opanowaniu pożaru i niedopuszczeniu do jego rozprzestrzenienia się na pobliski budynek. - Strażacy pracowali w trudnych, nocnych warunkach, przy dużym zadymieniu i wysokiej temperaturze - dodaje OSP w Stoczku Łukowskim. Sytuację udało się opanować, a zagrożenie ograniczyć. Poza policją, na miejscu interweniowały jeszcze takie jednostki jak: OSP Zgórznica, OSP Jamielne, KP PSP Łuków.

Joanna Niecko

Podszywał się pod pracownika banku, straty na blisko 2 mln zł!

Lubelscy łowcy głów zatrzymali w Warszawie 25-letniego obywatela Ukrainy, który był poszukiwany 13 podstawami prawnymi, w tym dwoma listami gończymi.

Funkcjonariusze Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie wspólnie z policjan-



25-latek trafił już do tymczasowego aresztu. Mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności nawet do 8 lat

tami z CBZC Zarządu w Lublinie ustalili, że 25-latek ukrywał się w Warszawie.

Mężczyzna był poszukiwany za szereg oszustw internetowych popełnianych na terenie całego kraju. Według informacji przekazanych w materiale podszywał się pod pracownika banku i wyłudzał kody do płatności internetowej. Straty w tej sprawie oszacowano na blisko 2 miliony złotych.

Joanna Niecko

Okradł jubilera, łupem padły m.in. biżuteria i wyroby ze złota za blisko 100 tys. zł. Policja dopadła go po latach

Policjanci zatrzymali 34-letniego obywatela Rumunii podejrzanego o kradzież pieniędzy i biżuterii z jednego z salonów jubilerskich. Do przestępstwa doszło kilka lat temu.

- Do zdarzenia doszło w jednym z salonów jubilerskich na terenie Lublina w 2023 roku. Jak ustalili policjanci, sprawca wykorzystał moment, gdy ekspedientka była zajęta obsługą innego klienta. Wtedy wszedł na zaplecze lokalu i z sejfu zabrał pieniądze oraz biżuterię o łącznej wartości blisko 100



34-latek usłyszał zarzut kradzieży, a następnie został tymczasowo aresztowany

tysięcy złotych. Jego łupem padły m.in. pierścionki z brylantem oraz bransoletki ze szmaragdami oraz wyroby ze złota - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski

z KMP w Lublinie.

Sprawą od początku zajmowali się policjanci zwalczający przestępczość przeciwko mieniu. Mimo upływu czasu i umorzenia

postępowania funkcjonariusze nadal prowadzili ustalenia operacyjne, analizowali zgromadzone materiały i sprawdzali informacje. Działania doprowadziły do wytypowania 34-letniego obywatela Rumunii i ustalenia jego miejsca pobytu. Mężczyzna został zatrzymany po 3 latach od zdarzenia. - Nie spodziewał się, że po takim czasie policjanci nadal będą pracowali nad sprawą - dodaje podinspektor Gołębiowski.

Usłyszał zarzut kradzieży. Sąd zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie na okres 3 miesięcy. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Kontrolerzy nie zostawili suchej nitki na Muzeum Nadwiślańskim

Najpierw podział muzeum, potem reorganizacja i zmiany kadrowe. Później alarmy pracowników, pytania samorządowców i interwencja ministerstwa. W lutym do Kazimierza Dolnego przyjechał wiceminister kultury Maciej Wróbel i zapowiedział kontrolę. Dziś znamy jej wyniki. Ministerialny dokument jest dla Muzeum Nadwiślańskiego bardzo krytyczny.

Wystąpienie pokontrolne Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego opublikowane zostało 22 września. Kontrola obejmowała lata 2020–2025, a kontrolerzy pracowali w muzeum od 11 maja do 19 czerwca tego roku. Sprawdzili siedem obszarów działalności. W czterech ocena była negatywna, w pozostałych trzech - pozytywna, ale z zastrzeżeniami.

Najmocniejszy fragment dokumentu znajduje się już na początku.

- Działalność Muzeum w badanym zakresie należy ocenić negatywnie - czytamy w wystąpieniu pokontrolnym.

To zdanie jest dziś punktem wyjścia do rozmowy o tym, co przez ostatnie miesiące działo się w jednej z najważniejszych instytucji kultury Kazimierza Dolnego.

Od podziału zaczęły się pytania

1 stycznia 2025 roku Zamek w Janowcu przestał być oddziałem Muzeum Nadwiślańskiego i stał się samodzielną instytucją kultury województwa lubelskiego. Także w tym kontekście w Kazimierzu zaczęły pojawiać się pytania o przyszłość muzeum, jego strukturę, zatrudnienie i sposób zarządzania. Sam fakt podziału potwierdza również ministerialne wystąpienie.

W styczniu br. temat był już głośny. Pracownicy, związki zawodowe i samorządowcy alarmowali o zmianach organizacyjnych i kadrowych.

Pojawiały się informacje o planowanej likwidacji ponad 20 stanowisk. Kierownictwo muzeum tłumaczyło natomiast, że zmiany nie są nastawione na zwolnienia, lecz mają usprawnić funkcjonowanie instytucji.

Atmosfera była coraz bardziej napięta.



19 lutego Maciej Wróbel odwiedził Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym i zapowiedział przeprowadzenie kontroli w instytucji

Minister przyjechał do Kazimierza

19 lutego do Kazimierza Dolnego przyjechał wiceminister kultury Maciej Wróbel.

- Otrzymujemy sporo sygnałów od mieszkańców, pracowników oraz parlamentarzystów o fatalnej sytuacji w tej instytucji - mówił Maciej Wróbel, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wskazywał na „niezrozumiałą reorganizację, zmianach kadrowych i niejasnych planach” i mówił o „obawie, że mamy do czynienia z postępującą degradacją instytucji”, a na koniec zapowiedział kontrolę ministerstwa.

Wcześniej pracownicy i osoby związane z muzeum zwracali uwagę na likwidowanie stanowisk kierowniczych i zmianę struktury organizacyjnej.

„Całkowita centralizacja zarządzania”

Kontrolerzy bardzo mocno odnieśli się do zmian organizacyjnych wprowadzonych pod koniec 2025 roku.

Jak czytamy w wystąpieniu pokontrolnym, regulamin organizacyjny obowiązujący w czasie kontroli był częściowo niezgodny ze statutem, a część zarządzeń dyrektora była niezgodna z regulaminem.

Jeszcze mocniej brzmi opis zmian z grudnia 2025 roku.

Według kontrolerów doszło wtedy do „spłaszczenia struktury organizacyjnej Muzeum”. Dalej dokument mówi o „całkowitej centralizacji zarządzania”.

Zlikwidowane zostały stanowiska kierowników oddziałów. W ocenie kontrolerów w przypadku muzeum wielooddziałowego było to rozwiązanie „wpływającym

niekorzystnie na działalność statutową i realizację zadań ustawowych”. Struktura miała także uniemożliwiać pracownikom oddziałów uzyskanie awansu zawodowego.

A właśnie o zmianach organizacyjnych przez wiele miesięcy mówili pracownicy i przedstawiciele związków zawodowych.

21 osób zostało 11

Kontrolerzy ustalili też, że w okresie objętym kontrolą liczba pracowników tego pionu zmniejszyła się o 47 procent, mimo że ogólna liczba pracowników muzeum wzrosła. W praktyce oznaczało to zmianę z 21 do 11 pracowników merytorycznych. Jednocześnie połączono w jeden etat stanowisko głównego inwentaryzatora zbiorów muzealnych i stanowisko ds. konserwacji.

Kontrolerzy nie pozostawili tu wątpliwości.

- Zagroza należytemu wykonywaniu zadań wynikających ze statutu oraz ustawy o muzeach - czytamy w dokumencie.

Pracownicy alarmowali, dyrekcja broniła zmian

Wcześniej w rozmowach z nami przedstawiciele pracowników wskazywali, że reorganizacja budzi ich poważne obawy. Związkowcy zwracali uwagę na likwidowanie stanowisk i zmianę odpowiedzialności poszczególnych osób.

Z drugiej strony kierownictwo muzeum przekonywało, że nie chodzi o samo cięcie zatrudnienia, lecz o zmianę sposobu działania instytucji.

- Wszelkie zmiany mają służyć rozwojowi tej instytucji - mówił ówczesny p.o. dyrektora Sławomir Bąk.

Najbardziej wrażliwy temat: zbiory

Raport nie kończy się jednak na strukturze organizacyjnej.

Muzeum odpowiada za tysiące zabytków i obiektów. Kontrolerzy przyjrzeni się również temu, jak są one ewidencjonowane i chronione. I tutaj lista nieprawidłowości jest długa.

W przypadku losowo wybranych obiektów brakowało na kartach ewidencyjnych m.in. informacji o wartości w dniu nabycia, miejscu i czasie powstania, stanie zachowania czy opisie obiektu. Nie zawsze dołączona była dokumentacja wizualna. Kontrolerzy stwierdzili również brak oznakowania części obiektów oraz rozbieżności pomiędzy ewidencją a oznakowaniem.

Co więcej, muzeum nie posiadało programu komputerowego do ewidencji zbiorów.

- W Muzeum nie funkcjonuje program komputerowy do ewidencji zbiorów - wskazują kontrolerzy, podkreślając, że odbiega to od przyjętych standardów prowadzenia ewidencji.

Stwierdzili również przypadki obiektów, które powinny zostać wpisane do księgi inwentarzowej, ale nie zostały zewidencjonowane.

„Ryzyko zniszczenia substancji zabytkowej”

Jeszcze poważniej brzmią ustalenia dotyczące konserwacji. Muzeum nie miało planów konserwatorskich dla zabytków nieruchomych. Dokumentacja konserwatorska w formie cyfrowej była przechowywana wyłącznie na komputerze lokalnym konserwatora, bez kopii zapasowych.

Nie wdrożono również zintegrowanej strategii ochrony przed szkodnikami.

Muzeum Nadwiślańskie – liczby z kontroli

7
obszarów działalności objętych kontrolą
4
obszary ocenione negatywnie
38
zaleceń po kontroli
21 → 11
liczba pracowników merytorycznych; spadek o 47 proc.
53 → 57
zmiana ogólnego zatrudnienia w muzeum

I właśnie tutaj kontrolerzy użyli kolejnego mocnego sformułowania:

- Co rodzi ryzyko zniszczenia substancji zabytkowej - czytamy w wystąpieniu pokontrolnym.

Kontrola wykazała też brak dokumentowania stanu zachowania muzealiów po ich powrocie z wypożyczeń zewnętrznych. W przypadku części prac konserwatorskich zleczanych podmiotom zewnętrznym zabrakło dokumentacji rozeznania rynku.

Kontrolerzy zwrócili uwagę również na wprowadzanie na ekspozycje elementów organicznych bez wcześniejszej dezynfekcji i dezynsekcji oraz na niewystarczającą powierzchnię magazynową i brak odpowiedniego wyposażenia części magazynów.

Nie tylko magazyny. Problem dotyczy też dostępu

Wystąpienie pokontrolne odnosi się do tego, jak z muzeum mogą korzystać zwiedzający i osoby zainteresowane jego zbiorami. Muzeum nie miało regulaminu zwiedzania. Kontrolerzy wskazali też na likwidację Działu Biblioteki i Archiwum Historycznego.

W dokumencie czytamy, że „ograniczono możliwość swobodnego korzystania ze zbiorów i zgromadzonych informacji” zarówno pracownikom pionu merytorycznego, jak i osobom z zewnątrz.

To oznacza, że reorganizacja, o której wcześniej dyskutowano przede wszystkim w kontekście pracowników, miała - zdaniem kontrolerów - również konsekwencje dla dostępu do zasobów muzeum.

Nauka też dostała ocenę z zastrzeżeniami

Kontrolerzy pozytywnie, ale z zastrzeżeniami, ocenili działalność naukową, popularyzatorską, artystyczną i upowszechniającą kulturę. Wskazali, że

muzeum rozwija działalność popularyzatorską, artystyczną i edukacyjną.

Jednocześnie zwrócili uwagę na brak naukowych katalogów zbiorów, brak periodyku muzealnego oraz brak organizowanych konferencji naukowych.

Pieniądże? Dotacje rozliczone, ale dokumentacja z uchybieniami

Kontrolerzy sprawdzili również sposób wykorzystania dotacji ministerialnych.

Tutaj ocena również była pozytywna z zastrzeżeniami. Muzeum prawidłowo i terminowo rozliczyło sześć dotacji, ale stwierdzono nieprawidłowości w dokumentowaniu realizowanych zadań.

W 25 przypadkach dokumenty księgowe nie zawierały wymaganych adnotacji dotyczących sprawdzenia dokumentów i zatwierdzenia ich do wypłaty. W pięciu z 42 umów zabrakło kar umownych zabezpieczających interes muzeum i środki ministra.

Kontrolerzy stwierdzili też, że muzeum nie prowadziło wyodrębnionej ewidencji księgowej wydatków finansowanych z dotacji, co - jak wskazali w dokumencie - naruszało przepisy ustawy o finansach publicznych oraz zapisy umów dotacyjnych.

38 zaleceń

Lista rzeczy do poprawy jest długa. Wystąpienie pokontrolne zawiera 38 zaleceń.

Dotyczą one m.in. uporządkowania organizacji muzeum, dokumentacji, ewidencji i cyfryzacji zbiorów, konserwacji, bezpieczeństwa, dostępu do zasobów oraz zasad gospodarowania środkami publicznymi.

Do projektu wystąpienia pokontrolnego muzeum złożyło 27 sierpnia zastrzeżenia. Zostały one oddalone.

Agnieszka Gołębiowska

Komplikacje podczas operacji i kolejna walka o sprawność Alicji. Mama: Czas goni, potrzebujemy Waszej pomocy

Ośmioletnia Alicja Gudala z Grabowa Szlacheckiego, w gminie Nowodwór, w powiecie ryckim, od najmłodszych lat mierzy się z poważnymi konsekwencjami przepukliny oponowej. Za nią liczne operacje, długie pobyty w szpitalach, intensywna rehabilitacja i godziny ćwiczeń. Przed nią kolejne miesiące walki o samodzielność. Rodzina po raz kolejny prosi o pomoc. Tym razem potrzebne są środki m.in. na ortezy, rehabilitację i specjalistyczny sprzęt ortopedyczny.

Dziewczynka musi mierzyć się z konsekwencjami swojej choroby, a jej życie w dużej mierze podporządkowane jest rehabilitacji, wizytom u specjalistów i kolejnym zabiegom.

Kolejna odsłona walki o sprawność

Ruszyła kolejna edycja akcji „Wrzuć grosika do słoika dla Alicji”. Zbiórka została zorganizowana z myślą o pokryciu kosztów leczenia, rocznej rehabilitacji oraz zakupu niezbędnego sprzętu ortopedycznego. Do udziału zapraszane są szkoły, przedszkola i żłobki z powiatu ryckiego oraz okolic. W promieniu około 50 kilometrów.

Pomysł jest prosty: drobne kwoty, które pojedynczo mogą wydawać się niewielkie, połączzone przez wiele osób mogą stworzyć realne wsparcie dla dziecka wymagającego kosztownego leczenia i rehabilitacji. Tym razem potrzeba jest szczególnie pilna. Alicja musi odebrać i opłacić nowe ortezy, a rodzinę czeka także kolejny turnus rehabilitacyjny. - Kochani, czas goni. Potrzebujemy Waszej pomocy i wsparcia - apeluje mama dziewczynki, Ewelina.

Za Alicją już wiele trudnych operacji

Historia leczenia Alicji od początku była wyjątkowo trudna. Dziewczynka przeszła już wiele skomplikowanych zabiegów. W lutym 2025 roku rodzina informowała o planowanej w Niemczech kolejnej, siódmej operacji.

Zabieg w klinice w Aschau miał dotyczyć m.in. problemu



Alicja liczy na pomoc. Wespiesz akcję?

stopy końsko-szpotaowej. Rodzice podkreślali wówczas, że jego celem było stworzenie Alicji szansy na bardziej sprawne funkcjonowanie i ograniczenie bólu towarzyszącego pionizacji w ortezach.

Kosztorys okazał się jednak dla rodziny ogromnym obciążeniem.

- Alicja ma zaledwie osiem lat, a już przeszła sześć trudnych operacji. Jej dzieciństwo zamiast bez troski wypełniają szpitale, ból i rehabilitacja - pisała w apelu rodzice.

Jak podkreślali, nie byli w stanie samodzielnie pokryć kosztów leczenia za granicą i po raz kolejny musieli zwrócić się o pomoc do ludzi dobrej woli.

Operacja okazała się bardziej skomplikowana

Jednym z najtrudniejszych momentów w historii leczenia dziewczynki była operacja, na którą rodzina długo czekała i z którą wiązała ogromne nadzieje.

Zabieg okazał się bardziej skomplikowany i trwał znacznie dłużej, niż początkowo zakładali lekarze. Konieczna była bardziej rozległa rekonstrukcja biodra, ponieważ jego zwichnięcie było znaczne.

Alicja spędziła w klinice 10 dni. Następnie wróciła karetką do Polski, gdzie przez kolejne tygodnie musiała pozostawać w specjalnych warunkach, praktycznie cały czas leżąc. Celem było umożliwienie prawidłowego zespolenia elementów wykorzystanych podczas operacji. Długi okres unieruchomienia miał jednak poważne konsekwencje.

- Niestety, okres leżenia i trzy ostatnie operacje zabrały Alicji praktycznie wszystko, co wypracowała przez lata ćwiczeń. Wszystko musimy zaczynać od nowa. Jesteśmy załamani... - relacjonowała mama Ewelina.

Dziewczynka potrzebowała także wózka, ponieważ nawet pokonanie krótkiego dystansu stało się dla niej ogromnym wysiłkiem. Rodzice nie chcieli jednak pogodzić się z tym, że wózek stanie się stałym elementem jej życia. - Nie możemy skazać jej na siedzenie na wózku i nadal zawalczymy o jej samodzielność - podkreślała mama Alicji.

Rehabilitacja to codzienność

W przypadku Alicji rehabilitacja nie jest pojedynczym etapem leczenia. To codzienna praca, która zajmuje znaczną część jej życia. Rodzina opisywała, że dziewczynka rozpoczyna dzień od ćwiczeń, a po przedszkolu ponownie wraca do rehabilitacji. Potrzebne są również specjalistyczne urządzenia i ortezy. Ich ceny są dla rodziny bardzo wysokie.

Już wcześniej rodzice informowali, że same ortezy kosztowały około 48 tys. zł, a zakup pionizatora oznaczał wydatek rzędu 10,6 tys. zł. Do tego dochodzą koszty regularnej rehabilitacji, turnusów, wizyt specjalistycznych, transportu i kolejnych zabiegów.

Wraz z rozwojem dziecka pojawiają się kolejne potrzeby. - Ala rośnie, jej schorzenie ciągle przynosi nowe wyzwania. Nie możemy poddać się w połowie drogi. Tak dużo osiągnęliśmy! - mówiła Ewelina.

Bez ortez Ala nie stanie samodzielnie na nóżkach

Jednym z najważniejszych elementów codziennego funkcjonowania Alicji są ortezy. Rodzina potrzebuje kolejnego specjalistycznego sprzętu, ponieważ wraz ze wzrostem dziewczynki dotychczasowe rozwiązania przestają być odpowiednie.

Mama Alicji podkreśla, że nowe ortezy są niezbędne, aby córka mogła bezpiecznie stać i kontynuować rehabilitację. - Ala bez ortez nie stanie samodzielnie na nóżkach, jej nerwy są porażone - tłumaczy Ewelina.

Rodzina musi również pozostawać w gotowości na kolejne zabiegi. Wcześniej informacje wskazywały m.in. na planowane operacje związane z usunięciem metalowych elementów oraz leczeniem wiotkiej stopy końsko-szpotaowej.

„Mamy pięć tygodni”

W jednym z najnowszych apeli mama Alicji poinformowała o pilnej potrzebie zebrania pieniędzy na nowe ortezy. Rodzina ma ograniczony czas na zgromadzenie potrzebnej kwoty. - Mamy 5 tygodni. Zbieramy kasę na nowe ortezy - napisała Ewelina.

Jak zaznacza, rodzina stara się robić wszystko, co jest możliwe we własnym zakresie. Rodzice pracują i odkładają pieniądze, jednak przy tak wysokich kosztach leczenia i sprzętu ich możliwości okazują się ograniczone.

- Wydaje mi się, że robimy naprawdę bardzo dużo... pracujemy bardzo dużo i odkładamy wystarczająco dużo, co jednak czasem jest niewystarczające - przyznaje mama Alicji.

Rower, ćwiczenia i małe kroki

Mimo trudności Alicja pozostaje aktywnym i radosnym dzieckiem. Jedną z rzeczy, które sprawiają jej szczególną przyjemność, jest jazda na rowerze. Dla rodziców to jednak nie tylko forma zabawy. Rower jest także elementem aktywności wspierającej pracę mięśni. Rodzina regularnie konsultuje sposób poruszania się Alicji ze specjalistami. Jednym z takich badań była analiza chodu w Warszawie. Podczas wizyt oceniany jest m.in. stan kolan i funkcjonowanie całego układu ruchu.

Po takich konsultacjach pojawiają się kolejne zalecenia, ćwiczenia i potrzeba dostosowania sprzętu. - Jednym z lepszych ćwiczeń poza tymi na sali jest rower. Ala uwielbia jeździć, co nas cieszy, bo wyrabia sobie bardziej mięśnie - opowiada Ewelina.

Rodzic dla chorego dziecka robi wszystko.

Mama Alicji otwarcie mówi również o emocjonalnej stronie wieloletniej walki o zdrowie córki. Przyznaje, że prośenie innych ludzi o pomoc nie było dla rodziny łatwą decyzją. - Nasz przypadek od początku był mocno wyjątkowy. Już po wszystkich odbiciach się od ścian polskich specjalistów i decyzji leczenia za granicą wiedzieliśmy, że nie uzbieramy takich kwot, stąd był pomysł na zbiórkę - wspomina.

Jak dodaje, spotkali na swojej drodze wiele osób, które zaoferowały rodzinie pomoc i wsparcie. Zdarzały się również trudne sytuacje. Mimo wszystko rodzice konsekwentnie kontynuują walkę o sprawność córki. - Rodzic dla chorego dziecka robi wszystko. I to dosłownie - podkreśla Ewelina.

Nie chce, by Alicję definiowała niepełnosprawność

W swoich apelach mama dziewczynki zwraca uwagę na jeszcze jedną ważną kwestię. Alicja, mimo choroby i niepełnosprawności, jest przede wszystkim dzieckiem. Ma swoje zainteresowania, radości i gorsze dni. Rodzice nie chcą, aby była postrzegana wyłącznie przez pryzmat choroby i potrzeb finansowych. - Ala jest mimo choroby i niepełnosprawności radosnym dzie-

ckiem. Ma swoje smutne i gorsze dni jak każdy z nas, ale nie chcę, aby świat ją taką widział - mówi Ewelina. Jej zdaniem niepełnosprawność jest częścią życia córki, ale nie powinna odbierać jej prawa do dzieciństwa, radości i marzeń.

„Wrzuć grosika” do słoika dla Alicji – szkoły i przedszkola ruszają do wspólnej zabawy

Już 5 października rozpocznie się wyjątkowa akcja „Wrzuć grosika do słoika dla Alicji”, skierowana do szkół i przedszkoli z naszego powiatu oraz placówek znajdujących się w promieniu do 50 kilometrów od miejsca zamieszkania organizatora.

Organizatorem akcji są bliscy Alicji. Celem zabawy jest nie tylko wsparcie Alicji, ale również zachęcenie dzieci i młodzieży do wspólnej aktywności i pomagania.

Każda zgłoszona placówka otrzyma specjalny słoik z naklejką „Wrzuć grosika do słoika dla Alicji”. Uczestnicy będą zbierać w nim wyłącznie polskie monety. Po napełnieniu słoika grosiki zostaną przesypane do worka, a zbiórka będzie trwać dalej.

Akcja potrwa do 30 listopada i zakończy się ważeniem zebranych monet w obecności nauczyciela lub wyznaczonej osoby. W zabawie liczyć się będzie waga zebranych grosików, a nie ich wartość pieniężna. Zwycięży placówka, która zgromadzi największą liczbę kilogramów monet.

Na zwycięską szkołę lub przedszkole czeka obecnie nagroda w wysokości 500 zł, ufundowana przez sponsora, z przeznaczeniem na zakup sprzętu sportowego, m.in. piłek, rakietek do tenisa czy innych akcesoriów potrzebnych dzieciom do aktywności fizycznej.

Organizatorzy liczą również na kolejnych sponsorów. Jeśli do akcji dołączą następni fundatorzy nagród, powstanie podium z trzema miejscami.

„Wrzuć grosika” to prosta zabawa, w której każda, nawet najmniejsza moneta, może mieć znaczenie. To także okazja, by pokazać dzieciom, że wspólne działanie, ruch i pomaganie innym mogą iść ze sobą w parze.

Zbiórka potrwa od 5 października do 30 listopada. Niech każdy grosik zrobi coś dobrego dla Alicji!

Mniej bólu i ukłuć dla najmłodszych pacjentów. Lubelski szpital ma nowy sprzęt dla wcześniaków



Aparat podczas pracy na oddziale, na drugim planie pracowniczka oddziału opiekująca się wcześniakiem

Monitorowanie poziomu dwutlenku węgla u wcześniaków nie musi już oznaczać ciągłego pobierania krwi. Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie dostał urządzenie, które zastępuje tradycyjną metodę.

W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie pojawił się Cyfrowy System Monitorowania. To aparat, który ma być wykorzystywany do monitorowania wcześniaków wymagających wsparcia oddechowego. Urządzenie umożliwia ciągły i jednocześnie nieinwazyjny pomiar poziomu dwutlenku węgla przez skórę. Nadmiar dwutlenku węgla i jego niedobór mogą być niebezpieczne. Takie zaburzenia wpływają m.in. na układ oddechowy i przepływ krwi przez mózg. Stałe monitorowanie poziomu gazu pozwala na bieżąco dostosowywać prowadzone leczenie.

Jak to działa?

Jak wyjaśnia Lekarz Kierujący Oddziałem Neonatologii i Inten-

sywnej Terapii Noworodka USK nr 4 w Lublinie - u wcześniaków wymagających wsparcia oddechowego poziom dwutlenku węgla trzeba kontrolować regularnie. Przy czym tradycyjnie wiązało się to z koniecznością pobierania krwi do gazometrii. - W przypadku najmniejszych pacjentów każde takie pobranie oznacza kolejne nakłucie, ból i ingerencję, a badań może być kilka w ciągu doby przez wiele tygodni. Dlatego możliwość monitorowania prześkórnego jest tak cenna. Pulsoksymetr pozwala nam obserwować poziom tlenu, natomiast nowo zakupiony aparat umożliwia ciągłą kontrolę poziomu dwutlenku węgla. Dzięki temu możemy ograniczyć liczbę pobrań krwi i jednocześnie na bieżąco monitorować poziom gazów we krwi dziecka. Wcześniej korzystaliśmy z podobnych aparatów, które były już wystużone i zakończyły swoją pracę, ten jest nowoczesny, o większych możliwościach. Jesteśmy wdzięczni Fundacji, darczyńcom, ale także dystrybutorowi sprzętu za preferencyjne warunki zakupu urządzenia - mówiła dr n. med. Eulalia Majewska,

Lekarz Kierujący Oddziałem Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka. Sam aparat jest wyposażony w czujnik umieszczony na skórze dziecka. To pozwala na monitorowanie wartości prześkórnego ciśnienia parcjalnego dwutlenku węgla (PCO₂) w sposób ciągły. Dzięki temu personel może szybciej zauważyć niepokojący trend i odpowiednio dostosować wsparcie oddechowe.

Sprzęt od darczyńców

W uroczystym przekazaniu sprzętu darczyńcy Fundacji Rozwoju Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie - instytucjonalni i indywidualni. Sprzęt trafił na oddział dzięki środkom pozyskanym przez Fundację. Fundusze na ten cel pochodziły m.in. z kwietniowej Gali Charytatywnej Fundacji Rozwoju USK nr 4. - To nowoczesne, nieinwazyjne urządzenie, które jest szczególnie odpowiednie do monitorowania wcześniaków. Inwestycje w nowoczesne wyposażenie i jakość opieki są ważne nie tylko dla personelu i pacjentów, ale także dla rodziców, którzy

wybierając miejsce opieki nad swoim dzieckiem, zwracają uwagę na możliwości diagnostyczne i terapeutyczne szpitala - podkreśla Piotr Rybak, zastępca dyrektora ds. finansów i rozwoju USK nr 4 w Lublinie. - Fundacja działa aktywnie od niedawna. Tak się składa, że jej działania rozpoczęły się od odbywającego się w listopadzie Dnia Wcześniaka. Wtedy nawiązałam współpracę z Fundacją OliEdu, która trwa do tej pory. Szukałam różnych sposobów pozyskania środków, by pomagać. Były składki internetowe, pojawił się pomysł balu charytatywnego. Dzięki niemu i dzięki wielu wspaniałym osobom, które chciały dołożyć cegiełkę do realizacji celu, oraz dzięki współpracy z panią doktor Eulalią Majewską, udało się zakupić sprzęt, który w opiece nad najmłodszymi pacjentami szpitala pełni wyjątkową rolę - mówiła prof. Agnieszka Nosal-Wiercińska, Prezes Fundacji Rozwoju szpitala. Uroczyste przekazanie Cyfrowego Systemu Monitorowania odbyło się we wrześniu.

Joanna Niecko

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Maksymilian Kaliszuk, Lisia Wólka
ur. 22 września, g. 11:18; 4150 g, 55 cm
rodzice: Magdalena, Dariusz



Daria Czernik, Lubartów
ur. 23 września, g. 11:37; 3410 g, 56 cm
rodzice: Karolina, Arkadiusz
rodzeństwo: Czarek



Ignacy Guz, Lubartów
ur. 24 września, g. 10:45; 4100 g, 58 cm
rodzice: Ewa, Bartosz



Michalina Skrobos, Łańcuchów
ur. 22 września, g. 23.01; 3440 g, 53 cm
rodzice: Patrycja, Łukasz
rodzeństwo: Lena



Jaś Dzido, Wojcieszków
ur. 21 września, g. 10.06; 3930 g, 57 cm
rodzice: Marta, Bartosz
rodzeństwo: Zosia



Laura Sinica z tatą, Biała Podlaska
ur. 21 września, g. 11.18; 2830 g, 51 cm
rodzice: Maria, Robert
rodzeństwo: Antek, Kuba, Zuzia



Julian Guba z tatą, Przypisówka
ur. 24 września, g. 5.10; 3540 g, 56 cm
rodzice: Dominika, Paweł
rodzeństwo: Gabriel

Życzenia

W 80. rocznicę urodzin Todzi
dużo zdrowia i opieki Matki Bożej na dalsze lata.

KGW z Karczmisk

Wywodzący się z Końskowoli właściciel dworu w Tuchowiczu koło Łukowa dożył sędziwego wieku 87 lat. Choć, trzeba przyznać, zrobił wiele, żeby tak się nie stało... (cz. II)

Joachima Hempla wojenne przypadki



Polscy szwoleżerowie pod Wagram. Obraz Juliusza Kossaka. Jedyne, co smutne w tej historii, że w oddziale austriackim służyli głównie Polacy z Galicji. Píše pamiętnikarz Załuski: Ułani, widząc, że nie mamy lanc, ale z pałaszami na nich nacieramy, zaczęli piki rzucać, a brać się do dobicia pałaszów [...]. Jakoż choć kupkami tylko wysuwając się pomiędzy owych dołów pokopanych, prawie w okamgnieniu ich przewróciliśmy. Wtenczas zaczęło się uganianie naszych z ułanami tymi i dziwny, a nieszczęsny wypadek, że obie strony wyzywały się najobelżyszczymi wyrazami w mowie rodowej

Bił się ponoć w dwudziestu dziewięciu bitwach, choć pewnie policzono tylko te znaczniejsze. W Hiszpanii cudem uchodzi z życiem. W Austrii dokażuje pod Wagram i Znojmem.

Jest pod Borodino, Krasnem, dzień po bitwie pod Małojarsławcem ratuje życie Napoleona. Wychodzi znad Berezyny. Potem cała kampania niemiecka: Drezno, Budziszyn, Lipsk, Hanau... W cywilu próbował zostać rolnikiem w podłukowskim Tuchowiczu, ale kto raz szwoleżerem, ten będzie nim do śmierci. Kiedy wybucha Powstanie Listopadowe - znowu jest w szyku. Nawet w Styczniowym wspaniały starzec znajdzie sposób, żeby się zaangażować.

Joachim urodził się w Puławach w 1787 roku, w rodzinie, mającego skądinąd niezłe doświadczenia wojskowe, architekta Czartoryskich, Joachima Rocha. Jako dwudziestolatek, prowadząc za sobą dwóch młodszych braci, zaciąga się do tworzonego

pod komendą Wincentego Krasieńskiego, 1. Pułku Szwoleżerów-Lansjerów Gwardii Cesarskiej. Żeby dostać się do Warszawy, ponoć przepłynął Wisłę i to pod ogniem austriackiej piechoty.

Najpiękniejszy oddział armii

Szwoleżerowie była to elitarna jednostka, złożona w dużej części z synów arystokracji i ziemiaństwa, którzy przeważnie sami płacili za swoje wyposażenie. Już w czasie swojej pierwszej wojny w Hiszpanii zapracowują na wieczną sławę: nazwy Saragossa, Medina del Rio Seco i Somosierra złotymi zgłoskami wpisują się w dzieje polskiego oręza. W bitewnej zawierusze co i raz wyróżniają się Hemplowie. Joachim, dokazując pod Mediną, poważnie ranny dostaje się do hiszpańskiej niewoli. Radzi sobie jak na polskiego kawalerzystę przystało; mnichów pozyскуje noszeniem szkaplerza i umiejętnością odmawiania modlitw po łacinie, wnuczkę dozorczyńni pewnie jakoś inaczej ale równie skutecznie i do zdrowia po chwili może wracać na wolności. Tyle że Somosierra ich ominęła, bo tam po sławę pognali mężni z trzeciego szwadronu, a oni służyli w drugim...

Opisuje autor pośmiertnego wspomnienia o Joachimie Wstał z katafalku

Mając lat 6, wpadł w letarg, już leżał 9 na katafalku, już opłakiwali go rodzice, gdy nadszedł doktor Golc, będący wówczas lekarzem w Puławach, a zobaczysz, że oddycha jeszcze, kazał go przenieść do ciepłego pokoju, bo dotąd leżał w nieopalanym, i tam przyszedł do życia.

- Wspominamy to, bo nasz wojak w późnej już starości o tem mawiał, przytaczając jako dziwne koleje losu

Dobry żołnierz i bez munduru

Do Francji wracają tylko na kilka tygodni, ot, żeby wylizać rany.

Czytamy w pośmiertnym, opartym o opowieści samego Joachima, biogramie: „Do Paryża kazali im wchodzić w nocy, żeby lud paryski nie widział armii cesarskiej w obdartych mundurach, które u wielu ułanów były nawet połatane habitami mnichów hiszpańskich. Ale ułani i konie były wykarmione — żołnierze jak mawiał nasz wojak na słoninie hiszpańskiej a konie na pachitos t. j. jęczmieniu; a co więcej jeszcze, jedni i drudzy byli już przyzwyczajeni do tru-

dów wojennych. Mundury nowe dla całego pułku były gotowe w Paryżu...”.

Szalona szarża pod Wagram

Następnym przystankiem na bojowym szlaku była kampania austriacka 1809 roku. Habsburgowie, niepomni całkiem świeżych przecież doświadczeń, znowu wypowiedzieli wojnę Cesarzowi i znowu przekonali się, że był to czyn nieroztropny. Zaczęta w Bawarii i Włoszech awantura szybko zaczęła przenosić się w kierunku Wiednia. W maju szwoleżerowie biją się pod Aspern, a potem w rozstrzygającej o losach kampanii bitwie pod Wagram. I jest tam na co popatrzeć, może i nie mniej niż pod Somosierrą. Żeby utrzymać kluczowe mosty, rzucają się wariacką szarżą na świetnych ułanów księcia Schwarzenberga. To był jeden z tych momentów, kiedy los całej armii i historia Europy zależą od tego, czy kilkudziesięciu mężczyzn jest w stanie być dzielnymi po prostu pięć minut dłużej niż ich, równie godni sławy, przeciwnicy... Kiedy ułani w odwrocie porzucają swoje lance, podnoszą je szwoleżerowie i walczą nimi dalej.

Joachim wyprzedzić się w męstwie nie daje. Pułkowy raport odnotowuje, że ocalił życie podoficerowi Wilczkowi. O tym dzieciaku będzie głośno: kilkanaście lat później dzielny

oficer, sponiewierany przez archychoch wielkiego księcia Konstantego, demonstracyjnie palnie sobie w łeb, co będzie jednym z najbardziej bulwersujących wydarzeń w dziejach Królestwa Polskiego.

Kilka dni później Hempel uczestniczy w bitwie pod Znojmem, która była ostatnim gwoździem do austriackiej trumny.

Słodka Francja...

Lata 1810 i 1811 Joachimowi i Stanisławowi mijają we Francji we względnie komfortie, który jednak rozpalonym zwycięstwami szwoleżerom najwyraźniej nieco dolega. Píše starszy z braci do rodziców:

„...W tym właśnie momencie dostałem nominację na Porucznika do naszego Regimentu Staś zaś awansował na pierwszego. Był przez kilka dni dosyć słaby lecz Teraz przyszedł do zupełnie do siebie. Lada moment oczekiwamy ordynansu do Marszu. A przeto spodziewamy się wkrótce dostać się do kochanych granic oyczyzny naszej. Do której to już trzy wzdychamy lata. Odprawiliśmy już wiele wielkich batalii lecz z chęcią odprawiam drugie tyle i dwa razy mocniejszych a byś my tylko mieli nadzieje kiedyś kolwiek jeszcze dostania się do Własnej Krainy...”.

Za całą pociechę mają, że służą w oddziale, który często delegowany jest do osobistej ochro-

ny Cesarza. Razem z nim patrzą na klify Dover, przez lornetkę są w stanie nawet rozpoznać poszczególne postacie. „Życzył bym sobie bardzo być tu podczas pokoju bo bym mógł być w Anglii bardzo łatwo w krótkim czasie i zmałym kosztem. Lecz podobno nim się tego pokoju doczekamy niejedno jeszcze trzeba będzie dać Cięcie Pałasza. Lecz mając Nadzieje w Kapralu przebedziem to wszystko Szcześliwie” - pisze Stanisław.

Tych cięć pałasza będzie jeszcze całkiem sporo. Przed braćmi Hemplami, oficerami szwoleżerów, kawalerami Legii Honorowej, a także ich Kapralem i całą rozedrganą Europą była największa i najtrudniejsza kampania. Nie mogąc przepłynąć się do Anglii, nie mogąc wprost zetrzeć się z Albionem, Cesarz planuje odizolować go od reszty świata. I tę wolę zdecydowany jest narzucić Rosji. Marzenia Joachima Hempla o powrocie do ojczyzny mają się spełnić, choć to będzie tylko na krótko: trzy dni po tym, kiedy awangarda francuska przekroczy Niemen, Józef pisze do matki (ojciec zmarł w 1809 roku, pochowany zostanie w kościele w podpuławskich Włostowicach) jeszcze z przygranicznego Rajgrodu, ale dwa dni później będzie już w marszu na wschód... cdn.

Zbigniew Smółko
WSP

Wacław Nałkowski (1851–1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz. V)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Jednak to nie prace z zakresu geografii i przyrodoznawstwa przyniosły Nałkowskiemu największy rozgłos, ale emocjonujący atak na Sienkiewicza. Gdybyż tylko Nałkowski napadł na autora „Trylogii”, że „Rodzina Połanieckich” jest np., jego zdaniem, nudną ramotą, nudniejszą nawet od „Bez dogmatu”, która niepotrzebnie zajęła czas ojcu tak udanych postaci jak Maćko z Bogdańca, Petroniusz, Bohun i pan Zagłoba... Że to taka mocno nieudana „Lalka”... Powtórzyłby w gruncie rzeczy to, co czuje (czasem boi się tylko głośno przyznać...) przeciętny czytelnik. Ale przecież Nałkowski zwykłym pochłaniaczem książek nie był.

W ataku na Sienkiewicza, owszem, da się wyczuć trochę zgorzknienia. Może trochę żalu nie tyle do pisarza, co do rzeczywistości, która tak srogo doświadczała młodego, głodnego, przebijającego się przez społeczne zapory, zdolnego studenta, który czuł, że miał znacznie trudniej niż mniej zdolni, a lepiej urodzeni koledzy.

Prostytucja, rabunek i trucizna duchowa

Początkowo po ukazaniu się „Rodziny...” w 1895 roku jego polemik nawet nikt nie chce drukować (tytuł miał brzmieć „Reakcja, pan Sienkiewicz i jego czciciele”), autor „Quo vadis” jest narodową świętością. Który nierad by może czytać, że chce swoim pisarstwem „otoczyć aureolą, odnowić, utrwalić trzy główne twierdze reakcji: ulegalizowaną prostytutkę, ulegalizowaną truciznę duchową. Że Stach Połaniecki to skończone bydlę i świński ryj”. Że tak naprawdę zalecana przez Sienkiewicza przemiana głównego bohatera to nic innego, jak pogoń za pieniędzmi i zapomnienie, że w życiu może też chodzić o cokolwiek innego. I że to wszystko dziecinada.

Szturm na własny rachunek

Więc swoją książeczkę o Sienkiewiczu wydał własnym sumptem w 1904. I już mógł ogłosić: „Zawsze z „wieży strażniczej”, z „wysokości orlej” konsekwentnie „pluł na Zolę”; a gdy ten Zola i inni zdzierali maski z Rogonów-Połanieckich, wtedy p. Sienkiewicz podarte strzępy masek zbierał z pietyzmem, kleił, odnawiał, perfumował, zabarwiał szminką różową, nakładał znowu na zawstydzone i pochylone twarze, otaczał je aureolą i pokazywał tłumowi, wołając: ecce homo! - ecce homo Połaniecki itd. Więc zawstydzone dawniej twarze, dostawszy świeże maski, teraz nie potrzebują się wstydzić - teraz każdy taki pan oparty o „granit Sienkiewicza” mówi nam butnie: tak, jestem konserwatysta, jestem klerykał, jestem filister, jestem pasożyt, jestem gieszefciarz, jestem świnią - jestem Połaniecki. - Zola „burzył”, p. Sienkiewicz „budował”; i oto dlaczego zasłużył sobie na wdzięczność narodu!”.

Ziemia zadrżała. Nawet, zdaje się, że kompletnie Bogu ducha winny redaktor naczelny „Głosu”, z którym wówczas Nałkowski współpracował, od jakiegoś wielbiciela Sienkiewicza dostał po głbie.

Ruja, poróbstwo i inne modernizmy

Zresztą to nie tylko o Połanieczyznę chodziło. Jeszcze mocniej naraził się pan Henryk, odpowiadając w jakiejś ankiecie, że modernistyczna literatura jest kiepska, a najwięcej w niej „rui i poróbstwa”. A poza tym, że wcale jej nie czyta... Na co Nałkowski: „...pan Sienkiewicz, który w swych romansach każe bohaterom uganiać się bez końca za bogdankami tak, jakby byli opanowani przez kołowaciznę erotyczną - że pan Sienkiewicz popełnia niekonsekwencję, oburzając się na „ruię” młodych. Ale i tutaj niekonsekwencja jest tylko pozorna: potępiana „ruja” młodych różni się niebotycznie od zalecanej „rui” pana Sienkiewicza, tym mianowicie, że ta ostatnia jest prawie zawsze ulegalizowana, często nosi nawet pieczęć rzymską; w przeciwnym zaś razie jest ozdobiona rozumnie za pomocą katechizmów nakazanych wyrzutów sumienia...”.

Nie był zresztą z tymi swoimi oskarżeniami sam. Podobne opinie - być może nawet z większym talentem i warsztatem - wygłaszał wybitny Stanisław Brzozowski. Sienkiewicz oczywiście z wysokości Parnasu nie odpowiadał. cdn.

Zbigniew Smółko

Bandycka zbrodnia czy upiorna prowokacja? (cz. II)

Dlaczego naprawdę zabito mieszkańców Józefowa

Przebieg samej dokonanej 14 i 15 kwietnia 1940 roku masakry co najmniej 217 mieszkańców Józefowa Dużego w gminie Serokomla (powiat łukowski) jest stosunkowo dobrze znany. Wiele wskazuje jednak, że najpopularniejsza wersja o przyczynie w postaci bandyckiego zabójstwa niemieckich osadników Kasnerów przez miejscowych rzezimieszków jest daleka od prawdy.

Funkcjonujący w pamięci zbiorowej opis niemieckiej zbrodni stał się podstawą kolejnych opowieści, przez wielokrotne przepowiadanie - także przy oficjalnych okazjach - stał się niemalże „kanoniczny” i jako taki nie budził większych wątpliwości ani nie inspirował do pogłębionych badań. Geneza tragedii wydawała się - również piszącemu te słowa - dość zborna i logicznie porządkująca wydarzenia.

Zupełnie jednak nowe światło na tło wydarzeń rzuca niewielka, wydana własnym sumptem przez panów Jeremiego Mielnika i Ryszarda Biesaka, od wielu lat znanych regionalistów będących animatorami projektu „Wieści z Małego Mazowsza”, książeczka „Kto zabił Kasnerów”. Zwrócił nam na nią uwagę i uprzejmie przekazał przyjaciel naszej redakcji pan dr Mieczysław Wojecki.

Powiedzieć, że „było zupełnie inaczej” - to nic nie powiedzieć. Okazuje się, że w tej całej upiornej historii niemal nikt nie jest tym, za kogo go uważano, zabijano z zupełnie odmiennych niż spodziewane powodów a motywy i granice moralne przebiegały wzdłuż absolutnie zaskakujących linii.

Jedno jest pewne. 13 kwietnia 1940 na jednej z kolonii Józefowa Dużego zabito pięć osób. Adolfa Kassnera, jego żonę, dwójkę jej dzieci z poprzedniego małżeństwa i jedno, najmłodsze wspólne dziecko. Ocalał pracujący u nich w gospodarstwie Polak Bronisław Szymancki, który złożył potem obszerne zeznania.

Kim byli Kassnerowie?

Zwykle poprzestaje się na zbitce „niemieccy osadnicy”. W tym regionie rzeczywiście w wielu miejscowościach w XIX wieku

pojawiały się zwarte, niemieckie kolonie, w których protestanccy osadnicy stanowili większość populacji. W interesującej nas okolicy będą to Józefów, Leonardów, Bronisławów i Bielany. Część z osadników została w 1915 roku wywieziona przez władze carskie pod Samarę. Po powrocie odtworzyli struktury społeczne, zachowując cały czas odrębność wyznaniową, kulturalną i towarzyską. Po dojściu Hitlera do władzy wśród części z nich umocniły się nastroje nacjonalistyczne, część z nich podjęła działalność na rzecz wywiadu niemieckiego.

Ale z pewnością nie Afred Kassner! Ten mieszkaniec bowiem, mimo bycia etnicznym Niemcem, bycia protestantem i zakorzenienia w kulturze i języku niemieckim, sam siebie uważał za Polaka, wściekał się na własnych synów, kiedy założyli czarne mundury, dumny zaś był z Johana (na styku języków polskiego i niemieckiego to imię podawano jako „Hany”), który w 1939 roku służył w Wojsku Polskim i do wiosny 1940 przebywał w niewoli.

Na drugim biegunie postawy był Gottfried Kuhn, osadnik z Bronisławowa. Mający posłuch wśród sąsiadów, wówczas już 85-letni starzec, fanatyczny hitlerowiec, którego syn we wrześniu 1939 roku zaangażował się w działania dywersyjne, w związku z czym został pojmany i najprawdopodobniej rozstrzelany jako szpieg.

Kassnera nienawidził wręcz maniakalnie. cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Kodeńcu

Zabytkowa - obecnie remontowana - świątynia w Kodeńcu (gm. Dębowa Kłoda, pow. parczewski) jest świadkiem długiej i skomplikowanej historii. Pierwsza cerkiew prawosławna stanęła tu jeszcze w XVI wieku. Po zawarciu unii brzeskiej w 1596, w nieznanym nam bliżej okolicznościach, parafia przeszła na unię. W końcówce XVIII wieku stara cerkiew była mocno podupadła, więc w 1791 poświęcono obecną, imponującą zwłaszcza okazałym frontem z dwoma wieżami. Po 1874 roku, kiedy administracja carska przymusowo próbowała zmusić unitów do przejścia na prawosławie, w Kodeńcu rzecz przebiegła dość nietypowo. Początkowe protesty dość szybko wygasły, a nawet większość mieszkańców zaczęła uczęszczać do cerkwi. W 1915 roku, kiedy władze, administracja cywilna i wojskowa oraz większość duchowieństwa ewakuowały



się na wschód, razem z nimi poszła znaczna grupa mieszkańców (bieżeństwo). Kiedy wrócili, okazało się, że świątynia, jako mienie pounickie, została przekazana rzymskim katolikom. W okresie międzywojennym w miejscowości wrzało do polityki: kilka frakcji narodowych ukraińskich, kilka odłamów komunistów, ludowcy... W czasie II wojny światowej cerkiew okupanci na jakiś czas znowu przekazali prawosławnym. Powojenne ruchy ludności zaskutkowały wyjazdem większości osób zakwalifikowanych przez władze jako „Ukraińcy” (dajemy cudzysłów, bo rzecz dość niejednoznaczna) albo na Ukrainę Sowiecką, albo na „Ziemie Odzyskane”. Fotografia pochodzi sprzed roku 1930, z publikacji „Przemysł ludowy na tle stosunków gospodarczych powiatu włodawskiego”.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA - ORLEN EKSTRALIGA KOBIEĆ

„Górniczki” idą jak burza. Pięć meczów, pięć zwycięstw

Perfekcyjnie sezon zaczęły piłkarki GKS-u Górnik Łęczna, rywalizujące o mistrzostwo kraju w Orlen Ekstralidze Kobiet. W pięciu pierwszych grach zielono-czarne odniosły komplet zwycięstw.

Poprzedni sezon GKS skończył tuż za podium - na czwartej lokacie, tracąc do trzeciego w zestawieniu GKS-u Katowice ledwie jeden punkt. Ekstraligę wygrała ekipa Czarnych Sosnowiec, druga była Pogoń Szczecin.

Zespół z Łęcznej wiosną ponownie - po kilku latach przerwy - objął trener Piotr Mazurkiewicz, który prowadził zielono-czarne do największych sukcesów w historii, m.in. tytułów mistrza Polski. Po poprzednim sezonie z GKS-u odeszło kilka zawodniczek, z napastniczką Pauliną Tomasiak na czele. Klub pozyskał jednak kilka wartościowych piłkarek. To m.in. 27-letnia napastniczka Dominika Kopińska, 28-letnia obrończyni



Piłkarkom Górniku dopisują humory. I trudno się dziwić, gdy po pięciu spotkaniach zespół ma na koncie komplet punktów

Małgorzata Mesjasz, 23-letnia serbska pomocniczka Milijana Pavlović czy 29-letnia pomocniczka Aleksandra Sudyk.

Bieżące rozgrywki GKS zaczął perfekcyjnie. W pięciu meczach zanotował pięć wygranych, strzelając rywalkom 16 goli, tracąc przy tym tylko trzy. W minioną sobotę „Górniczki” grały na wyjeździe ze Śląską Wrocław.

Łęcznianki wygrały 3:1 po golach Klaudii Lefeld, Małgorzaty Mesjasz (z rzutu karnego) i Julii Piętakiewicz. Na listę strzelczyń wśród gospodyń wpisała się Oliwia Szewczyk.

Przed ekipą z Łęcznej teraz trudny sprawdzian, bo na teren zielono-czarnych przyjadą brązowe medalistki poprzedniego sezonu - GKS Katowice, dodatkowo

podbudowane okazałym zwycięstwem z ostatniej kolejki ligowej. Będzie to także mecz na szczycie Orlen Ekstraligi Kobiet, wszak na stadionie przy al. Jana Pawła II zmierzą się zespoły z dwóch czołowych miejsc w tabeli.

WYNIKI 6. KOLEJKI

Łódź - Pogoń 0:2
Rekord - Gdańsk 1:1

DRUŻYNA	M.	BR.	PKT.
1. Górnik Łęczna	5	16-3	15
2. GKS Katowice	5	19-5	13
3. Pogoń Szczecin	6	15-7	12
4. Czarni Sosnowiec	4	13-3	10
5. APLG Gdańsk	6	8-8	10
6. Legionistki Warszawa	6	14-17	9
7. UJ Kraków	5	6-9	7
8. Lech/UAM Poznań	5	7-14	4
9. Śląsk Wrocław	6	6-13	3
10. Rekord Bielsko-Biała	6	6-15	3
11. UKS SMS Łódź	5	2-10	2
12. Śląza Wrocław	5	4-12	1

WYNIKI GÓRNIKA

Górnik - Gdańsk 2:0
Pogoń - Górnik 1:3
Górnik - Rekord 5:1
Lech - Górnik 0:3
Śląza - Górnik 1:3

Czarni - Kraków 2:0
Śląza - Górnik 1:3
Katowice - Legionistki 6:0
Śląsk - Lech 2:2

NASTĘPNA KOLEJKA (3-4-10.)

Legionistki - Łódź, Górnik - Katowice (3.10., g. 13), Kraków - Śląza, Śląsk - Czarni, Gdańsk - Lech, Pogoń - Rekord

dsm

Owocny sparing z Widzewem

Piłkarze drugoligowego Górniku odpoczywają rywalizacji o punkty. W weekend w meczu kontrolnym zmierzyli się z ekstraklasowym Widzewem.

Spotkanie rozegrano w sobotę na stadionie Widzewa w Łodzi. Trener Jurij Szatałow wystawił na to starcie mocny skład, m.in. z Jaroszyńskim, Deją czy Walskim. „Górnicy” zaczęli dobrze, bo nie minęło 30 minut, a już prowadzili 2:0 po golach Fryderyka Janaszka i Bartłomieja Korbeckiego. W drugiej połowie gospodarze zdołali jednak wyrównać dzięki trafieniom Antoniego Klukowskiego i Sebastiana Bergiera. Skończyło się na remisie 2:2.

Najbliższy mecz ligowy Górnik rozegra w niedzielę, 4 października. Zielono-czarni podejmą na własnym stadionie Chojniczanek Chojnice. Pierwszy gwizdek o godz. 17.

Widzew Łódź - Górnik Łęczna 2:2 (0:2)

Bramki: Klukowski 73', Bergier 86' (k) - Janaszek 17', Korbecki 28'.

Widzew: Ilić - Gazibegović (37' Kopko), Żyro, Visus, García (46' Cheng; 67' Knappek) - Males (46' Klukowski), Papanikolaou, Álvarez (62' Kornvig), Silva (78' Busz), Biuk (78' Przybutek) - Bergier.
Górnik: Matysek (46' Wilk) - Quainoo (67' Ahmedov), Kobryń, Jaroszyński (46' Osipiuk), Hołownia (57' Antkowiak), Rogala - Myszor (78' Novotný), Deja (67' Tkacz), Walski (78' Stadnicki), Korbecki (57' Turek) - Janaszek (57' Niewiarowski).

Żółte kartki: Żyro, Knappek - Quainoo.

PUCHAROWY TERMIN

Znany jest już dokładny termin meczu 1/16 STS Pucharu Polski, w którym Górnik zagra na swoim obiekcie z ekstraklasowym GKS-em Katowice. Spotkanie zostanie rozegrane 27 października (wtorek), o godz. 12.30. „Tak wczesna pora rozpoczęcia meczu związana jest z planowaną modernizacją stadionowego oświetlenia” - wyjaśniają przedstawiciele Górniku.

Tenisiści stołowi z MKS Lewart AGS Lubartów na podium



Tenisiści z Lubartowa z trenerem Jakubem Saganem

Na Wojewódzkim Turnieju Kwalifikacyjnym do 1. Grand Prix Polski w kategorii młodzików i juniorów zawodnicy z Lubartowa zajęli wysokie miejsca.

Sukces młodzików

W kategorii młodzików tenisiści stołowi z MKS Lewart AGS Lubartów zdobyli podium.

Olek Gliwka - 1. miejsce, Szymek Machaj - 2. miejsce, Mieszko Polak - 3. miejsce.

Dalsze miejsca zawodników z Lubartowa: 5. Franek Lato, 7. Szymek Węgrzyn, 7. Franek Cybul, 9. Alan Siepsiak, 9. Marcel Golonka, 13. Kacper Guz - W finale Olek Gliwka pokonał klubowego kolegę Szymka Machaja. Zwycięstwo zapewniło Olkowi awans do 1. Grand Prix Polski Młodzików w Ostródzie. W zawodach wystąpią również Dominika Adamczyk i Filip Polak, którzy uzyskali kwalifikację dzięki wysokim pozycjom w rankingu ogólnopolskim - informuje Urząd Miasta.

Juniorzy z Lubartowa

Zawodnicy klubu reprezentowali Lubartów także w kategorii juniorów. Wśród juniorek Hania Sagan zajęła 3. miejsce. 7. miejsce zdobyła Magda Lipska. Wśród juniorów: 5. Grzegorz Marzęda, 6. Piotr Karczewski, 7. Filip Cybul, 8. Filip Polak, 9. Błażej Kosik. Dla Marcela Golonki był to pierwszy turniej w barwach klubu.

Marcin Kusyk

Lubartowska Akademia Sztuk Walki na turnieju w Chemie



Zawodnicy Lubartowskiej Akademii Sztuk Walki z trenerem

Międzynarodowy Turniej Judo Dzieci i Młodzieży „CHEŁM JUDO WIT-HOUT BORDERS - Judo bez granic” rozegrano w Chełmie. Sukcesy na turnieju odnieśli zawodnicy Lubartowskiej Akademii Sztuk Walki.

W turnieju wzięło udział 240 zawodników z Polski i Ukrainy.

Wyniki zawodników z Lubartowa

Nadia Bogowicz - 1. miejsce, Maria Czerwonka - 1. miejsce, Alan Borzęcki - 1. miejsce, Jan Bogowicz - 2. miejsce, Marcel Gajowniczek - 2. miejsce, Julia Meksuła - 2. miejsce, Filip Pszczoła - 7. miejsce, Aleksander Jóźwik - 7. miejsce

Marcin Kusyk

dsm

WSP

Medaliści w składzie lubelskiego klubu

Za nami finał mistrzostw Europy w siatkówce, w którym reprezentacja Polski pokonała zespół Francji. Biało-czerwoni wygrali 3:1. Na parkiecie nie brakowało zawodników związanych z Bogdanką LUK Lublin.

Czempionat Starego Kontynentu był rozgrywany od 9 do 26 września. Wzięło w nim udział pięciu siatkarzy lubelskiego zespołu. W samym finale turnieju zobaczyliśmy aż czterech. W naszych narodowych barwach wystąpili bowiem Marcin Komenda, Kewin Sasak i Wilfredo Leon, a u Francuzów środkowy Mousse Gueye. Finalnie to Polacy



Od lewej: Komenda, Kołodziejczyk, Leon, Sasak

cieszyli się z trzeciego złota w historii mistrzostw Europy, które jednocześnie oznaczało

kwalifikację do Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles w 2028 roku.

Komenda, Sasak i Leon zakończyli turniej ze złotymi medalami na szyjach, podobnie jak pochodzący ze Świdnika trener-asystent Maciej Kołodziejczyk, pracujący w sztabie reprezentacji. Gueye i jego koledzy z kadry musieli zadowolić się srebrem. Natomiast na 1/8 finału z imprezą pożegnał się środkowy Aleks Grozdanow z Bułgarii.

Wszyscy wymienieni zawodnicy Bogdanki LUK będą występować w klubie z Lublina w sezonie 2026/27. Treningi lubelskiego zespołu zostały wznowione po ponad dwumiesięcznej przerwie w połowie sierpnia. Przygotowania do nowego sezonu potrwają łącznie dwa miesiące, ponieważ inaugurację rozgrywek ligowych zaplanowano na 17 października. Od początku zajęć w hali Globus pracują Mateusz Malinowski, Rafał Prokopczyk, Paweł Rusin,

Mikołaj Sawicki, Jakub Wachnik oraz Maciej Zając. Później stopniowo skład zaczął być uzupełniany o graczy wracających z kadr narodowych.

Po wygranej w finale Mistrzostw Europy, reprezentanci Polski dostaną kilka dni wolnego na regenerację po ciężkim turnieju. W Lublinie są już natomiast Tomohiro Ogawa i Ran Takahasi z Japonii. Ich przybycie opóźniły Mistrzostwa Azji, w których wywalczyli z reprezentacją złoto, a tym samym kwalifikację do Igrzysk Olimpijskich. W hali Globus pojawił się już także Daenan Gyimah. Popularny „Kofi” dotarł we wrześniu z reprezentacją Kanady do finału Mistrzostw Kontynentalnych NORCECA, gdzie ostatecznie triumfowała kadra USA.

Pomimo niepełnego składu, lubelski zespół rozgrywa sparingi w ramach przygotowań do

nadchodzącej kampanii. Aktualni wicemistrzowie Polski zaczęli gry kontrolne od wyjazdowego remisu 2:2 z ICT Pierrot Czarnymi Radom, a następnie przegrali 1:3 z PGE Projektem w Warszawie i zremisowali w Rzeszowie z Asseco Resovia 2:2. Na pierwszą towarzyską wygraną musieli poczekać do 25 września, gdy pokonali u siebie rzeszowian 3:1 (25:22, 25:17, 25:18, 21:25).

Żółto-czarni mają przed sobą jeszcze trzy spotkania towarzyskie. 3 października zagrają ChKS Chełm. Natomiast w dniach 10-11 października w hali Globus odbędzie się Bogdanka Volley Cup imienia Tomasa Wójtowicza. Tydzień później Lublinianie rozpoczną zmagania w krajowej elicie od wyjazdowego starcia z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle.

Karol Kurzępa

Do końca walczył o mistrzostwo świata. Zadecydowały dwa punkty

Kapitan Orlen Oil Motoru Lublin, Bartosz Zmarzlik ma za sobą ostatni turniej cyklu Speedway Grand Prix w 2026 roku. Rywalizacja o Indywidualne Mistrzostwo Świata na żużlu zakończyła się na torze w Toruniu.

Na kilkanaście godzin przed sobotnią imprezą Zmarzlik zajmował w klasyfikacji generalnej drugie miejsce ze stratą jednego punktu do prowadzącego Brytyjczyka Roberta Lamberta. Miał ponadto dwa oczka przewagi nad



Na zdjęciu Bartosz Zmarzlik

trzecim Australijczykiem Bradym Kurtzem. Co ciekawe, kapitan Orlen Oil Motoru zdobył trzy dodatkowe punkty w tzw. sprincie,

podczas popołudniowych kwalifikacji. Dzięki temu awansował na pozycję lidera przed rozpoczęciem wieczornych zmagania.

Czołowa trójka cyklu liczyła się w walce o podium do samego końca. Ostatecznie w finale turnieju zameldowali się wraz z Patrykiem Dudkiem. W decydującym biegu najlepiej ze startu poradził się Robert Lambert i to on jako pierwszy dojechał na metę, sięgając po tytuł mistrza świata. Zmarzlik tym razem musiał zadowolić się srebrem. Nie wywalczył piątego z rzędu złota i siódmego w karierze, ale znalazł się na drugim miejscu podium.

W klasyfikacji generalnej zabrakło do Lamberta dwóch punktów. Po raz trzeci w życiu musiał zadowolić się tytułem wicemistrzowskim.

– Walczyłem do samego końca. Dziś nie udało się sięgnąć po złoto, ale sezon 2026 kończę jako Indywidualny Wicemistrz Świata! Dziękuję całemu mojemu teamowi, rodzinie, partnerom i Wam - kibicom - za cały ten sezon i wsparcie na każdym jego etapie. Razem przeszliśmy długą drogę. Gratulacje dla Roberta Lamberta za zdobycie tytułu Mistrza Świata – napisał w mediach społecznościowych Zmarzlik.

Następna edycja Speedway Grand Prix ruszy 1 maja 2027 roku w chorwackim Donji Kraljevec. W cyklu zaplanowano 11 rund, a zmagania zakończą się pod koniec października w Australii.

W nadchodzącą sobotę Zmarzlik będzie miał okazję zdobyć kolejny medal w tym roku. 3 października Orlen Oil Motor podejmie bowiem Fogo Unię Leszno w decydującym boju o brązowy medal. Początek tej konfrontacji zaplanowano o godzinie 19.30. W pierwszym spotkaniu ekipa z Wielkopolski wygrała 46:44.

Karol Kurzępa

Mistrzyni weszły w sezon z przytupem

Koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin zainaugurowały nowy sezon ligowy od wysokiego i przekonującego zwycięstwa. Na inaugurację kampanii 2026/27 biało-zielone pokonały u siebie JTEC Wichoś Jelenia Góra.

Już w dniu meczu ogłoszono, że rozgrywki od tej pory funkcjonują pod nazwą PGE Basket Liga Kobiet. Dotychczasowy sponsor tytularny, firma Orlen zniknęła z nazwy po zakończeniu poprzedniego sezonu.

Akademiczki przystąpiły do sobotniej rywalizacji pełne pozytywnej energii, po tym, jak przed tygodniem wywal-



Z piłką - Matea Tadić

czyły Superpuchar Polski. Dla lubelskiego zespołu był to trzeci superpucharowy triumf w historii klubu. By go zdobyć, Lublinianki musiały pokonać na wyjeździe 1KS Ślęzę Wrocław.

Spotkanie z ekipą z Jeleniej Góry od początku układało się pod dyktando gospodyń. Już po pierwszej kwarcie podopieczne trenera Marka Lebiezińskiego prowadziły bowiem różnicą 17 punktów. Przewaga wzrosła

w trakcie drugiej odsłony i na dużą przerwę miejscowe schodziły, wygrywając 57:25.

Po zmianie stron AZS UMCS kontynuował dobrą grę, umiejętnie dzielił się piłką i był o klasę lepszy od rywalki. Aż siedem koszykarek zapisało na koncie dwucyfrową liczbę punktów, a ogółem lubelska drużyna zanotowała o 40 zbiórek i 23 asysty więcej. Różnica poziomów była na tyle duża, że podczas czwartej odsłony sztab szkoleniowy mógł dać pograć więcej młodym polskim zawodniczkom. Bardzo obiecująco wypadła wówczas 21-letnia Laura Weber, a pierwsze punkty w krajowej elicie zaliczyła wychowanka Nikola Pogorzelska.

Finalnie akademiczki triumfowały z przewagą 54 oczek, nawet pomimo braku w składzie

kontuzjowanej kapitan Aleksandry Wojtali. W następnej kolejce obrończyni tytułu zmierzą się na wyjeździe z Contimax MO-SiR Bochnia. Do tej rywalizacji dojdzie w sobotę, 3 października. Natomiast w połowie nadchodzącego miesiąca mistrzyni kraju rozpoczną rywalizację w prestiżowych rozgrywkach Euroligi, gdzie zagrają z międzynarodowymi przeciwnikami.

Lotto AZS UMCS Lublin - JTEC Wichoś Jelenia Góra
114:60
(31:14, 26:11, 35:13, 22:22)

Lublin: Reese 19, Ignerska 15, Treffers 15, Williams 14, Weber 14, Stepień 12, Rembiszewska 10, Hańczaruk 8, Marczak 4, Pogorzelska 3, Tadić

Karol Kurzępa

Julia Szeremeta odpadła z mistrzostw Europy po pierwszej walce

Sporym rozczarowaniem dla Julii Szeremety i polskich kibiców kończy się jej udział w Mistrzostwach Europy w boksie w Sofii. Wicemistrzyni olimpijska odpadła po pierwszej walce.

Pięściarka reprezentująca Paco Lublin jechała do stolicy Bułgarii jako jedna z głównych faworytek w swojej kategorii wagowej - 57 kg. Już na samym początku turnieju trafiła jednak na bardzo trudną rywalkę, Stanimira Pietrowa, 35-letnia reprezentantka gospodarzy, w dorobku ma m.in. mistrzostwo świata i mistrzostwo Europy.

Po niedzielalkowym (21 września) wyrównanym pojedynku Szeremeta z Pietrową, sędziowie wskazali po trzech rundach na punktowe zwycięstwo tej drugiej.

– Myślałam, że pierwsza runda będzie moja i tak naprawdę uważałam, że ją wygrałam. Nie wiem, co się stało na kartach punktowych, ale nic już na to nie poradzę. Tutaj niektórzy sędziowie już się wygłupili, nie tylko w tej walce - powiedziała po walce w rozmowie z dziennikarzami Julia Szeremeta, cytowana przez Eurosport.

Efekt jest taki, że Julia Szeremeta pożegnała się z mistrzostwami Europy już po pierwszym pojedynku, na poziomie 1/8 finału.

Dominik Smagała

SOS dla wody! Uczniowie powiatu ryckiego włączyli się w Akcję Sprzątania Świata



Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Starej Dąbi

Uczniowie z wielu szkół w powiecie ryckim po raz kolejny włączyli się w ogólnopolską Akcję Sprzątania Świata - Polska 2026. Tegoroczna, 33. edycja wydarzenia odbywała się pod hasłem „SOS dla wody! Niech będzie wolna od śmieci!”, zwracając szczególną uwagę na potrzebę ochrony zasobów wodnych i ograniczania zanieczyszczeń.

Pod opieką wychowawców i nauczycieli uczniowie porządkowali wyznaczone tereny w pobliżu swoich szkół. Wyposażeni w rękawice i worki na odpady, z zaangażowaniem dbali o czystość najbliższego otoczenia.

Udział w akcji był nie tylko okazją do uporządkowania przestrzeni, ale również praktyczną lekcją odpowiedzial-



Do akcji włączyli się również uczniowie z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Dęblinie

ności za środowisko. Wspólne sprzątanie przypominało uczniom, jak duże znaczenie ma właściwe postępowanie z odpadami, ich segregowanie oraz ograniczanie ilości śmieci trafiających do środowiska.

Szczególną uwagę poświęcono ochronie wody, bezcennego zasobu, o który każdy może dbać na co dzień. Odpady pozostawione w niewłaściwych miejscach mogą przedostawać się do gleby i wód, dlatego zapobieganie

zanieczyszczeniom jest ważnym elementem troski o środowisko naturalne.

Akcja Sprzątania Świata na stałe wpisała się w kalendarz szkolnych inicjatyw. Każdego roku angażuje uczniów i nauczycieli we wspólne działania na rzecz czystego i przyjaznego otoczenia, jednocześnie kształtując postawy proekologiczne i poczucie odpowiedzialności za środowisko.

mp



Uczniowie z IV klasy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Dęblinie



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 im. Władysława Broniewskiego w Dęblinie



Szóstoklasiści z dęblńskiej „Trójki”



Reprezentanci Zespołu Szkół im. Kajetana hr. Kickiego w Sobieszynie



Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Pawła II w Nowej Rokitinie

Gałązka: Octavia, minivan, motocykl i łódź motorowa; Rak: współwłaściciel rezydencji za 2 mln zł

Marek Rak z domem za 2 mln zł, Marek Józwik z 190 tys. zł oszczędności. Zaglądamy do oświadczeń majątkowych urzędniczej elity samorządowej powiatu ryckiego – co mają zastępcy wójtów i sekretarze?

Oświadczenia majątkowe pokazują finansowe zaplecze osób zajmujących najważniejsze stanowiska urzędnicze w samorządach powiatu ryckiego. Wśród nich są zastępcy burmistrzów i wójtów oraz sekretarze gmin i miast.

To grupa urzędników, która na co dzień odpowiada za funkcjonowanie samorządowej administracji. Ich oświadczenia majątkowe pozwalają sprawdzić nie tylko wysokość dochodów, ale również zgromadzone oszczędności, kredyty, nieruchomości czy posiadane samochody.

Najwyższe dochody – ponad 190 tys. zł

Najwyższe wykazane dochody osiągnął Marek Basaj, sekretarz miasta Dęblin. Z tytułu wynagrodzenia w Gminnym Zakładzie Usług Komunalnych w Stężycy oraz Urzędzie Miasta Dęblin wykazał 190 413,03 zł. Do tego dochodziły m.in. diety, umowa zlecenie

i dochód z wynajmu mieszkania. Łącznie w oświadczeniu znalazło się kilka źródeł dochodu. Niewiele niżej znalazł się Marek Józwik, sekretarz Urzędu Miejskiego w Rykach. Jego wynagrodzenie z umowy o pracę wyniosło 147 904,48 zł, a dodatkowo wykazał m.in. 44 928,15 zł diety radnego województwa, dochody z Krajowego Biura Wyborczego, umowy zlecenia oraz dopłaty ARiMR. Jacek Wasilewski, zastępca burmistrza Ryk, wykazał natomiast 160 088,92 zł z tytułu umowy o pracę w Urzędzie Miasta i Gminy Ryki. Do tego doszły m.in. dochody z gospodarstwa oraz 13 288,73 zł z tytułu członkostwa w radzie nadzorczej Szpitala Powiatowego w Rykach. W przypadku Zbigniewa Gałązki, zastępcy wójta gminy Kłoczew i kierownika referatu zamówień publicznych, wykazane wynagrodzenie z zatrudnienia na dwóch półetatach wyniosło 179 868,21 zł.

Oszczędności sięgają setek tysięcy złotych

Największe zgromadzone oszczędności wśród analizowa-

nych urzędników wykazali Marek Józwik – 190 tys. zł oraz Jacek Wasilewski – około 188 tys. zł. Zbigniew Gałązka zadeklarował 111 748,72 zł, a Grażyna Pyl, sekretarz gminy Kłoczew – 105 tys. zł. Ponad 100 tys. zł oszczędności wykazała także Grażyna Domańska, zastępca wójta gminy Stężycza – 103 665,52 zł. Nie wszyscy jednak mają wyłącznie oszczędności. Choć bardzo dobrze zarabiają, mają też zobowiązania finansowe do spłaty.

Kredyty i zobowiązania

Największe zobowiązania w zestawieniu ma Marek Rak, zastępca burmistrza Dębłina. Oprócz 35,5 tys. zł oszczędności i 2,5 tys. dolarów wykazał kredyt inwestycyjny w Alior Banku w wysokości 65 tys. zł oraz pożyczkę inwestycyjną w wysokości 280 tys. zł. Duże zobowiązania zadeklarował również Tomasz Gorzkowski, sekretarz gminy Stężycza. W jego oświadczeniu znalazł się kredyt hipoteczny w PKO BP w wysokości 390 tys. zł oraz kredyt konsumpcyjny w Pekao SA na 19 tys. zł. Zbigniew Gałązka wykazał natomiast kilka kredytów

konsumenckich, z których część związana była z przekazaniem środków dzieciom na zakup mieszkań. Łączna kwota pierwotnych zobowiązań z tego tytułu wynosiła 260 tys. zł, przy czym w oświadczeniu wskazano pozostające do spłaty kwoty.

Domy, mieszkania i gospodarstwa

Oświadczenia pokazują, że samorządowa kadra kierownicza powiatu ryckiego ma znaczny majątek, jeżeli chodzi o nieruchomości. Największą deklarowaną nieruchomością jest dom Marka Raka – 900 mkw. o wartości 2 mln zł, będący współwłasnością. Do tego dochodzi gospodarstwo rodzinne o powierzchni 5,2 ha oraz dwie działki budowlane. Tomasz Gorzkowski wykazał dom o powierzchni 145 mkw. i wartości 750 tys. zł, a także działki budowlane i rolne. Marek Basaj posiada dom o powierzchni 91,4 mkw., wyceniony na 500 tys. zł, mieszkanie o powierzchni 36,66 mkw. warte 200 tys. zł oraz działkę o powierzchni 0,1 ha. Zbigniew Gałązka wykazał dom o po-

wierzchni 144 mkw. i wartości 450 tys. zł, gospodarstwo rolne, działkę letniskową wycenioną na 350 tys. zł, grunty leśne oraz budynek gospodarczy. Z kolei Marek Józwik posiada dom o powierzchni 122 mkw., wyceniony na 350 tys. zł, drugi dom o powierzchni 80 mkw., działki, dwa boksy garażowe oraz gospodarstwo rolne.

Gospodarstwa rolne jako część majątku

W kilku przypadkach istotnym elementem majątku są gospodarstwa rolne. Są raczej niewielkie i nie przynoszą znaczących dochodów. Jacek Wasilewski wykazał gospodarstwo z produkcją roślinną o powierzchni 15,98 ha, wycenione na 160 tys. zł. Marcin Więsek posiada gospodarstwa obejmujące m.in. 2,75 ha oraz 4,41 ha, z gruntami wykorzystywanymi pod uprawę porzeczek i zbóż. Marek Józwik wykazał gospodarstwo z produkcją roślinną o powierzchni 6,02 ha, wycenione na 100 tys. zł. Grażyna Domańska zadeklarowała gospodarstwo z uprawami polowymi o powierzchni 2,56 ha, warte 60

tys. zł, a Grażyna Pyl gospodarstwo o powierzchni 1,72 ha, wycenione na 80 tys. zł.

Samochody: od Toyoty po Volvo

W oświadczeniach pojawiają się samochody w różnym wieku. Wśród nowszych aut są m.in. Toyota Yaris z 2021 r. Marka Józwicka, Toyota C-HR z 2024 r. Grażyny Pyl oraz Honda CR-V z 2024 r. Marcina Więska. Grażyna Domańska wykazała Volvo XC40 z 2020 r., a Marek Rak – Skodę Octavię z 2019 r. Jacek Wasilewski posiada Citroena C1 z 2008 r. i Dodge’a Journey z 2009 r. Marek Basaj jeździ Peugeotem 5008 z 2012 r. Najbardziej rozbudowany wykaz pojazdów ma Zbigniew Gałązka: oprócz Skody Octavii z 2016 r. i Forda B-Max z 2017 r. zadeklarował motocykl BMW z 2002 r. oraz łódź motorową Komodo z 2015 r.

Skróty w tabeli:
mwm - małżeńska wspólność majątkowa
mo - majątek odrębny

Beata Malczuk

imię nazwisko, miejsce pracy, stanowisko	DOCHODY	OSZCZĘDNOŚCI DŁUGI	NIERUCHOMOŚCI	POJAZDY POW. 10 TYS. ZŁ
Jacek Wasilewski z-ca burmistrza Ryk	gospodarstwo 7 928,06 zł ; członek rady nadzorczej Szpital Powiatowy sp. z o.o. w Rykach 13 288,73 zł ; umowa o pracę UMiG Ryki 160 088,92 zł ; urzędnik wyborczy 2 254,66 zł	ok. 188 000 zł mwm	mieszkanie 63 m kw. 180 000 zł mwm; dom 80 mkw. 11 000 zł wł.; mieszkanie 29,5 m kw. 80 000 zł wł.; gosp. produkcja roślinna 15,98 ha 160 000 zł	Citroen C1 2008 r. mwm; Dodge Journey 2009 r. mwm
Marek Józwik UM w Rykach sekretarz	członek rady Fundacji Mapa Kultury - dochód zero; um. o pracę 147 904,48 zł ; um. zlecenie MJ Monika Kowalska Józwik 1 098 zł ; Krajowe Biuro Wyborcze 2 464 zł ; dieta radnego województwa 44 928,15 zł ; dopłaty ARiMR 4 445 zł	190 000 zł mwm	dom 122 m kw. 350 000 zł mwm; dom 80 m kw. 150 000 zł współwł.; działki pod domami 100 000 zł ; dwa boksy garażowe x 20 000 zł ; gosp. produkcja roślinna 6,02 ha 100 000 zł mwm	Toyota Yaris 2021 mwm; Renault Twingo 2008 r.
Marek Rak z-ca burmistrza Dębłina	praca LAW 53 859,39 zł ; emerytura 65 802,91 zł	35 500 zł; 2 500 USD ; kredyt inwestycyjny Alior 65 000 zł ; pożyczka inwestycyjna Gradocki i Partnerzy 280 000 zł	dom 900 m kw. 2 000 000 zł współwł.; gospodarstwo rodzinne 5,2 ha 300 000 zł ; dz. budowlana 2 000 m kw. 100 000 zł współwł. (nabyta od UM Dęblin w 2001 r.); dz. budowlana 1 800 m kw. 100 000 zł współwł. (nabyta od UM Dęblin w 2000 r.)	Skoda Octavia 2019 r.
Marek Basaj sekretarz miasta Dęblin	wynagrodzenie w Gminnym Zakładzie Usług Komunalnych w Stężycy oraz Urzędzie Miasta Dęblin - 190.413,03 zł ; dieta za komisję - 650,00 zł ; umowa zlecenie - 3 193,16 zł ; wynajem mieszkania - 6.000,00 zł ; dieta radnego Rady Powiatu w Rykach - 18 840,00 zł wszystkie dochody mwm	26.274,90 zł; 50 Euro ; kredyt hipoteczny na budowę domu (bank PKO BP SA) - 200 000,00 zł - pozostało do spłaty - 27 569,20 zł	dom 91,40 m kw. 500 000 zł mwm; mieszkanie 36,66 m kw. 200 000 zł mwm; działka 0,1 ha 100 000 zł mwm	Peugeot 5008 2012 r.
Zbigniew Gałązka z-ca wójta gm. Kłoczew, kierownik referatu zamówień publicznych UG Kłoczew	gospodarstwo 300 zł ; zatrudnienie po 1/2 etatu zastępca wójta i kierownik referatu 179 868,21 zł	111 748,72 zł mwm; kredyt konsumencki 30 000 zł - do spłaty 8 500,00 zł (zakup materiałów na remont mieszkania); kredyt konsumencki 200 000,00 zł - do spłaty 152 207 zł (darowizna dla syna na zakup mieszkania); kredyt konsumencki 30 000,00 zł - do spłaty 15 827,00 zł (darowizna dla córki na zakup mieszkania)	dom 144 m kw. 450 000 zł wł.; gospodarstwo 1,38 ha 40 000 zł wł.; działka letniskowa 0,11 ha 350 000 zł wł.; grunty leśne 1,82 ha 40 000 zł współwł.; budynek gospodarczy 55 000 zł wł.	Skoda Octavia 2016 r. mwm; Ford B max 2017 mwm; motocykl BMW 2002 r.; łódź motorowa Komodo 2015 r. mwm
Grażyna Pyl sekretarz gminy Kłoczew	z gospodarstwa 1 500 zł ; zatrudnienie 122 124,79 zł , renta rodzinna - 6 916,79 zł , dieta za udział w pracach GKRPA- 7 119,28 zł , ryczałt kuratora społecznego 7 917,24 zł	105 000 zł	gospodarstwo 1,72 ha 80 000 zł wł.	Toyota C-HR 2024 r.; VW Golf 2006
Marcin Więsek sekretarz gminy Nowodwór	z gospodarstw 14 500 zł ; umowa o pracę 158 221,27 zł ; dieta radnego powiatu 22 680 zł ; um. zlecenie UG Nowodwór 3 309,68 zł ; Zakładowy Fundusz Socjalny 960 zł ; Krajowe Biuro Wyborcze 1 504 zł ; sprzedaż VW Golf 12 000 zł ; wszystkie dochody mwm	67 250 zł mwm	dom 137,5 m kw. 270 000 zł współwł.; działka pod domem 40 000 zł dom 147 m kw. 165 000 zł wł.; gospodarstwo 2,75 ha i 4,41 ha (porzeczką 40 000 zł współwł., zboże 80 000 zł wł.)	Opel Astra 2012 r.; Honda CRV 2024 - oba mwm; ciągnik Ursus C 330 1970 mo
Grażyna Domańska z-ca wójta gm. Stężycza	dochód z upraw 22 893,21 ; świadczenie emerytalne 57 263,61zł ; zatrudnienie 184 027,64 zł	103 665,52 zł mwm	dom 120 m kw. 380 000 zł mwm; gosp. uprawy polowe 2,56 ha 60 000 zł mwm; działka siedliskowa 1 866 m kw. z domem 300 000 zł mo;	Volvo XC 40 2020 r. mwm
Tomasz Gorzkowski sekretarz gm. Stężycza	zatrudnienie UM w Rykach 8 835,02 zł ; UG w Stężycy 124.814,33 zł ; jako urzędnik wyborczy 3 006,21 zł ; działalność wykonywana osobiście 1 572,1 zł	PPK 7 300 zł mwm; k. hipoteczny PKO BP 390 000 zł mwm; k. konsumpcyjny Pekao SA 19 000 zł mwm	dom 145 m kw. 750 000 zł mwm; dz. budowlana - 0,23 ha 30 000 zł mwm, dz. rolna - 0,45 ha 15 000 zł mwm	Volvo V60 2015 r.; Ford Ka 2015 r. - oba mwm

„Dziady” zabrzmiały w Dęblinie. Narodowe Czytanie w wyjątkowej atmosferze

W wyjątkowej atmosferze w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dęblinie odbyła się kolejna odsłona Narodowego Czytania. Tegoroczna, 15. edycja wydarzenia była okazją do wspólnego spotkania z jednym z najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu - „Dziadami” Adama Mickiewicza.



W wyjątkowej atmosferze w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dęblinie odbyła się kolejna odsłona Narodowego Czytania

„Dziady” to dzieło niezwykle i wielowymiarowe. W dramacie Mickiewicza wzniosły tragizm przeplata się z komizmem i groteską, a świat realistyczny łączy się ze światem fantastycznym. To opowieść o dawnym ludowym obrzędzie wywoływania duchów, ale także o winie, ka-

rze, miłości, cierpieniu i uniwersalnych prawach rządzących ludzkim losem.

W wydarzeniu uczestniczyli zaproszeni goście, wśród nich Burmistrz Miasta Dębina, Wicestarosta Powiatu Ryckiego, Radni Rady Miasta oraz przedstawi-

ciele lokalnych instytucji.

Szczególnym elementem spotkania były interpretacje fragmentów „Dziadów” przygotowane przez młodzież i studentów. Swoje role zaprezentowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Dęblinie, Zespołu Szkół

no-Przedszkolnego nr 3, Szkoły Podstawowej nr 4, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, Zespołu Szkół Ogólnokształcących, Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego oraz Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 i nr 2 w Dęblinie. W wydarzeniu

wzięli udział również studenci Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie.

Uczestnicy wystąpili pod opieką swoich nauczycieli, nadając tekstowi Mickiewicza indywidualny charakter. Różne pokolenia, odmienne głosy i własne spoj-

zenie na klasyczne dzieło sprawiły, że „Dziady” zabrzmiały świeżo, poruszająco i niezwykle współcześnie.

Wspólne czytanie stało się nie tylko okazją do przypomnienia sobie jednego z najważniejszych dzieł polskiej literatury, ale również przestrzenią spotkania mieszkańców Dębina – młodzieży, nauczycieli, przedstawicieli lokalnych władz, instytucji oraz miłośników literatury.

Na zakończenie na uczestników czekał przygotowany przez bibliotekę poczęstunek. Był to czas na rozmowy, wymianę wrażeń i podzielenie się refleksjami po wspólnym spotkaniu z twórczością Adama Mickiewicza.

Organizatorem wydarzenia była Miejska Biblioteka Publiczna w Dęblinie, we współpracy z Filią Wiślaną oraz Filią Masów.

mp

Znamy mistrzów ortografii. Uczniowie zmierzili się z językowymi pułapkami

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dęblinie, Filii Masów, odbył się finał konkursu „Mistrz Ortografii”. W ortograficznych zmaganiach udział wzięli uczniowie klas III i IV, którzy sprawdziли swoje umiejętności podczas wymagającego dyktanda.

Konkurs był okazją nie tylko do sprawdzenia znajomości zasad polskiej ortografii, ale również do rozwijania u najmłodszych uczestników dbałości o poprawność językową. Tegoroczna edycja wydarzenia odbyła się pod Honorowym Patronatem profesora Jerzego Bralczyka. Choć profesor ostatecznie nie mógł uczestniczyć w uroczystości, jego obecność w roli patrona podkreśliła znaczenie przedsięwzięcia i promowania poprawnej polszczyzny wśród dzieci.



Pamiątkowe zdjęcie najlepszych

Po sprawdzeniu prac organizatorzy ogłosili wyniki konkursu. Laureaci otrzymali nagrody, a wszyscy uczestnicy konkursu zostali obdarowani upominkami.

Klasy III

I miejsce – Nikoł Witek
II miejsce – Miłosz Przerwa

III miejsce – Antonina Cygan

Klasy IV

I miejsce – Filip Sępka
II miejsce – Olaf Napiórkowski
III miejsce – Maciej Wesółowski

Organizatorzy podkreślają, że przeprowadzenie wydarzenia

było możliwe również dzięki wsparciu sponsorów nagród rzeczowych. Wśród nich znaleźli się Burmistrz Miasta Dębina Dariusz Roman Bytniewski oraz Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej w Dęblinie.

mp

Jak reagować w sytuacji zagrożenia? Kampania edukacyjna w Rykach



W niedzielę w Rykach odbyła się kampania edukacyjna poświęcona zasadom reagowania w sytuacjach zagrożenia. Działania prowadzone były w ramach Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Jednym z miejsc, w których mieszkańcy mogli zdobyć praktyczną wiedzę, była okolica Parafii Najświętszego Zbawiciela.

Celem kampanii było zwiększenie świadomości mieszkańców oraz przygotowanie ich do właściwego zachowania w przypadku wystąpienia zagrożeń. Uczestnicy mogli dowiedzieć się m.in., jak reagować w sytuacjach wymagających szybkiego działania, gdzie szukać informacji oraz jak zadbać o bezpie-

czeństwo własne i innych osób.

Za organizację przedsięwzięcia odpowiadali: Starostwo Powiatowe w Rykach oraz Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Rykach. Służby i samorząd podkreślały znaczenie edukacji oraz praktycznego przygotowania mieszkańców.

Kampania jest elementem szerszych działań mających na celu budowanie odporności lokalnej społeczności i podnoszenie poziomu wiedzy na temat ochrony ludności. Organizatorzy zachęcają mieszkańców do udziału w spotkaniach i korzystania z przekazywanych informacji.

mp
RYK

Kulinarne warsztaty w KGW Swaty

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich Swaty spotkały się na wspólnych warsztatach kulinarnych.

Była to okazja nie tylko do gotowania, ale również wymiany doświadczeń, pomysłów i sprawdzonych przepisów.

Spotkanie upłynęło w miłej i pełnej dobrej energii atmosferze. Uczestniczki przygotowały wspólne potrawy, a zwieńczeniem warsztatów była degustacja.



mp

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich Swaty spotkały się na wspólnych warsztatach kulinarnych

Gugała mistrzem. Cieśla, Basaj i Włodarczyk na podium!



Reprezentacja Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Dębnie

24 września reprezentanci dęblińskich szkół wzięli udział w zawodach na ergometrze wiosłarskim „Z UKS-u do AZS-u”.

Choć rywalizacja odbywała się bez udziału łodzi i wody, zawodnicy musieli wykazać się ogromną siłą, wytrzymałością i odpowiednim rozłożeniem tempa.

Najlepszy wynik w zawodach uzyskał jednak Sebastian Gugała, uczeń Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Dębli-

nie. 18-latek przepłynął na ergometrze 927 metrów, zdobywając pierwsze miejsce i po raz trzeci z rzędu sięgając po zwycięstwo w tej rywalizacji.

- Podszedłem do tego na spokojnie. Płynąłem w swoim tempie, a na sam koniec mocno przyspieszyłem i wygrałem trzeci rok z rzędu - mówi Sebastian Gugała.

Dla młodego zawodnika nie jest to pierwszy sukces na ergometrze. W ubiegłym roku został mistrzem województwa, a podczas zawodów ogólnopolskich wywalczył miejsce

na podium.

Sebastian na co dzień trenuje również sporty walki w klubie Forca MMA Dębno pod okiem Adriana Kurka. Sportowa wszechstronność i regularny trening pomagają mu w rywalizacji wymagającej zarówno siły, jak i wytrzymałości.

Zwycięstwo w Dębnie dało Sebastianowi przepustkę do kolejnego etapu rywalizacji. 18-latek będzie reprezentował region podczas mistrzostw Polski w Warszawie, które odbędą się w grudniu.

Wśród uczestników świetnie zaprezentowali się uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Dębnie. Jan Cieśla wywalczył drugie miejsce, pokonując dystans 909 metrów. Na najniższym stopniu podium uplasował się Mateusz Basaj, który osiągnął wynik 890 metrów. W rywalizacji kobiet trzecie miejsce zajęła Zuzanna Włodarczyk.



Podium zawodów wśród mężczyzn opanowali nasi. Wygrał Sebastian Gugała przed Janem Cieśłą i Mateuszem Basajem



mp W rywalizacji kobiet trzecie miejsce zajęła Zuzanna Włodarczyk

Uczniowie z Nowej Rokitni na Narodowym Dniu Sportu. Spotkali mistrza olimpijskiego

Ponad 40 uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Pawła II w Nowej Rokitni uczestniczyło w Narodowym Dniu Sportu 2026.

Wielki finał wydarzenia odbył się na błoniach PGE Narodowego w Warszawie. Na młodych uczestników czekały liczne atrakcje i możliwość sprawdzenia się w różnych dyscyplinach sportowych.

W wyjeździe, oprócz uczniów, uczestniczyli również nauczyciele i rodzice. Podczas wydarzenia dzieci mogły spróbować swoich sił w dyscyplinach, z którymi nie zawsze mają okazję spotkać się na co dzień. Nie zabrakło sportowych wyzwań, zdrowej rywalizacji i wspólnego dopingowania.

- Zależało nam przede wszystkim na tym, aby pokazać uczniom, że sport może być nie tylko rywalizacją, ale również świetną zabawą i sposobem na aktywne spędzanie wolnego czasu. Takie wydarzenia dają dzieciom możliwość odkrywania nowych zainteresowań i podejmowania kolejnych wyzwań - mówi Anna Niebieska, nauczycielka w Publicznej Szkole Podstawowej im. Św. Jana Pawła II w Nowej Rokitni.

RYK



Uczniowie przekonali się, że aktywność fizyczna może być źródłem radości, sposobem na spędzanie czasu z rówieśnikami oraz okazją do poznawania nowych dziedzin sportu

Jednym z najważniejszych punktów wyjazdu było spotkanie z Robertem Korzeniowskim, czterokrotnym mistrzem olimpijskim w chodzie sportowym. Uczniowie mieli okazję porozmawiać ze znanym sportowcem oraz zrobić z nim pamiątkowe zdjęcie.

Spotkanie z olimpijczykiem było dla młodych uczestników nie tylko ciekawym doświadczeniem, ale także okazją do bezpośredniego kontaktu z jednym

z najbardziej utytułowanych polskich sportowców. Takie chwile mogą stać się inspiracją do rozwijania własnych zainteresowań i aktywności fizycznej.

Podczas pikniku uczniowie korzystali z przygotowanych stref sportowych, poznawali różne dyscypliny i sprawdzali swoje możliwości. Organizatorzy zadbali o to, aby każdy uczestnik mógł znaleźć coś dla siebie.

Wyjazd do Warszawy był rów-

nież okazją do promocji zdrowego stylu życia. Uczniowie przekonali się, że aktywność fizyczna może być źródłem radości, sposobem na spędzanie czasu z rówieśnikami oraz okazją do poznawania nowych dziedzin sportu.

Po pełnym wrażeń dniu reprezentanci szkoły wrócili do Nowej Rokitni zmęczeni, ale zadowoleni i bogatsi o nowe doświadczenia oraz sportowe wspomnienia.

mp



Podczas pikniku uczniowie korzystali z przygotowanych stref sportowych, poznawali różne dyscypliny i sprawdzali swoje możliwości. Organizatorzy zadbali o to, aby każdy uczestnik mógł znaleźć coś dla siebie



Jednym z najważniejszych punktów wyjazdu było spotkanie z Robertem Korzeniowskim, czterokrotnym mistrzem olimpijskim w chodzie sportowym

„Piątka” z awansem. „Trójka” wicemistrzem



Trójka Dęblin: Kuba Dominiak, Kacper Joński, Marcel Kamiński, Jakub Lasek, Adam Mokijewski, Filip Oszał, Alan Sacawa, Marcel Sikora, Jakub Wojdat, Jakub Wójcik, Bartłomiej Anysek. Opiekun: Mateusz Połynka

W Grabowie Szlacheckim odbył się pierwszy etap zmagania „Z Orlika na Stadion” w kategorii U-15 chłopców w ścieżce junior.

Najlepsi okazali się gracze Wojciecha Lipnickiego, którzy wywalczyli komplet punktów. Drugie miejsce zajęła „Trójka” Dęblin pod wodzą Mateusza Połynki. Wszystkie zespoły zostały uhonorowane medalami. Mistrzowie awansowali do kolejnego etapu zmagania.

WYNIKI SPOTKAŃ

SP 5 Dęblin - Legion 7:0

SP 5 Dęblin - LeoEkipa 3:1
SP 5 Dęblin - SP Niedźwiedź 5:0
SP 5 Dęblin - Trójka 6:1
Legion - LeoEkipa 1:4
Legion - SP Niedźwiedź 0:2
Legion - Trójka 3:6
LeoEkipa - SP Niedźwiedź 2:2
LeoEkipa - Trójka 1:4
SP Niedźwiedź - Trójka 1:1

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. SP 5 Dęblin
2. Trójka Dęblin
3. SP Niedźwiedź
4. LeoEkipa
5. Legion Grabów Szlachecki

mp



SP Niedźwiedź. Opiekun: Marcin Grzyb



UKS Legion Grabów Szlachecki: Przemysław Kutnik, Jakub Łubianka, Alan Matera, Cezary Pieńkosz, Marcel Sergiel, Szymon Sowa, Antoni Warowny, Wojciech Wawer. Opiekun: Gustaw Serafin



SP 5 Dęblin: Arman Abrahamyan, Aleksander Janiszek, Natan Łukasik, Mateusz Mazur, Kacper Nawrotek, Dawid Piecek, Jakub Rogosz. Opiekun: Wojciech Lipnicki



LeoEkipa: Antoni Błoński, Kacper Goluch, Piotr Gomoła, Kordian Grzela, Bartłomiej Jurzysta, Filip Kamiński, Maciej Sowa, Antoni Walasek. Opiekun: Beata Babik

Mazowsze bez argumentów. Piąta porażka zespołu ze Stężycy

Mazowsze Stężycza nie przerwało złej serii. W siódmym spotkaniu sezonu zespół prowadzony przez Mateusza Marcza poniósł już piątą porażkę. Tym razem na własnym boisku gospodarze przegrali 0:3 z LZS-em Poniatowa Wieś.

Pierwsza połowa nie przyniosła bramek, choć Mazowsze miało swoje okazje. Już na początku meczu przed szansą stanął Piotr Markowski, który znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem rywali. Gospodarze nie potrafili jednak wykorzystać swoich możliwości. - Mielśmy swoje okazje. Niestety, im bliżej bramki, tym bardziej raziliśmy nieporadnością. Nie tak miało być - przyznał Mateusz Marcza. Sytuacja Mazowsza skomplikowała się w 35. minucie. Łukasz Rutkowski został ukarany czerwoną kartką za faul na rywala i gospodarze musieli zakończyć spotkanie w osłabieniu. Mimo gry w dziesiątkę Mazowsze długo utrzymywało kontakt z rywalem. Pierwszy celny strzał LZS-u Poniatowa Wieś zakończył się jednak golem. Tuż po przerwie na listę strzelców wpisał się Kamil Czyryszkiewicz. Gospodarze próbowali odpo-



Mateusz Utnicki i spółka ponownie musieli pogodzić się z porażką

wiedzieć. Po zmianie stron dobrą okazję miał Rafał Gruza. Napastnik Mazowsza znalazł się w dogodnej sytuacji, ale został dogoniony przez obrońcę rywali. Chwilę później LZS wyprowadził kolejną akcję, która zakończyła się drugim golem. Mazowsze nie zdołało już odwrócić losów spotkania. W końcówce goście zadali dwa kolejne ciosy. W 84. minucie na 2:0 podwyższył Siekierka, a dwie minuty później wynik ustalił Adamczyk. - Przy wyniku 0:1 próbowaliśmy jeszcze wrócić do meczu, ale zabrakło nam konkretów pod bramką. Musimy zdecydowanie poprawić skuteczność i konsekwencję w ko-

lejnych spotkaniach - podsumował trener Mazowsza.

MAZOWSZE STĘŻYCZA - LZS PONIATOWA WIEŚ 0:3 (0:0)

Bramki: Czyryszkiewicz 47', Siekierka 84', Adamczyk 86'.
Mazowsze: Grzebalski - Kozicki, Rutkowski, J. Skóra, Filiks (79' Reda), Zimny (73' Busz), Mat. Utnicki, Mika, Kurowski (60' Marcza), Bednarczyk (50' M. Markowski), P. Markowski (46' Gruza).
Czerwona kartka: Rutkowski 35' (za faul).

mp

Żmuda i Jawoszek na podium!



Kacper Żmuda (z lewej) oraz Mateusz Jawoszek wywalczyli drugie miejsce

Kacper Żmuda i Mateusz Jawoszek walczyli w turnieju tenisa w Żamościu.

W singlu open amator pierwszy z nich doszedł do ćwierćfinału, w którym przegrał 2:6 i 4:6. Z kolei w grze podwójnej zawodnicy z Dębina wywalczyli drugie miejsce. Turniej ten został zorganizowany przez PZT i klub tenisowy Return Żamość.

mp

KALSA OKRĘGOWA

WYNIKI 7. KOLEJKI

Amator - Polesie 1:5
Wiara - Piaskovia 6:2
Hetman - LKS Kamionka 4:2
POM Iskra - Sygnał 3:0
Orion - Cisowianka 1:4
Stal - Opolanin 2:2
Trawena - Cisy 4:7

TABELA KL. O

1	Cisowianka Drzewce	7	21 30:5
2	POM Iskra Piotrowice	7	16 15:8
3	Hetman Gołąb	7	13 21:11
4	Polesie Kock	7	13 19:9
5	Opolanin Opole Lub.	7	13 20:11
6	Wiara Łęczna	7	12 21:23
7	Stal Poniatowa	7	11 17:9
8	Sygnał Lublin	7	10 14:10
9	Cisy Nałęczów	7	9 21:19
10	Orion Niedzwica	7	8 11:13
11	LKS Kamionka	7	6 13:20
12	Piaskovia Piaski	7	3 7:30
13	Trawena Trawniki	7	3 16:33
14	Amator	7	3 11:35

NASTĘPNA KOLEJKA

(03.10., godz. 18:00): LKS Kamionka - Amator, Piaskovia - Cisy, Opolanin - Trawena, Cisowianka - Stal, Sygnał - Orion, Polesie - POM Iskra, Wiara - Hetman

RYK

Czarni z cennym zwycięstwem. Głowa „Jajoka” warta trzy punkty!

Czarni Dęblin odnieśli drugie zwycięstwo w tym sezonie. Podopieczni Daniela Cienkowskiego pokonali na własnym boisku GSKS Leokadiów 1:0, a o losach spotkania przesądziło trafienie Piotra Komosy już w 5. minucie. Gospodarze długo kontrolowali wydarzenia na boisku, choć po przerwie goście mocniej zaatakowali i do końcowego gwizdka musieli drżeć o korzystny rezultat.

Po ubiegłotygodniowym spotkaniu, po którym w szeregach Czarnych pozostał niedosyt, tym razem piłkarze z Dęblińska mogli wreszcie dopisać do swojego dorobku komplet punktów. Zwycięstwo 1:0 nad GSKS-em Leokadiów nie przyszło bez trudu, ale najważniejsze dla gospodarzy było to, że udało się utrzymać korzystny wynik do końca.

Szybkie prowadzenie

Decydująca akcja miała miejsce już w 5. minucie. Cezary Adamski posłał znakomite, długie podanie za linię obrony rywala. Piotr Komosa wyprzedził obrońcę, znalazł się w odpowiednim miejscu i strzałem głową skierował piłkę do siatki. Popularny „Jajok” został bohaterem Czarnych, a jego trafienie okazało się jedynym golem tego spotkania. Szybko zdobyta bramka ustawiła mecz, a gospodarze w pierwszej połowie prezentowali się bardzo solidnie. Czarni częściej utrzymywali się przy piłce, próbowali konstruować kolejne akcje i szukali okazji do podwyższenia prowadzenia. - Zaczę od pogratulowania zespołowi zdobycia trzech punktów. Już tydzień temu na nie zasłużyliśmy - podkreślał po spotkaniu trener Czarnych Daniel Cienkowski.

Nie było karnego

Szkoleniowiec dęblńskiego zespołu szczególnie docenił początek meczu i sposób, w jaki jego zawodnicy wykorzystali pierwszą dogodną sytuację. - Dziś pierwsza połowa to dobre rozpoczęcie gry w naszym wykonaniu. Stwarzaliśmy dużo okazji, a już w pierwszej z nich, po przesywającym długim podaniu



Czarni wreszcie wygrali!

od Czarka Adamskiego, Piotr Komosa wyprzedził obrońcę i oszukał bramkarza strzałem głową, umieszczając piłkę w siatce gości - relacjonował Cienkowski. Czarni nie ograniczali się wyłącznie do obrony jedno-bramkowej przewagi. Gospodarze mieli kolejne sytuacje, ale żadnej z nich nie udało się zamienić na drugiego gola. Z kolei Leokadiów nie był w stanie na dłużej przejąć inicjatywy. Pierwsza część spotkania mogła jednak zakończyć się dla gospodarzy zdecydowanie mniej komfortowo. W jednej z sytuacji Czarni byli blisko sprowokowania rzutu karnego. - Całą pierwszą część spotkania prowadziliśmy grę. Rywale nieznacznie zagrażali, ale o mały włos nie sprowokowaliśmy sobie rzutu karnego. Na szczęście sędzia dobrze dla nas ocenił sytuację - przyznał trener.

Stefaniak na medal

Po zmianie stron obraz gry nieco się zmienił. GSKS Leokadiów zaczął grać odważniej i częściej pojawiał się pod bramką gospodarzy. Czarni mieli swoje okazje, lecz tym razem zdecydowanie ważniejsze było dla nich utrzymanie czystego konta. Duża w tym zasługa Konrada Stefaniaka, który w kluczowych momentach stanął na wysokości zadania. - Druga połowa to trochę gorszy występ. Leokadiów zagrażał naszej bramce częściej niż

w pierwszej części meczu i można powiedzieć, że Konrad Stefaniak uratował nam trzy punkty - powiedział Cienkowski.

Cieśla - Moczulski

Trener zwrócił również uwagę na postawę młodych zawodników odpowiedzialnych za zabezpieczenie dostępu do bramki. Szczególne słowa uznania skierował pod adresem Jana Cieśli i Jakuba Moczulskiego. - Na słowa pochwały zasługuje Janek Cieśla, który wraz z Kubą Moczulskim coraz lepiej wygląda jako para stoperów - zaznaczył szkoleniowiec. Mimo przewagi gości w niektórych fragmentach drugiej połowy, Czarni również potrafili zagrozić bramce Leokadiowa. Gospodarzom brakowało jednak skuteczności, by zamknąć spotkanie drugim trafieniem. Ostatecznie jedna bramka wystarczyła. Czarni dowiedli prowadzenie do końcowego gwizdka i mogli cieszyć się z drugiego zwycięstwa w obecnym sezonie.

Rewanż za wiosnę

Triumf nad GSKS-em miał dla zespołu z Dęblińska również dodatkowy smaczek. Wiosną Czarni przegrali bowiem z Leokadiowem na jego terenie. Tym razem udało się odwrócić losy rywalizacji. - Jestem pod wrażeniem gry drużyny z Leokadiowa. Postawili naprawdę trudne warunki, dużo walki i jak na zespół, któ-

ry rok temu bronił się przed spadkiem, muszę przyznać, że naprawdę mi zaimponowali w dzisiejszym spotkaniu - ocenił Cienkowski. Jednocześnie szkoleniowiec nie ukrywał satysfakcji z faktu, że jego drużyna zdołała zrewanżować się rywalowi. - Ważne, że wzięliśmy rewanż za mecz wiosną u nich i w końcu zdobyliśmy trzy punkty przed własnymi kibicami - podkreślił trener Czarnych. Dla dęblńskiego zespołu było to dopiero drugie zwycięstwo w siedmiu rozegranych spotkaniach. Czarni mają obecnie na koncie również trzy remisy i dwie porażki. Do zakończenia rundy pozostało jeszcze sześć kolejek, a więc do zdobycia jest 18 punktów. Po meczu w szeregach Czarnych nie brakuje więc nadziei, że zwycięstwo nad Leokadiowem będzie początkiem lepszej serii. - Dziś zagraliśmy jak w poprzednim sezonie. Zero z tyłu było najważniejsze. Obyśmy poszli za ciosem - mówi Daniel Cienkowski.

Czarni jadą do Bogucina

Na kolejne spotkanie Czarni nie będą musieli długo czekać. W najbliższą sobotę, 3 października, zespół z Dęblińska zagra na wyjeździe w Bogucinie. Patrząc na tabelę, to gospodarze będą przystępować do tego spotkania w roli faworyta. Cienkowski nie zamierza jednak przywiązywać zbyt dużej wagi do pozycji zajmowanych przez oba zespoły. Dla jego drużyny najważniejszy

jest konkretny cel, ponownie zapunktować. - Za tydzień w sobotę gramy w Bogucinie. Patrząc na tabelę, znów rywal będzie faworytem. Chcemy wrócić do zdobywania punktów i taki jest cel na ten wyjazd - zapowiada szkoleniowiec. Czarni mają świadomość, że przed nimi jeszcze sporo pracy. Jednocześnie sytuacja w tabeli pozostawia przestrzeń do walki o kolejne punkty. Kluczowe będzie przede wszystkim utrzymanie stabilności, która pozwoli zespołowi regularnie powiększać dorobek. Jeszcze niedawno w Dęblinie mówiło się o możliwości zdobycia 21 punktów w pozostałej części rundy. Po zwycięstwie z Leokadiowem do końca rundy pozostało już 18 oczek do zdobycia. Czy Czarni są w stanie wykorzystać tę szansę? - Wszystko jest możliwe. To byłby wymarzony scenariusz, ale wszystko jest w naszych głowach i nogach. Nawet nie patrząc na rywali, bo tu można wygrać z każdym... ale też z każdym przegrać - podsumowuje Daniel Cienkowski.

CZARNI DĘBLIN - GSKS LEOKADIÓW 1:0 (1:0)

Bramka: Komosa 5;
Czarni: Stefaniak - Szlendak (75' Pielak), Cieśla, J. Moczulski, Jermoluk, Cienkowski, Adamski (65' Olender), Surmacz, Osojca (60' Pataj), Komosa (80' Napora), Kajka (85' M. Moczulski)

KALSA A

WYNIKI 7. KOLEJKI
Czarni - Leokadiów 1:0
Mazowsze - Poniatowa 0:3
KS Uniszowice - Orły 5:1
Wilki - BKS Bogucin 2:3
Wisła - Garbarnia 1:1
Żyrzyniak - KS Góra Puł. 1:2
Serokomla - GLKS Michów 6:3

TABELA KL. A

1	KS Góra Puławska	7	19	25:4
2	Garbarnia Kurów	7	15	21:10
3	Wisła Puławy	7	14	20:8
4	GSKS Leokadiów	7	13	27:15
5	Żyrzyniak Żyrzyn	7	13	17:10
6	BKS Bogucin	7	13	24:18
7	KS Uniszowice	7	9	16:17
8	Czarni Dęblin	7	9	11:12
9	Serokomla Janowiec	7	7	16:20
10	GLKS Michów	7	7	15:21
11	Orły Kazimierz	7	6	15:28
12	LZS Poniatowa	7	6	8:22
13	Mazowsze Stężyca	7	4	13:25
14	Wilki Wilków	7	3	11:29

NASTĘPNA KOLEJKA (03.10., godz. 16:00): BKS Bogucin - Czarni, (04.10., godz. 13:00): Mazowsze - KS Uniszowice, LZS Poniatowa - GLKS Michów, KS Góra Puł. - Serokomla, Garbarnia - Żyrzyniak, GSKS Leokadiów - Wisła

KALSA B

WYNIKI 6. KOLEJKI
Powiślak II - Orleń 9:1
Lewart II - Kadet 2:0
Hetman II - Perełki 3:3
KS Nasutów - Laskowia 1:1
GKS Niedźwiada - Zawisza 1:1

TABELA KL. B

1	Lewart II Lubartów	6	16	30:2
2	Zawisza Garbów	6	14	19:4
3	Kadet Lisów	6	11	13:8
4	Powiślak II	6	10	25:13
5	KS Nasutów	6	10	26:18
6	Laskowia Baranów	6	8	10:10
7	Perełki Puławy	6	6	17:18
8	Hetman II Gołęb	6	4	8:36
9	GKS Niedźwiada	6	2	5:20
10	Orleń Nowodwór	6	1	5:29

NASTĘPNA KOLEJKA (04.10., godz. 11:00): Orleń - Lewart II, Laskowia - Powiślak II, Kadet - Hetman II, Perełki - GKS Niedźwiada, Zawisza - KS Nasutów

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaze się we „Wspólnocie”. Zapraszamy do współpracy.
MATEUSZ POŁYŃKA
mateuszpolynka162@gmail.com
507 074 748, 516 019 184

Ruch Ryki wreszcie zwycięski!

Biało-zieloni przełamali serię porażek, ale stracili Bułhaka

Ruch Ryki doczekał się drugiego zwycięstwa w tym sezonie. Zespół prowadzony przez Mirosława Kosowskiego pokonał na własnym boisku Tura Milejów 3:2.

Spotkanie przyniosło sporo emocji, pięć bramek, zwroty akcji i nerwową końcówkę. Dla gospodarzy najważniejsze były jednak trzy punkty, które pozwoliły przerwać serię niekorzystnych wyników.

Biało-zieloni pokazali przy tym charakter. Choć rywale potrafili stworzyć zagrożenie pod bramką Ruchu, gospodarze byli skuteczniejsi i w kluczowych momentach potrafili wykorzystać swoje okazje.

Tur szybko objął prowadzenie

Początek spotkania nie ułożył się po myśli gospodarzy. W 11. minucie na listę strzelców wpisał się Karol Kowalski, dając Turowi prowadzenie. Ruch nie zamierzał jednak długo rozpamiętywać straconego gola. Odpowiedź przyszła bardzo szybko.

Gąsior doprowadził do wyrównania

W 14. minucie biało-zieloni doprowadzili do remisu. Mateusz Gąsior wykorzystał sytuację podbramkową i przywrócił gospodarzom wiarę w korzystny rezultat. Od tego momentu spotkanie nabrało tempa, a obie drużyny zaczęły szukać kolejnych okazji.

Ruch konkretniejszy przed przerwą

Tur w pierwszej połowie potrafił częściej dochodzić do sytuacji strzeleckich, jednak większą skutecznością wykazywali się gospodarze. Ruch nie potrzebował wielu okazji, aby ponownie trafić do siatki. Tuż przed przerwą padł drugi gol dla biało-zielonych. Jakub Wasilewski dał swojej drużynie prowadzenie, dzięki czemu Ruch schodził do szatni przy wyniku 2:1.

Bułhak nie dokończył pierwszej połowy

Radość z prowadzenia została jednak nieco przyćmiona przez sytuację Bartłomieja Bułhaka. Napastnik Ruchu z powodu urazu mięśnia przywodziela musiał przedwcześnie opuścić boisko. - To był bardzo dobry mecz w naszym wykonaniu. Każdy z zawodników zagrał odpowiedzialnie i walczył do samego końca. Ja niestety już w pierwszej połowie musiałem opuścić boisko z powodu kontuzji mięśnia przywodziela, ale cieszy mnie



Gracze Ruchu wreszcie mieli powody do zadowolenia!

postawą całego zespołu - mówił po spotkaniu Bułhak.

Zmiany dały Ruchowi impuls

Po przerwie Ruch musiał radzić sobie bez swojego napastnika, ale zawodnicy, którzy pojawili się na boisku, wnieśli sporo energii. - Zawodnicy, którzy pojawili się na boisku w drugiej połowie, również dali drużynie pozytywny impuls - podkreślał Bułhak. Gospodarze z każdą kolejną minutą coraz śmielej szukali trzeciego trafienia.

Słupek uratował Tur

Ruch był blisko podwyższenia prowadzenia na początku drugiej połowy. Jedną z akcji zakończyła się uderzeniem w słupek, a po chwili gospodarze nie zdołali wykorzystać dobitki. To był moment, który mógł zmienić przebieg spotkania. Zamiast trzeciego gola Tur nadal pozostawał w grze.

Koźlak podwyższył na 3:1

W 70. minucie biało-zieloni dopiepli jednak swego. Po składowej akcji Kacper Koźlak skierował piłkę do bramki i Ruch prowadził już 3:1. Gracz Ruchu potrzebował kilku minut, by wpisać się na listę strzelców po wejściu na boisko z ławki rezerwowych. Gospodarze mieli dwubramkową przewagę i wydawało się, że są na dobrej drodze do spokojnego zakończenia meczu.

Tur nie zamierzał odpuszczać

Przyjezdni odpowiedzieli jednak zdecydowanie. Tur przejął inicjatywę i zaczął mocniej naciskać na defensywę Ruchu. Jednym z elementów, na które szczególnie musieli uważać gospodarze, były stałe fragmenty

gry. - Tur był wymagającym rywalem, szczególnie groźnym przy stałych fragmentach gry, ale potrafiliśmy się przed nimi mądrze bronić - zaznaczał Bułhak.

Rzut karny i nerwowa końcówka

W końcowej fazie spotkania Tur otrzymał rzut karny. Do jedenastki podszedł Wiktor Leonard i wykorzystał swoją szansę, zmniejszając straty do jednej bramki. Na tablicy wyników pojawiło się 3:2, a ostatnie minuty zapowiadały nerwową walkę o utrzymanie prowadzenia. Ruch zachował jednak spokój i nie pozwolił rywalom doprowadzić do wyrównania.

Obrona dowiozła zwycięstwo

Ostatni gwizdek oznaczał zwycięstwo gospodarzy. Ruch wygrał 3:2 i mógł wreszcie świętować komplet punktów. - W końcówce zachowaliśmy jednak spokój i mądrze dowieźliśmy zwycięstwo do ostatniego gwizdka - relacjonował Bułhak. Dla zespołu Mirosława Kosowskiego był to szczególnie istotny triumf po wcześniejszych spotkaniach, w których wynik nie zawsze odzwierciedlał przebieg rywalizacji.

Nastalski: Mecz był bardzo wyrównany

Podobnie spotkanie ocenił Kajetan Nastalski. Obrońca Ruchu zwracał uwagę, że obie drużyny przez większość meczu potrafiły stworzyć zagrożenie. - Mecz przez całe spotkanie był bardzo wyrównany. Każda z drużyn kreowała mniejsze lub większe zagrożenie pod bramką - powiedział Nastalski. Jego zdaniem jednym z atutów Ruchu były akcje prowadzone bocznymi

sektorami boiska.

Boczne sektory atutem gospodarzy

- U nas bardzo duże zagrożenie dla przeciwnika sprawiały ataki z bocznych sektorów boiska, natomiast Tur mocno zagrażał przez stałe fragmenty gry, gdzie miał sporo wariantów rozegrania - analizował obrońca.

Ostatecznie o wyniku zdecydowała przede wszystkim skuteczność. - W zasadzie wygrała drużyna, która była skuteczniejsza - zauważył Nastalski.

Zmiany ponownie odegrały ważną rolę

Ruch mógł liczyć również na zawodników wprowadzonych z ławki rezerwowych. Zmiany pomogły gospodarzom utrzymać intensywność gry i odpowiedzieć na coraz większą presję Tura. - Po naszej stronie dużo wniosły zmiany w trakcie meczu. Dużo „serducha” chłopaki zostawili na boisku i widać było po całej drużynie, że za wszelką cenę chcieliśmy zdobyć punkty - podkreślał Nastalski.

Ważne przełamanie po serii porażek

Trzy punkty mają dla Ruchu szczególne znaczenie. Wcześniejsze spotkania przynosiły rozczarowania, a w kilku przypadkach o końcowym rezultacie decydowały niewielkie różnice. Bułhak uważa, że jego zespół nie zawsze zasługiwał na tak dużą liczbę porażek. - Cieszy nas w końcu to przełamanie, bo w mojej ocenie nie zasłużyliśmy na aż tyle porażek, ile przytrafiło nam się w ostatnim czasie. W kilku wcześniejszych spotkaniach brakowało nam trochę szczęścia i skuteczności - mówił napastnik.

Ulga i nadzieja na lepszą serię

Zwycięstwo może być dla Ruchu nie tylko jednorazowym sukcesem, ale również impulsem przed kolejnymi spotkaniami. - Mam nadzieję, że to zwycięstwo doda nam pewności siebie i będzie początkiem lepszej serii - zaznaczył Bułhak.

Podobne odczucia ma Nastalski, który nie ukrywał, że w zespole pojawiła się duża ulga. - Zgadza się. Patrząc na to, jak o wielu spotkaniach decydowała jedna bramka, czuliśmy, że zasługujemy na więcej punktów, dlatego ten mecz naprawdę dużo dla nas znaczy - przyznał obrońca.

Teraz wyjazd do Tomaszowa

Przed Ruchem kolejne wymagające zadanie. Biało-zieloni udadzą się na wyjazdowe spotkanie do Tomaszowa Lubelskiego, gdzie zmierzą się z Tomasovią. Rywal ma obecnie o jeden punkt więcej od zespołu z Ryk. W ostatniej kolejce Tomasovia przegrała natomiast z zamykającym tabelę Górnikiem II Łęczna. Stawka najbliższego meczu jest więc dodatkowo interesująca z punktu widzenia ligowej tabeli.

Bułhak: Jedziemy po trzy punkty

Ruch nie zamierza jednak zadowalać się samym przełamaniem. Bułhak jasno określa cel zespołu przed kolejnym spotkaniem. - Za tydzień czeka nas wyjazdowe spotkanie z Tomasovią i wierzę, że jesteśmy w stanie wrócić stamtąd z trzema punktami. Zespół z Tomaszowa nie jest już tą samą drużyną co w poprzednim sezonie, a w tabeli ma obecnie tylko punkt więcej od nas - podkreśla napastnik Ruchu.

- Jedziemy więc tam z konkretnym celem: chcemy wygrać, pójść za ciosem po dzisiejszym przełamaniu i wyprzedzić rywala w ligowej tabeli. Na pewno nie będzie to łatwe spotkanie, ale jeśli zagramy z takim samym zaangażowaniem i odpowiedzialnością jak dzisiaj, możemy być dobrej myśli - dodaje.

Nastalski: Rywal jest w naszym zasięgu

Podobnie do najbliższego spotkania podchodzi Kajetan Nastalski. Obrońca Ruchu uważa, że Tomasovia znajduje się w zasięgu jego drużyny. - Przeciwnik na pewno jest w naszym zasięgu. Będziemy się starać o kolejne punkty - zapowiada Nastalski.

Ruch chce pójść za ciosem

Zwycięstwo z Turem może więc być dla Ruchu początkiem

IV LIGA

WYNIKI 8. KOLEJKI

Ruch - Tur 3:2
Avia II - Victoria 0:1
Orleń R. - Granit 1:1
Powiślak - Orleń Ł. 9:1
Lewart - Bug 6:0
Górník II - Tomasovia 3:2
Lublinianka - Świdnic 7:0
Łada - Janowianka 2:1

TABELA IV LIGI

	Klub	M	Pkt	Bramki
1	Łada Biłgoraj	8	21	22:9
2	Lublinianka Lublin	8	19	30:11
3	Lewart Lubartów	8	18	26:15
4	Powiślak	8	17	33:22
5	Orleń Radzyń P.	8	17	12:6
6	Avia II Świdnik	8	14	19:7
7	Granit Bychawa	8	13	12:9
8	Victoria Łukowa	8	12	10:9
9	Janowianka	8	8	16:18
10	Świdnicanka	8	8	11:22
11	Tomasovia	8	7	12:19
12	Ruch Ryki	8	6	14:21
13	Orleń Łuków	8	6	8:28
14	Tur Milejów	8	5	13:16
15	Bug Hanna	8	5	12:25
16	Górník II Łęczna	8	4	7:20

NASTĘPNE KOLEJKI

(03.10., godz. 13:00):

Tomasovia - Ruch, Janowianka - Avia II, Świdnicanka - Łada, Tur - Lublinianka, Bug - Górník II, Orleń Ł. - Lewart, Granit - Powiślak, Victoria - Orleń R.

(10.10., godz. 12:00):

Ruch - Bug, Avia II - Orleń R., Powiślak - Victoria, Lewart - Granit, Górník II - Orleń Ł., Lublinianka - Tomasovia, Łada - Tur, Janowianka - Świdnicanka.

mp

nowego rozdziału. Biało-zieloni mają za sobą trudny okres, ale trzy punkty zdobyte w bezpośredniej walce z wymagającym rywalem mogą dodać drużynie pewności siebie. Teraz przed zespołem jeszcze trudniejsze zadanie. Potwierdzenie, że wygrana z Turem nie była tylko pojedyńczym przeblyskiem. Wyjazd do Tomaszowa Lubelskiego będzie okazją do zdobycia kolejnych punktów i jednocześnie szansą na przeskoczenie Tomasovii w tabeli. Ruch pokazał już, że potrafi walczyć do końca. Teraz musi tę postawę przełożyć na kolejne spotkania.

RUCH RYKI - TUR MILEJÓW 3:2 (2:1)

Bramki: Gąsior 14', Skorek 45' (s), Koźlak 70' - Kowalski 11'.

Ruch: Belka - Gąska, Kuchnio, Nastalski, Piotrowski, Gąsior (85' Ozygała), Donda, Kuta, Wasilewski, Bł. Woźniak (65' Koźlak), Żelazko, Bułhak (30' Piskorz, 89', Rafed).

Żółte kartki: Piotrowski, Gąsior, Gąska, Belka.

mp
RYK



Oszukiwał kobiety na „amerykańskiego żołnierza”, ma blisko 40 zarzutów.

Nigerijczyk złapany za granicą

LUBLIN: Obywatel Nigerii, który odpowiadał za udział w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się oszustwami metodą na tzw. „amerykańskiego żołnierza”, został zatrzymany za granicą. Był poszukiwany Europejskim Nakazem Aresztowania oraz listem gończym.

Mężczyzna od kilku miesięcy ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości.

- Był poszukiwany w związku z udziałem w zorganizowanej grupie przestępczej, która zajmowała się oszustwami



Dzięki ich zaangażowaniu oraz współpracy z Wydziałem Wsparcia Poszukiwań BMWP KGP 38-latek został zatrzymany i sprowadzony do Polski

metodą na tzw. „amerykańskiego żołnierza”. Sprawcy zyskiwali zaufanie kobiet, na następnie wyłudzały od nich

wszystkie oszczędności, a niekiedy nakłaniali do zaciągania kredytów. Mężczyzna ma na koncie blisko 40 zarzutów.

Wśród pokrzywdzonych są zarówno obywatelki Polski, jak i innych krajów na terenie Unii Europejskiej - przekazał

podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Poszukiwaniami zajęli się operacyjni z II Komisariatu Policji w Lublinie. Prowadzili ustalenia, analizowali zgromadzone informacje i krok po kroku zawężali obszar poszukiwań. Ich praca doprowadziła do ustalenia, że 38-latek przebywa w Finlandii.

Dalsze działania realizowane były z Wydziałem Wsparcia Poszukiwań Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP. Mężczyzna został zatrzymany w Finlandii, a potem sprowadzony do Polski.

Po wykonaniu czynności 38-letni obywatel Nigerii trafił do zakładu karnego. Ma do odbycia blisko 4 lata pozbawienia wolności. Musi również uiścić grzywnę w wysokości 80 tys. zł.

Joanna Niecko

Koszmarne wypadek. W spalonym aucie znaleziono zwłoki

ŁUKÓW: Volkswagen uderzył w drzewo i stanął w płomieniach. W spalonym wraku znaleziono zwęglone ciało.

W sobotę (26 września) wieczorem w miejscowości Bielany Duże w gm. Serokomla doszło do śmiertelnego wypadku.

Z informacji przekazanych przez Radio Lublin wynika, że kierowca samochodu marki Volkswagen poło na prostym odcinku drogi powiatowej i poza obszarem zabudowanym z przyczyn nieustalonych uderzył w drzewo.

- Auto zapaliło się, gdy na miejsce przybyli ratownicy ogień doszczętnie strawił pojazd. Po ugaszeniu w środku znaleziono zwęglone zwłoki, których tożsamość jest ustalana - informuje Radio Lublin.

Policja ustala szczegółowe okoliczności pod nadzorem prokuratury.

Joanna Niecko

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMAREYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Pijany demolował karetkę, atakował ratowników



Podjezany przez okres 5 lat nie może powrócić do Polski. Ma też zakaz wjazdu do krajów Schengen

LUBLIN: Policjanci przy współpracy z Placówką Straży Granicznej w Lublinie doprowadzili do wydalenia z Polski obywatela Ukrainy.

- Decyzja o wydaleniu z Polski 24-letniego obywatela Ukrainy była efektem licznych zakłóceń porządku i konfliktu z prawem. Mężczyzna został zatrzymany w piątek, po ataku na ratowników medycznych oraz dokonaniu zniszczeń w karetce pogotowia - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie. Medycy interweniowali wobec mężczyzny, który kompletnie pijany leżał w okolicy stacji paliw przy al. Tysiąclecia w Lublinie.

24-letni obywatel Ukrainy miał uraz głowy. W trakcie transportu do szpitala stał się agresywny. Zaczął szarpać się z ratownikami i niszczyć wyposażenie karetki.

Na miejsce wezwano policję. Mężczyzna trafił na 2. komisariat. Usłyszał zarzuty naruszenia nietykalności oraz uszkodzenia mienia. Potem trafił na 6. Komisariat, gdzie policjanci wykonali z nim czynności w sprawie naruszenia miru domowego.

24-latek jest już w trakcie procedury deportacji. Mężczyzna dostał zakaz ponownego wjazdu do Polski i innych krajów Schengen na okres 5 lat.

Joanna Niecko

„Czołówka” nastolatków na crossach



Jak ustalili policjanci, w chwili wypadku 14-latek miał kask, natomiast 15-latek nie

ŁĘCZNA: Dwa motocykle typu cross zderzyły się czołowo w sobotę (26 września) około godziny 19 w miejscowości Wólka Bielecka, gmina Milejów.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 15-latek z 14-latkami wybrali się na przejażdżkę motocyklami typu cross, jadąc po drodze gminnej. W pewnym momencie doszło do czołowego zderzenia się jednośladow. Wskutek zderzenia się obydwaj kierujący z poważnymi obrażeniami ciała zostali

przetransportowani do szpitala w Lublinie. Jeden z nich, 14-latek, został przetransportowany śmigłowcem LPR - informuje sierżant Jagoda Jawor z KWP w Lublinie.

Nastolatkom nie mieli uprawnień do prowadzenia tego typu pojazdów. Jak ustalili policjanci, w chwili wypadku 14-latek miał kask, a 15-latek nie. Obydwa pojazdy nie były zarejestrowane oraz nie posiadały ważnego ubezpieczenia.

Joanna Niecko

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

REG

Echa ogólnopolskich obyczajowych publikacji

„Potrafię skrócić dystans”. Burza wokół starosty Łukasza Reszki wobec podwładnych

Sprawa relacji w Starostwie Powiatowym w Łęcznej wywołała ogromne poruszenie, łącząc obyczajowe skargi podwładnych z bezwzględną walką o polityczne wpływy w powiecie.

Głośny artykuł w „Gazecie Wyborczej”, lawina komentarzy w mediach ogólnopolskich, internetowe wystąpienia samorządowca i wreszcie szczegółowe odpowiedzi na pytania naszej redakcji.

Publikacja ogólnopolskiego dziennika błyskawicznie trafiła na czołówki największych portali informacyjnych w kraju, takich jak Onet czy Wirtualna Polska. Temat obyczajowego skandalu w jednostce samorządowej zdominował dyskusję mieszkańców, pracowników instytucji publicznych oraz lokalnych polityków.

Zarzuty z za urzędniczych drzwi

Początkiem burzy stał się obszerny artykuł opublikowany na łamach lubelskiego wydania „Gazety Wyborczej”. Dziennikarz przedstawił w nim relacje pracownic Starostwa Powiatowego w Łęcznej oraz podległych mu jednostek, które zdecydowały się opowiedzieć o zachowaniach starosty Łukasza Reszki. Samorządowiec kieruje powiatem od 11 miesięcy, jednak według rozmówczyń gazety ten czas wystarczył, by w urzędzie zapanował głęboki dyskomfort i poczucie przekraczania dopuszczalnych granic profesjonalizmu.

Najbardziej nośnym i wzbudzającym największe emocje wątkiem stała się sprawa letnich przejazdów po mieście prywatnym samochodem wóldarza. Jak relacjonowały pracownice cytowane w publikacji prasowej, starosta miał osobiście zjawiać się w pokojach biurowych i arbitralnie wybrać grupę kobiet na przejażdżkę autem z otwartym dachem. W tekście znalazły się wyjątkowo gorzkie słowa podwładnych, które opisywały swoje zażenowanie i poczucie upokorzenia, twierdząc, że przełożony wybierał atrakcyjne kobiety o długich włosach, a one same ze strachu przed negatywnymi konsekwencjami zawodowymi nie potrafiły odmówić



Starosta Łukasz Reszka na motocyklu w trakcie MotoSerca w Łęcznej

udziału w tym specyficznym objazdowym spektaklu. Według relacji medialnych auto z bordową tapicerką krążyło ulicami Łęcznej, wzbudzając sensację wśród przechodniów.

Kolejny zarzut dotyczył oficjalnych uroczystości związanych z Dniem Samorządu Terytorialnego. Po formalnych uroczystościach pracownicy urzędu udali się na spotkanie integracyjne do siedziby Stodoła nad Wieprzem w podłężyńskich Zawieprzycach. Z relacji przedstawionych przez dziennik wynika, że jednym z punktów nieoficjalnej części miał być konkurs wiedzy poświęcony osobie starosty, a dokładniej liczbie tatuaży zdobiących jego ciało. Część uczestniczek odebrała ten pomysł jako wysoce niestosowny, żenujący i noszący znamiona skrajnego narcyzmu przełożonego.

W materiale dziennikarskim pojawiły się również zarzuty dotyczące dwuznacznych uwag kierowanych rzekomo przez kierownika urzędu pod adresem podwładnych kobiet. Miały to być publiczne komplementy dotyczące wyglądu, które wprawiały pracownice w zakłopotanie, a także polecenia, aby po skończonych naradach konkretna urzędniczka zostawała w gabinecie sam na sam ze starostą. Rozmówczynie gazety twierdziły, że wóldarz usprawiedliwiał swobodny ton byciem osobą samotną po rozwodzie. Kobiety przyznały jednocześnie, że mimo poczucia krzywdy nie złożyły oficjalnych skarg antymobbingowych, argumentując to

brakiem wiary w bezstronność procedur w sytuacji, gdy zarzuty dotyczą samego szefa urzędu.

„Karawana jedzie dalej”. Błyskawiczna obrona w sieci

Łukasz Reszka bezpośrednio po ukazaniu się artykułu, a także dzień później, opublikował w mediach społecznościowych dwa krótkie nagrania wideo. W dynamicznych rolkach starosta postanowił odwrócić narrację oponentów, stawiając na całkowitą otwartość, autoironię i bagatelizowanie podnoszonych kwestii.

- Od rana część mediów próbuje zrobić sensację z tego, że mam dystans do siebie, żartuję z ludźmi i organizuję spotkania integracyjne. Tylko że to nie jest żadna nowość. Jako starosta świdnicki przez lata byłem znany z tego, że potrafię skrócić dystans, integrować zespół i nie budować wokół siebie urzędniczego muru. Tak, na integracji były żarty, tak, był temat tatuaży. Z tego naprawdę ma powstać skandal? A przejażdżki samochodem, które dziś przedstawia się w sposób sugestywny, były związane z wykonywaniem obowiązków służbowych. Ten kontekst przekazałem dziennikarzowi bardzo precyzyjnie. Niestety nie został ujęty i żeby było jasne – do pracy i na spotkania służbowe zdarzało mi się jeździć nie tylko kabrioletem. Jeździłem też pick-upem, motocyklem, a nawet rowerem. Samochód nie jest tu istotą sprawy. Istotne jest to, po

co i gdzie jechałem – argumentowałem w sieci starosta.

Wóldar zasugerował przy tym, że cała afera ma drugie dno, związane z wielką polityką i zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi. Zaapelował do swoich adwersarzy, wymieniając ich publicznie po imieniu.

- Wokół mojej osoby pojawiają się też polityczne spekulacje dotyczące przyszłych wyborów parlamentarnych i startu w nich. Doskonale wiecie, komu i dlaczego mogłoby to przeszkadzać, bo to wiedzą wszyscy w Łęcznej i w Świdniku. Nie będę też budował teorii o partiach, lokalnych środowiskach czy pryncypałach, którzy chcieliby dziś dorabiać do tej historii własną narracją. Ja robię swoje, a mieszkańcy sami oceniają, czy problemem starosty są inwestycje, drogi, współpraca dla powiatu, czy to, że ma tatuaże, jeździ różnymi samochodami i potrafi się uśmiechać. Danielu, Krzysiu i Karolu (radni powiatowi przyp. Red.), każdy może mieć swoje zdanie, a ja dalej robię swoje. Psy szczekają, karawana jedzie dalej, a ja myślę już o kolejnym tatuażu, a może nawet samochodzie – rzucił w stronę oponentów.

Następnego dnia w sieci pojawiło się drugie nagranie, w którym starosta z jeszcze większą dozą sarkazmu odniósł się do profilu swojej osoby kreowanego przez anonimowych informatorów.

- Moi drodzy, przepraszam, że nie jestem typowym starostą. Drodzy anonimowi informato-



Starosta pokazuje w mediach społecznościowych różne formy swojej aktywności: Nie jestem typowym starostą: mam dwa tatuaże i jeżdżę kabrioletem, motocyklem i pick-upem, a nawet potrafię prowadzić traktor. Morsuję, wędкую, jeżdżę na rowerze i snowboardzie, chodzę po górach i na siłownię.

rzy, żebyście nie musieli się męczyć i wymyślać: uwaga, mam dwa tatuaże i jeżdżę kabrioletem, motocyklem i pick-upem, a nawet potrafię prowadzić traktor. Morsuję, wędкую, jeżdżę na rowerze i snowboardzie, chodzę po górach i na siłownię. Obchodzę Dzień Kobiet, a w grudniu, uwaga, przebiegam się za Mikołaja. I teraz najgorsze: uwielbiam ludzi, śmiech i czas spędzony z rodziną, z synem i przyjaciółmi. Wiem, wiem, skandal goni skandal. Jakby tego było mało, to swoją pracę traktuję poważnie. Ludzi, z którymi pracuję, zawsze z szacunkiem, a siebie z ogromnym dystansem. A jeśli komuś to przeszkadza, niech dopisze do kolejnego maila. Psy szczekają, karawana idzie dalej – podsumował samorządowiec.

Polityczne zaplecze i pęknięta koalicja

Powiat łęczyński od dawna stanowi arenę bezwzględnych starć partyjnych i frakcyjnych. Aby zrozumieć dynamikę obecnego konfliktu, trzeba cofnąć się do rozstrzygnięć samorządowych z wiosny 2024 roku. Wtedy to władzę w powiecie przejęła koalicja Koalicji Obywatelskiej, Trzeciej Drogi oraz lokalnego komitetu Twój Samorząd, odsuwając na boczny tor działaczy Prawa i Sprawiedliwości. Fotel starosty objął wówczas Daniel Słowik z PSL.

Układ ten rozpadł się jednak po półtora roku w wyniku wewnętrznych niesnasek personalnych. Twój Samorząd

porozumiał się z PiS, a nowym kandydatem na stanowisko szefa powiatu został niespodziewanie Łukasz Reszka – politolog po Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, wieloletni działacz samorządowy ze Świdnika, były prezes klubu sportowego Avia Świdnik oraz były starosta świdnicki. Reszka, kojarzony wcześniej ze środowiskiem Artura Sobonia, zyskał silne poparcie regionalnego barona PiS Przemysława Czarnka. Kandydaturę Reszki w październiku 2025 roku zgłosił Krzysztof Niewiadomski, poprzedni wieloletni starosta z ramienia prawicy, argumentując wybór dużym doświadczeniem samorządowym kandydata.

Sojusz ten nie przetrwał jednak próby czasu. Na szczeblu krajowym i lokalnym doszło do kolejnych podziałów. Po odejściu Mateusza Morawieckiego z PiS i powołaniu nowego bytu politycznego pod nazwą Rozwój Plus, w jego ślady poszli łęczyńscy radni powiatowi: Krzysztof Niewiadomski oraz jego syn Karol. Obaj przeszli do twardej opozycji wobec zarządu kierowanego przez Reszkę, co doprowadziło do utraty stabilnej większości w radzie.

Rzeczowe pytania zamiast internetowych przepychanek

Poprosiliśmy starostę o wyjaśnienie celu wyjazdów kabrioletem, odniesienie się do kwestii osobistych propozycji wobec pracownic, informację o ewentualnych skargach

Wokół zachowania władnych

w komisji antymobbingowej oraz ocenę politycznego tła obecnych ataków. Starosta przesłał do naszej redakcji obszernie, szczegółowe odpowiedzi, w których punkt po punkcie odnosi się do stawianych mu zarzutów.

Starosta odrzucił narrację, jakoby wyjazdy samochodem bez dachu miały charakter prywatnych przejazdów integracyjnych czy towarzyskich.

- Przede wszystkim chcę jednoznacznie wyjaśnić, że nie były to wyjazdy prywatne, lecz wyjazdy związane z wykonywaniem obowiązków służbowych. W jednym przypadku wspólnie z pracownikami udaliśmy się na teren inwestycji Olimpia w Łęcznej, aby zapoznać się ze stanem realizacji zadania. Kolejne wyjazdy dotyczyły gminy Milejów. Wspólnie z pracownikami uczestniczyłem w wydarzeniu organizowanym przez Dni Senior+ w Jaszczowie, a także w działaniach związanych z przygotowaniem Dożynek Powiatu Łęczyńskiego – tłumaczy w odpowiedzi dla naszej redakcji Łukasz Reszka.

Podkreśla, w niewłaściwym okresie etatowy kierownik starostwa przebywał na urlopie wypoczynkowym, co zmusiło wóldarza do skorzystania z własnego środka lokomocji. Posiada on stosowne upoważnienia do używania prywatnego auta w celach służbowych, zaznaczając przy tym stanowczo, że koszty paliwa pokrywa z własnej kieszeni i nie pobiera ryczałtów ze środków publicznych starostwa.

Starosta zdementował również medialne opisy selekcji urzędników.

- Chciałbym również odnieść się do przedstawionego w publikacji Gazety Wyborczej obrazu sytuacji, w której miałbym wchodzić do pokoju, wskazywać palcem pracownice i wybierać je do przejazdu samochodem. Nie było takiej sytuacji. Sam opis tej sytuacji jest zwyczajnie absurdalny. Były to zwyczajne wyjazdy związane z wykonywaniem obowiązków służbowych. Tego dnia przyjechałem do pracy kabrioletem, dlatego właśnie tym samochodem udaliśmy się na realizację wskazanych zadań. Nie widzę powodu, dla którego rodzaj samochodu miałby zmieniać charakter wykonywanych obowiązków. Co istotne, szczegółowe infor-

macje dotyczące rzeczywistych celów tych wyjazdów przekazałem również dziennikarzowi Gazety Wyborczej. Nie zostały one jednak przedstawione czytelnikom w pełnym zakresie – dodaje starosta.

Granice relacji zawodowych i czyste konto w inspekcji pracy

Odpowiadając na drugie pytanie, dotyczące zarzutów o niestosowne zachowania, dwuznaczne uwagi i przekraczanie relacji przełożony-podwładny, Łukasz Reszka przedstawił jednoznaczne zaprzeczenie. Podkreślił, że mimo otwartego charakteru doskonale zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności ciążyącej na kierowniku jednostki samorządowej.

- Nie kierowałem do podległych mi pracowników propozycji o charakterze intymnym ani nie wykorzystywałem zależności służbowej do nawiązywania relacji osobistych. Zawsze oddzielałem sprawy prywatne od zawodowych. Nie przypominam sobie również, abym zwracał się do pracowników w sposób przytoczony w publikacji Gazety Wyborczej. Jestem osobą otwartą, bezpośrednią, lubię kontakt z ludźmi i nie buduję wokół siebie niepotrzebnego dystansu. Tak funkcjonowałem przez wiele lat pracy w samorządzie, również jako starosta świdnicki. Organizowałem spotkania integracyjne, uczestniczyłem we wspólnych wydarzeniach i starałem się budować atmosferę współpracy. Nie jest to żadna nowość ani zmiana mojego sposobu funkcjonowania po objęciu stanowiska starosty łęczyńskiego – starostą się bywa, a człowiekiem trzeba być zawsze. Nie oznacza to jednak, że nie dostrzegam granicy pomiędzy swobodną atmosferą w pracy a relacjami wynikającymi z podległości służbowej. Mam świadomość, że jako przełożony ponoszę szczególną odpowiedzialność za sposób komunikowania się z pracownikami. Swoje obowiązki traktuję poważnie, a w relacjach zawodowych kieruję się szacunkiem do drugiego człowieka – oświadczył samorządowiec.

Do Starostwa Powiatowego w Łęcznej nigdy nie wpłynęła ani jedna formalna skarga na zachowanie wóldarza, nie

uruchomiono też komisji antymobbingowej. W urzędzie zakończyła się niedawno kontrola Państwowej Inspekcji Pracy. Inspektorzy przeprowadzili anonimowe badanie ankietowe 89 pracowników spośród około 120 zatrudnionych. Wyniki ankiety nie potwierdziły występowania mobbingu, nękania ani naruszania godności pracowników, a całe postępowanie kontrolne zamknęło się bez sformułowania jakichkolwiek zaaleceń pokontrolnych w tym zakresie.

Wóldarz przypomina, że w placówce obowiązują spisane procedury oraz podręcznik etyki urzędniczej. Deklaruje zarazem, że jeśli jakkolwiek zatrudniony czuje się pokrzywdzony jego zachowaniem, powinien bez lęku skorzystać z oficjalnych dróg służbowych, co spotka się z pełną gotowością do bezstronnego wyjaśnienia sprawy.

Kulisy personalnych żądań i zarzuty wobec oponentów

Najbardziej sensacyjna część odpowiedzi starosty dotyczy tła politycznego i źródeł obecnego ataku medialnego. Łukasz Reszka wprost wskazuje, że uderzenie w jego wizerunek ma związek z ambicjami politycznymi jego lokalnych przeciwników, perspektywą nadchodzących wyborów parlamentarnych i samorządowych oraz jego własnymi planami związany z przeprowadzką do powiatu łęczyńskiego.

Wóldarz ujawnia kulisy rozmów z byłymi koalicjantami, radnymi Krzysztofem i Karolem Niewiadomskimi ze stowarzyszenia Rozwój Plus. Według relacji starosty spór nie ma podłoża programowego, lecz wynika z twardego oporu wobec politycznego handlu stanowiskami publicznymi. Tym wątkiem sprawy zajmujemy się osobno.

Ostateczna weryfikacja politycznych układów nastąpi w najbliższą środę, 30 września. Na ten dzień zaplanowano kolejną sesję Rady Powiatu w Łęcznej. Wobec pęknięcia dawnej koalicji i otwartego konfliktu zarządu z radnymi ugrupowania Rozwój Plus, obrady mogą stać się początkiem próby sił zmierzającej do zmiany władz powiatu.

Grzegorz Kuczyński

Posel z Lubelszczyzny zawiesza swoje członkostwo w klubie PiS. To pokłosie afery Zondacrypto

Posel Michał Moskal zawiesił swoje członkostwo w klubie parlamentarnym Prawa i Sprawiedliwości.



Onet napisał, że przed złożeniem poprawek do projektu ustawy regulującej rynek kryptowalut Michał Moskal, poseł PiS z Lubelszczyzny, miał konsultować ich zapisy z szefem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kraleem.

Afera Zondacrypto to skandal finansowo-polityczny wywołany nagłym krachem i ogłoszeniem upadłości jednej z największych giełd kryptowalut w Europie Środkowo-Wschodniej. W przeszłości giełda była znana pod nazwą BitBay.

Na początku 2026 roku platforma przestała wypłacać środki użytkownikom. W sierpniu 2026 roku sąd w Estonii (gdzie giełda była zarejestrowana) oficjalnie ogłosił jej upadłość. Szacuje się, że giełda była niewypłacalna już od końca 2022 roku, a dziura budżetowa i zobowiązania firmy sięgają aż 432 milionów euro.

Straty poniosły tysiące osób (szacunki rządu mówią nawet o 30 tysiącach

pokrzywdzonych), w tym drobni inwestorzy oraz znane postacie publiczne. W sprawie aresztowany został m.in. Radosław P., prezes PKOL-u, któremu prokuratura zarzuca płatną protekcję.

Onet napisał, że przed złożeniem poprawek do projektu ustawy regulującej rynek kryptowalut Michał Moskal, poseł PiS z Lubelszczyzny, miał konsultować ich zapisy

z szefem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kraleem.

- W związku z bezprecedensowym i insynuatorskim atakiem wymierzonym w Prawo i Sprawiedliwość oraz we mnie w związku z aferą rządu Donalda Tuska Zondacrypto, po rozmowie z Panem Prezesem Jarosławem Kaczyńskim, w poczuciu odpowiedzialności, podjąłem decyzję o zawieszeniu swojego członkostwa w Klubie Parlamentarnym Prawo i Sprawiedliwość do czasu przyjęcia przez kierownictwo partii pełnej informacji dotyczącej wszystkich okoliczności tej sprawy. Nie pozwolę, aby poprzez medialne insynuacje odpowiedzialność za działania lub zaniechania rządu Donalda Tuska w sprawie Zondacrypto została przerzucona na Prawo i Sprawiedliwość - napisał Moskal na platformie X.

GR

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne
KORNEX 
z myślą o środowisku



SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH
OBSŁUGA FIRM
 odbiór makulatury
 odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580



Dwór Osmolice
zaprasza na
SPŁYWY KAJAKOWE RZEKĄ WIEPRZ

- DWIE TRASY (sześć i dwugodzinna)
- kajaki jedno i dwuosobowe
- miejsce na ognisko/grilla
- pyszne posiłki w dworskiej restauracji

tel. 500 755 700 • www.dworosmolice.pl

Białki Dolne 127, ok. 60 km od Lublina (30 min - kier. Warszawa S17)

Odpocznij poza miastem

Cierpienia mężczyzny mogły trwać nawet kilka godzin...

Siebie wybielają, winę zrzucają na kompanów.

Stanęli przed sądem za brutalne katowanie i poniżanie mężczyzny

„Ktoś kazał mu czekać, na pewno nie ja”. „Mówiłem, żeby dali mu spokój”. „Nie przyznaję się do używania jakichkolwiek narzędzi”. Tak tłumaczyła się w piątek w sądzie piątka oskarżonych o brutalne uwięzienie, skatowanie i poniżenie 44-letniego mężczyzny. Skruszeni przeprasza, oferowali po kilkadziesiąt tysięcy złotych zadośćuczynienia dla ofiary.

Niewielka sala rozpraw Sądu Okręgowego w Lublinie wypełniła się po brzegi, osób było tyle, że niektórzy musieli obserwować wydarzenia na stojąco. Ruszył bowiem proces piątki mężczyzn oskarżonych o to, że w sierpniu ub.r. najpierw pozbawili wolności swoją ofiarę - 44-letniego mężczyznę, a później się nad nią znęcali. Połamania kości czaszki, połamane żebra, poparzenia - to tylko niektóre z obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony.

Pobicie, skopanie, przypalanie rozgrzaną maczetą...

Do tych dramatycznych wydarzeń doszło 31 sierpnia ub.r. w Spiczynie i Nowogrodzie w pow. łęczyńskim. Śledczy ustalili, że najpierw, w Spiczynie, 44-latek został zaatakowany nagle przez grupę mężczyzn, którzy pobili go po twarzy pięściami i skopali po całym ciele, a potem umieścili w aucie i wywieźli do miejscowości Nowogród nad rzekę Wieprz, gdzie dołączył do nich Anatolii R.

Tam mężczyźni mieli poddać 44-latkę torturom.

- Pokrzywdzony był wielokrotnie bity pięściami, dłońmi i kijem oraz kopany po głowie, tułowiu i kończynach. Artur



- Bardzo żałuję tego, co się wydarzyło. Nie wiem, co sobie myślałem. Chciałbym przeprosić pokrzywdzonego. Przepraszam - powiedział Artur P.

P. użył maczety o długości 58 cm z rozgrzanym wcześniej w ognisku ostrzem, którą przypalał lewe ramię pokrzywdzonego. Jakub S. używał nożyc ogrodowych (sekatora), przykładał je do siłą prostowanych palców pokrzywdzonego i groził ich obcięciem. Na ciele 44-latka gaszono również papierosy oraz przypalano go zapalniczką - relacjonował już kilka tygodni temu ustalenia śledczych prok. Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Jego rzeczy spalono w ognisku. Mężczyznę poniżano, gehenna trwała kilka godzin

Do tego oprawcy mieli poniżyć pokrzywdzonego.

- Oskarżeni zmusili pokrzywdzonego do rozebrania się do samej bielizny, a jego odzież, buty oraz telefon komórkowy spalili w ogniskach. Zmuszali go do poruszania się na czworakach wzdłuż rzeki, wydawania odgłosów psa, wycia, robienia pompek i klaskania. Ponadto opluwali go po twarzy i kierowali pod jego adresem groźby pozbawienia

życia poprzez utopienie - dodał prokurator.

Cierpienia mężczyzny mogły trwać nawet kilka godzin. Po wszystkich oskarżeni mieli wepchnąć pokrzywdzonego - w samej bieliźnie i z licznymi obrażeniami - do bagażnika, a następnie odwieźć go do Spiczyna i tam pozostawić.

Połamane kości, oparzenia, urazy

Pokrzywdzony przypłacił ten atak poważnym uszczerbkiem na zdrowiu. Lista jego obrażeń jest długa i porażająca: złamania kości potylicznej, złamania żeber, wylewy krwawe, oparzenia ramienia i przedramienia, urazy głowy i tułowia... Zdaniem prokuratury, sprawcy narazili ofiarę na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia.

Szybko ich złapali. Dwóch oskarżonych to recydywiści

Podejrzani o to bulwersujące zdarzenie szybko trafili w ręce policjantów. Zatrzymani są w wieku 17-39 lat. Powodem ataku, jak ustalono, miało być



- Przepraszam za to, co zrobiłem. Żałuję tego bardzo. Ciebie też bardzo chciałbym przeprosić - mówił Jakub S., zwracając się do 44-latka



Filip P. nie przyznał się w sali rozpraw do zarzucanego mu czynu



- Mogłem wsiąść do samochodu i odjechać, ale nie potrafiłem się z tego wycofać - oznajmił w sądzie Kacper K.

rzekome podejrzenie, że 44-letni mężczyzna brał w przeszłości udział w kradzieży motocykla jednego ze sprawców.

Prokurator zarzucił oskarżonym m.in.: pozbawienie wolności połączone ze szczególnym udręczeniem i pobicie z użyciem niebezpiecznych przedmiotów (maczety i sekatora) oraz zmuszanie do określonego zachowania. Do zarzucanych im czynów w czasie śledztwa przyznawali się tylko częściowo.

Dwaj oskarżeni - Artur P. i Anatolii R. - odpowiadają w warunkach powrotu do przestępstwa, czyli recydywy, gdyż zarzucanych czynów dopuścili się w ciągu pięciu lat po odbyciu kar pozbawienia wolności za wcześniejsze, umyślne przestępstwa podobne. Czterech oskarżonych (Artur P., Jakub S., Anatolii R. oraz Kacper K.) zostało tymczasowo aresztowanych.

Obraz brutalnych bandytów, obraz skruszonych oskarżonych

Proces całej piątki ruszył w piątek, 25 września. Czte-

przeprasić - mówił Jakub S., zwracając się do 44-latka.

- Chciałbym przeprosić pana ze szczerego serca, za to, co uczyniłem. Chciałbym zadośćuczynić za doznane krzywdy - kajał się Anatolii R.

Jeden zrzuca winę na drugiego

Filip P. nie przyznał się w sali rozpraw do zarzucanego mu czynu. Artur P., Jakub S. oraz Anatolii R. tylko częściowo przyznali się do popełnienia zarzucanych im przestępstw. Odmówili składania wyjaśnień, krótko odpowiadali na pytania sędziego Artura Jakubaniś i ewentualnie swoich obrońców. Dlatego też odczytywano wyjaśnienia składane przez nich w czasie śledztwa. Mężczyźni wyraźnie starali się umniejszyć swoją winę i rzucić odpowiedzialność na pozostałych oskarżonych.

Jeden z nich przyznał wprost, że na początku chciał kryć kompanów, ale gdy zorientował się, że pozostali nie są wobec siebie lojalni, postanowił „wyznać całą prawdę”.

- Ktoś kazał mu czekać, na pewno nie ja. Mówiłem, żeby dali mu spokój. Nie przyznaję się do używania jakichkolwiek narzędzi - m.in. tak się tłumaczyli oskarżeni.

W piątek w sądzie przyznał się jedynie Kacper K.

- Mogłem wsiąść do samochodu i odjechać, ale nie potrafiłem się z tego wycofać. Nie wiedziałem, jak mogą na to zareagować współoskarżeni - tłumaczył się w sali rozpraw.

- Bardzo żałuję, tego, co zrobiłem. Poczuję się do odpowiedzialności, za to, co się stało. Gdybym wiedział, że to tak daleko zajdzie, to bym stamtąd odjechał albo odszedł - dodał, a jego adwokat złożył dokument potwierdzający ugodę mediacyjną, osiągniętą z pokrzywdzonym.

Oskarżonym grozi od pięciu do 25 lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała
REG

- Grał muzykę, pracował w restauracji, śpiewał - opisał Elnura A. jego kuzyn z Moskwy

Wchodził w konflikty z prawem i... śpiewał na weselach.

Przeszłość podejrzanego o egzekucję rosyjskiego opozycjonisty w Białej Podlaskiej

Nowe fakty w sprawie wstrząsającej zbrodni w Białej Podlaskiej, gdzie w czerwcu z zimną krwią zastrzelono na chodniku rosyjskiego opozycyjnego artystę. Dziennikarze dotarli do materiałów opisujących ciekawą przeszłość Elnura A. podejrzanego o to morderstwo. Poznaliśmy część dowodów zgromadzonych przez śledczych.

Do zabójstwa 44-letniego Roberta Kuzowkova doszło 15 czerwca, na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej. Mężczyznę zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary. Zbrodni dokonano w biały dzień, na spokojnym dotąd blokowisku.

Robert Kuzowkow był znany pod pseudonimem Simon Skrepetski. Był artystą i aktywistą, tworzył karykatury. W jego twórczości pojawiała się niewybredna krytyka przede wszystkim władz Kremla z Władimirem Putinem na czele, ale także innych polityków. Sprawca niezwłocznie zbiegł z miejsca zbrodni.

Dezinformacja z premedytacją?

Dziennikarze „Raportu specjalnego” zwracają uwagę na dezinformację, która przetoczyła się przez białskie media społecznościowe tuż po zastrzeleniu Roberta Kuzowkova, gdy jeszcze nawet nie było wiadomo, że zginął rosyjski opozycyjny artysta. I rzeczywiście, wśród Białczan krążyły plotki m.in. o innych ofiarach śmiertelnych w innych częściach miasta.

- To wyglądało jak taka osłonna operacja informacyjna, czyli dochodzi do tej zbrodni, pojawia się wiele informacji, że w różnych częściach miasta coś się dzieje. Celem tego typu działań mogło być po prostu sianie paniki. Funkcjonariusze zaczynają wtedy poszukiwać

w innych miejscach. Moglibyśmy nazwać to odwróceniem uwagi - wypowiada się w materiale anonimowy analityk ds. badania dezinformacji.

Artysta Robert Kuzowkow. Z głębokiej Rosji trafił do Białej Podlaskiej

W „Raportie specjalnym” wypowiada się córka Roberta Kuzowkova.

- Do muzyki go ciągnęło, do rysowania, do wszystkiego w tym kierunku - mówi Anastazja, młoda kobieta, płynnie posługująca się językiem polskim. - W jakimś momencie zaczął znów zarabiać tą sztuką. Jak doszło do tematów politycznych, to mama powiedziała: „wyjeżdżamy”. Doszło do nas, że nie jesteśmy bezpieczni - dodaje. W dalszej części materiału przyznaje, że jej ojciec nie chciał ochrony ze strony polskiej policji.

Kolejną z opowiadających o rosyjskim kontrowersyjnym artyście jest jego przyjaciółka i opozycyjna rosyjska aktywistka, działająca poza granicami tego kraju, Ludmiła Piatigorska.

- W nim było tyle energii twórczej, każdy swój projekt doprowadzał do końca. Wymyślał różne rzeczy, na przykład zaczął te koszulki robić. To jest właśnie jedna z jego koszulek - pokazuje kobieta koszulkę z karykaturą Władimira Putina, trzymającego rakiety głowicą jądrową.

Ludmiła Piatigorska przyznaje, że Robert Kuzowkow dostawał wiele pogrozek, również od rosyjskiej emigracji.

- Wkurzało wszystkich to, że on jest taki odważny. Pytałam go, czy się nie boi. Mówił: „nie”. Pisali mu, że już niedługo będzie po tym świecie - dodaje. Robert absolutnie nie rozumiał, że tam (w Rosji - przyp. red.) jest zło i piekło - wyjaśnia przed kamerą przyjaciółka zamordowanego Rosjanina.

Robert Kuzowkow przyjechał do Polski w 2021 roku z żoną i pięciorgiem dzieci z Kraju Ałtajskiego, głęboko



Na zdjęciu Andrzej Derlatka, były szef Agencji Wywiadu, przegląda „Wspólnotę Białą”, która od pierwszych dni relacjonowała sprawę zabójstwa Roberta Kuzowkova. W materiale „Raportu specjalnego” opowiada on o swoich wnioskach dotyczących tej sprawy



Pokazano zdjęcia publikowane przez mężczyznę w mediach społecznościowych. Widać tam jego partnerkę, małe dziecko oraz Elnura A., który... występuje przed publicznością. W białej koszuli, z mikrofonem w ręku, na scenie w eleganckiej sali

w Rosji. Najpierw trafił do ośrodka dla uchodźców. Co ciekawe, tuż po ataku Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku, brał udział w demonstracji Białorusinów, którzy na Placu Wolności w Białej Podlaskiej krytykowali władze Rosji i Białorusi za atak na naszego wschodniego sąsiada.

Podpadł Rosjanom, Łukaszence, Kadyrowowi i Ukraincom

Nie tylko Kremlowi, Aleksandrowi Łukaszence czy Ramzanowi Kadyrowowi, ale też Wołodzymerowi Zeleniukowi czy Ukraincom podpadł

swoimi publikacjami Robert Kuzowkow. Znalazł się nawet na ukraińskim portalu Mirotvorec, gdzie pojawiły się jego dane, łącznie z adresem w Białej Podlaskiej. To witryna internetowa, na której jej twórcy umieszczają osoby wytypowane przez siebie, jako wrogowie integralności Ukrainy.

Przypisują mu drugie morderstwo. A w przeszłości był... lokalnym artystą

Policja po kilkudziesięciu godzinach zatrzymała podejrzanego o zastrzelenie Roberta

Kuzowkova w Białej Podlaskiej. To 36-letni Elnur A., posługujący się gruzińskim paszportem. Mężczyzna nie przyznał się do zabójstwa. Kilka tygodni później śledczy postawili mu kolejny zarzut - 36-latek został powiązany z innym morderstwem z 2022 roku w Warszawie, gdy pozbawiony życia został Gruzina.

W „Raportie specjalnym” przedstawiono wyjaśnienia Elnura A., które złożył po zatrzymaniu. Do tego zdjęcia i informacji, publikowane przez mężczyznę w mediach społecznościowych. Widać tam jego partnerkę, małe dziecko oraz Elnura A., który... występuje przed publicznością. W białej koszuli, z mikrofonem w ręku, na scenie w eleganckiej sali.

- Był bardzo aktywny w mediach społecznościowych. Są nagrania z jego występów. Występował jako wokalista na imprezach, weselach - opowiada w materiałach Julia Dauksza, rekacyjna analityczka OSINT (biały wywiad, opierający się na dostępie do publicznych źródeł).

W wieku 16 lat, co ustalił tygodnik „Polityka”, Elnur A. został zatrzymany w północnym Kazachstanie za rabunek z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia, za co został skazany na 3,5 roku pozbawienia wolności. W 2013 roku okradł mieszkankę Moskwy.

„Miły, sumienny, nieagresywny”

W swoich wyjaśnieniach po czerwcowym zatrzymaniu w Polsce Elnur A. podał numer kontaktowy do kuzyna, jak go opisał, mieszkającego w Moskwie. Dziennikarze „Raportu specjalnego” zadzwonili do tego mężczyzny.

- Miły, sumienny, nieagresywny, sympatyczny, pogodny. Grał muzykę, pracował w restauracji, śpiewał. Ale nie mam żadnych konkretnych informacji o żadnych problemach prawnych. Nic poza głośnymi krzykami, kilkoma wykroczeniami. Zawsze miał pieniądze, dawał prezenty ludziom wokół siebie: matce, siostrze. Jego prawnik właśnie

do mnie zadzwonił i przekazał mi tę wiadomość, a ja wciąż jestem w szoku. Wciąż nie mogę uwierzyć, że mógł kogoś zabić - powiedział mężczyzna w języku rosyjskim, a nagranie z tej rozmowy opublikowano w materiale.

Zabójstwo na zlecenie?

Do Polski Elnur A. przyjechał z Chorwacji, z Dubrownika. Nagrał go monitoring na lotnisku Chopina w Warszawie.

- Śledczy dotarli do nagrań monitoringu z dnia zabójstwa, które uchwyciły go w pobliżu miejsca zabójstwa już o 5.30 rano, gdzie przemieszczał się, jak twierdzi, w celu znalezienia zatrudnienia - wskazuje Julia Dauksza w „Raportie specjalnym”.

Jak dowiadujemy się z materiału, w telefonie Elnura A. śledczy znaleźli zdjęcia Roberta Kuzowkova z jego mediów społecznościowych.

- Elnur A. wyjaśnił, że śledził jego kanały na Telegramie, jego aktywność, za którą nie przepadał, bo obrażał jego religię - dodaje Julia Dauksza.

Do tego ślady powystrażone znaleziono na dłoni, obuwiu czy okularach Elnura A. Pierwszą potwierdzoną nagraniami monitoringu wizytę w Białej Podlaskiej 36-letni obywatel Gruzji odbył na przełomie maja i czerwca br. W dniach poprzedzających zabójstwo Roberta Kuzowkova także zarejestrowano go na nagraniach monitoringu w Białej Podlaskiej.

Autorzy materiału, również głosem ekspertów, sugerują, że Elnur A. mógł dokonać tego morderstwa na zlecenie i była to zbrodnia skrupulatnie zaplanowana. Na zlecenie władz Kremla lub Czeczenów.

Tymczasem śledztwo trwa. Elnur A., decyzyjną lubelskiego sądu, najbliższe miesiące spędzi w areszcie. Jeśli prokuratura doprowadzi do jego oskarżenia, będzie sądzony w Lublinie. Za zabójstwo grozi od dziesięciu lat pozbawienia do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Betony na torach, uszkodzone pociągi i akcja służb. Sprawcą zamieszania okazał się 12-latek

Dwa pociągi towarowe najechały na betonowe elementy leżące na torach w Jedlance. Uszkodzone zostały obie lokomotywy, a na miejscu pracowali policjanci, kontrterrorysty i pirotechnicy. O sprawie poinformowano też ABW i CBŚP. Dwa dni później policja ustaliła, że bloczki zepchnął na tory 12-latek.

- Do zdarzenia doszło 22 września wieczorem w Jedlance w powiecie łukowskim. Ze zgłoszenia wynikało, że jadące w przeciwnych kierunkach dwa pociągi towarowe najechały na leżące na torach betonowe bloczki. Wskutek najechania na przeszkody w obu lokomotywach uszkodzeniu uległy przednie zgarniacze - informował w środę, 23 września Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Na szczęście nie doszło do wykojenia składów. Żaden z maszynistów nie odniósł obrażeń. Ruch kolejowy w miejscu zdarzenia został wstrzymany na kilka godzin. Jeden z pociągów jechał z Konina do Białej Podlaskiej i miał 24 wagony, drugi z Małaszewicz do Kutna i miał 22 wagony.

Poważne działania

W związku z podejrzeniem naruszenia bezpieczeństwa infrastruktury kolejowej na miejscu skierowano policjantów. Pracowali tam funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie, kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz kontrterrorysty

z Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Lublinie.

Sprawa została potraktowana poważnie. O zdarzeniu poinformowano także prokuraturę i służby.

- O zdarzeniu poinformowaliśmy Prokuratora Okręgowego, funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Policji, Delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Państwową Komisję Badania Wypadków Kolejowych - relacjonował Marcin Józwik.

Policjanci sprawdzali, czy betonowe elementy mogły zostać celowo umieszczone na torach i czy nie było tam materiałów wybuchowych. Oględziny przeprowadzone pod nadzorem prokuratora nie ujawniły obecności materiałów wybuchowych.

- Czynności prowadzone są wstępnie w kierunku artykułu 173 Kodeksu Karnego i dotyczą sprowadzenia katastrofy w komunikacji - podawał w policyjnym komunikacie z 23 września Marcin Józwik.

Ogólnopolskie media

Sprawą szybko zainteresowały się ogólnopolskie media. Informacje o zdarzeniu pojawiły się między innymi w TVN24, Polsat News, TVP, RMF FM, Radiu ZET, Interii, Onecie i Radiu Lublin. W pierwszych materiałach informowano przede wszystkim o betonowych elementach położonych na torach, uszkodzonych lokomotywach i działaniach służb. Szybko pojawiły się pytania o możliwy sabotaż czy dywersję.

Policjanci szukali odpowiedzi na pytanie, skąd na szlaku kolejowym wzięły się betonowe elementy. Ustalono, że pochodziły one z rozebranej konstrukcji starego peronu.

Jest sprawca!

W czwartek, 24 września policja już wiedziała, kto porzucił na szynach betonowe bloczki.

- Bezpośrednio po zdarzeniu, do którego doszło we wtorek w Jedlance, łukowscy policjanci zajęli się ustaleniem szczegółowych okoliczności, a przede wszystkim osoby odpowiedzialnej za ten czyn. Sprawdzali każdy ślad i każdy sygnał w tej sprawie - informował Marcin Józwik.

- Okazało się, że to 12-letni chłopiec z powiatu łukowskiego zepchnął z nasypu na tory betonowe elementy dawnego peronu. Dziś (24 września) w obecności rodzica 12-latek został rozpytany i przyznał się do tego czynu - podał Józwik.

Policjanci ustalili, że chłopiec, przechodząc w pobliżu torów, zepchnął nogami z nasypu betonowe fragmenty dawnego peronu. Elementy spadły na tory. 12-latek ułożył tam również kilka kamieni.

Sąd Rodzinny

- Zgromadzone w tej sprawie materiały zostaną przekazane do Sądu Rodzinnego i Nieletnich w Łukowie. Nawet osoba, która w chwili popełnienia czynu nie ukończyła 13 lat, podlega przepisom o postępowaniu w sprawach nieletnich. W przypadku 12-latka odpowiedzialnego za zdarzenie na szlaku kolejowym w Jedlance Sąd Rodzinny i Nieletnich ustali, czy jego zachowanie jest przejawem demoralizacji i może zastosować wobec chłopca środki wychowawcze - podsumowuje as. szt. Marcin Józwik.

Cała Polska

Wybryk łukowskiego maolata postawił na nogi policję i służby. Zdarzenie trafiło do relacji

ogólnopolskich telewizji i stacji radiowych. Zanim się wyjaśniło, kto porzucił betonowe bloczki na torach, trwała dyskusja, czy to działanie terrorystów, czy sabotażystów w związku z wojną na Ukrainie.

W rozmowie z Polsat News do sprawy odniósł się premier Donald Tusk. Stwierdził, że tuż po zdarzeniu został o nim poinformowany.

- W każdej takiej sytuacji badamy bardzo dokładnie, czy istnieje podejrzenie sabotażu, czy głupoty ludzkiej (...). Pierwsze raporty nie są szczególnie alarmujące, bo nie wygląda to na jakąś bardzo profesjonalną akcję, ale nie lekceważymy żadnego takiego zdarzenia, tym bardziej że znowu mogło dojść do dramatu - stwierdził premier.

Czesław Mroczek, wiceminister Spraw Wewnętrznych i Administracji i poseł Koalicji Obywatelskiej, został zapytany 24 września przez dziennikarza RMF 24 o to, czy mamy pewność, że nikt nie namawiał 12-latka do wrzucenia tych betonów na tory.

- To jest oczywiście ustalone i najważniejsza hipoteza, która musi być sprawdzona, to jest to, czy to nie było intencjonalne działanie, by doprowadzić do szkód na kolei i do katastrofy tych pociągów. Ustalenie bezpośredniego sprawcy, którym okazał się mały chłopiec, nie kończy tego postępowania. Musi być zbadane ponad wszelką wątpliwość, czy to dziecko działało samodzielnie w ramach jakiejś psoty, czy to było coś więcej. W tej sprawie pracuje nie tylko policja, ale również służby specjalne i to musi być wyjaśnione - powiedział minister.

Wójt: „Nie było paniki, ale trzeba było sprawdzić każdy scenariusz”

O sytuację zapytaliśmy również Marka Czuba, wójt

ta gminy Stoczek Łukowski, na terenie której doszło do zdarzenia. Jak mówi wójt, w gminie nie było paniki, choć mieszkańcy, podobnie jak wiele osób w całym kraju, zastanawiali się, czy ułożenie betonowych bloczków na torach mogło być celowym, terrorystycznym działaniem.

- Nie popadaliśmy w panikę, wszystko było pod kontrolą. Okazało się, że to był głupi, szczeniacki wybryk młodego chłopaka, który jest niepełnoletni, i który narobił sobie i rodzinie dużo kłopotu. Naraził także na koszty PKP, policję i służby. Po prostu mu się nudziło i położył te betony na torach. Trudno tutaj mówić o jakiejś motywacji. Pomyślał, że robi głupiego psikusa - mówi wójt.

Marek Czub podkreśla jednak, że w obecnej sytuacji służby musiały brać pod uwagę również poważniejsze scenariusze, bo takie zdarzenia wpisują się w szerszy kontekst, czyli konflikt na wschodzie.

- Wszyscy muszą być czujni, bo do końca nie było wiadomo, czy to jest jakaś próba terrorystyczna, czy po prostu głupi wybryk - dodaje.

Teren PKP

Samorząd nie prowadził w tej sprawie żadnych czynności. Jak zaznacza Marek Czub, teren, na którym znajdowały się betonowe elementy, należy do kolei, a za jego zabezpieczenie odpowiadają właściwe służby i właściciel terenu.

Do gminy zgłaszali się dziennikarze z pytaniami, np. dlaczego te betonowe bloczki leżały blisko torów.

- Samorząd nie jest właścicielem tego terenu. Odesłałem ich do rzecznika prasowego PKP, ponieważ jest to teren będący własnością Skarbu Pań-

stwa, w dyspozycji PKP. To do PKP należy kierować pytanie, dlaczego te betony tam leżały - mówi Czub.

Zajęcia edukacyjne

Zapytaliśmy Marka Czuba, czy w związku z tym, że sprawcą postawienia na nogi policji i służb okazał się mały chłopiec, gmina planuje przeprowadzić w szkołach zajęcia edukacyjne.

- Zagadnienia związane z zachowaniem i bezpieczeństwem są cały czas omawiane w szkołach. Nie jest też tak, że tego typu wybryki nie zdarzały się wcześniej. Dzieci uciekają ze szkoły, rozrabiają, niszczą różne elementy w obrębie szkoły. Mieliśmy na przykład wybryk młodzieży w Kisielsku, gdzie pomalowano świetlicę. Takie rzeczy były, są i zapewne będą - mówi Czub.

Dodaje, że szkoły i służby mogą prowadzić działania profilaktyczne, ale nie da się przewidzieć każdego zachowania młodego człowieka.

- Nie usprawiedliwiam młodzieży, ale takie rzeczy po prostu się zdarzają. Szkoły cały czas prowadzą edukację dotyczącą bezpieczeństwa i zachowania. Są spotkania z policją, dzielnicowymi, pracownikami pomocy społecznej i psychologami. Te działania są standardowe. Oczywiście pozostaje pytanie o ich skuteczność, ale obawiam się, że stuprocentowej skuteczności nie było, nie ma i nie będzie. Podobne sytuacje są częścią procesu dorastania, ale ważne jest, żeby młody człowiek wyciągnął z nich wnioski - żeby z tego „ciężkiego” wieku wyrosnąć i nie robić takich samych, czy gorszych rzeczy w dorosłym życiu - podkreśla Marek Czub.

mo

Dwóch obywateli Ukrainy zostanie wydanych z Polski po ataku na pracownicę ochrony

Dwóch obywateli Ukrainy zostanie wydanych z terytorium Polski w związku ze zdarzeniem, do którego doszło w jednym z marketów w Lublinie.

Jak poinformowała Komenda Miejska Policji w Lublinie, mężczyźni mieli próbować ukraść alkohol, a następnie zaatakować pra-



Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty dotyczące pobicia oraz kierowania groźb karalnych Foto: KMP Lublin

cownicę ochrony, która próbowała ich powstrzymać.

Do zdarzenia doszło na początku ub. tygodnia. Według informacji policji 26- i 51-letni mężczyźni próbowali dokonać kradzieży alkoholu w jednym z lubelskich marketów. Ich działania zauważyła pracownica ochrony, która uniemożliwiła im opuszczenie sklepu z towarami. W trakcie zdarzenia kobieta została zaatakowana.

Policja przekazała, że

mężczyźni mieli popychać i szarpać kobietę, narażając ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. W wyniku ataku pracownica ochrony doznała obrażeń. Jeden z mężczyzn miał również kierować wobec niej groźby pozbawienia życia.

Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty dotyczące pobicia oraz kierowania groźb karalnych. Funkcjonariusze Komisariatu III Policji w Lublinie wystąpili z wnioskiem

o ich wydalenie z Polski. Decyzję w tej sprawie podjęła straż graniczna.

Zgodnie z decyzją mężczyźni zostaną wydani z terytorium Polski i otrzymali zakaz wjazdu do wszystkich państw strefy Schengen na okres pięciu lat. Kolejnym etapem jest ich deportacja.

Magdalena Kotłan
REG

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELE PANORAMA

Program telewizyjny 30.09.-06.10.2026

PROGRAM MUZYCZNY SOBOTA POLSAT 17:40

Hitster. Muzyczna gra przebojów

To wyjątkowe muzyczne widowisko, w którym weźmie udział ponad 100 gwiazd, a największe przeboje i rywalizacja stworzą niepowtarzalną zabawę dla miłośników muzyki. Program w oryginalny sposób łączy muzyczne wspomnienia z emocjonującą rywalizacją, udowadniając, że dobra muzyka nigdy się nie starzeje. W każdym odcinku dwie dwuosobowe drużyny gwiazd zmierzają się w pełnej emocji rozgrywce, próbując odgadnąć, z którego roku pochodzą największe hity. W programie zobaczymy m.in.: Roxie Węgiel i Kevina Mgleja, Tomasz Oświecińskiego z córką Mają oraz Edytę Górniak i Justynę Steczkowską

z synami, a także Piotra Kupichę, Barbarę Bursztynowicz, Sebastiana Fabijańskiego. O zwycięstwo warto walczyć, bo w każdym odcinku do wygrania będzie nawet 30 tysięcy złotych na wybrany cel charytatywny. Gospodarzami programu będą: Ida Nowakowska i debiutujący w tej roli w Polsce, Piotr Kędzierski.

FILM BIOGRAFICZNY SOBOTA TVN 21:30

Back to Black. Historia Amy Winehouse

Dramat z 2024 roku, oparty na życiu angielskiej piosenkarki i autorki tekstów Amy Winehouse, granej przez Marisę Abela. Film przedstawia pełną pasji historię niezwyklej artystki, ukazując lata spędzone w tętniącym życiem londyńskim Camden, które nazywała domem, oraz drogę do światowej sławy. Film skupi się na niezwykłym geniuszu, kreatywności, poczuciu humoru i szczerości Amy, które towarzyszyły jej we wszystkim, co robiła, a także spróbuje zrozumieć jej demony. „Back to Black. Historia Amy Winehouse” to bezkompromisowe spojrzenie na współczesną maszynę sławy i wielki hołd dla wyjątkowego talentu, który zdarza się raz na

pokolenie. W filmie, wyreżyserowanym przez Sama Taylora-Johnsona występują również Jack O’Connell, Eddie Marsan i Lesley Manville. Obraz otrzymał trzy nominacje do nagrody BIFA w kategorii: najlepsza charakterystyka, najlepszy kierownik muzyczny i najlepszy drugoplanowy występ aktorski.

DRAMAT OBYCZAJOWY SOBOTA TVP 121:25

Minghun

Luty, nadchodzi chiński Nowy Rok. Jurek (Marcin Dorociński) z córką Masią (Natalia Bui) nie są tradycjonalistami, ale rodzinne, chińskie święto obchodzą. Uwielbiała je zmarła przed laty matka Masi, Lan (Fenfen Huang). Masia tej nocy zabiera samochód i ma wypadek. Zdruzgotany Jurek dowiaduje się w szpitalu, że córka nie żyje. Z Edynburga przylatuje jego teść, Ben (Daxing Zhang). Zwierza się, że we śnie odwiedziła go nieżyjąca Lan i poprosiła, by odprawił minghun. W konfucjańskim zwyczaju należy znaleźć zmarłemu partnera na wieczność, wyprawić swoisty ślub po śmierci. W ramach rytuału zmarłej parze buduje się życie z papieru. Jurek uważa to za absurdalne, ale kiedy podejmuje pogrzebowe przygotowania, myśli o wiecznym szczę-

ści córki nie daje mu spokoju. Wracając do niego ostatnie słowa Lan. Ukochana żona wierzyła, że jeszcze kiedyś się spotkają. Jurek podejmuje szaloną próbę znalezienia małżonka dla zmarłej córki. Kiedy postanawia się poddać,

dowiaduje się o śmierci syna sąsiadki, Anny. Nadchodzi dzień pogrzebu Masi, Anna odwiedza Jurka. Jej ciężko chory syn zmarł. Pokazuje mu jego telefon. W SMS-ach widać budzące się uczucie między Borysem i Masią.

FILM PRZYGODOWY NIEDZIELA TVP KULTURA 14:15

Fanfan Tulipan

Francja za czasów panowania Ludwika XV. Film opowiada historię młodego, biednego i bardzo przystojnego chłopaka o imieniu Fanfan, który uciekając przed małżeństwem, zaciąga się do armii. Co więcej, napotkana na drodze Cyganka przepowiada mu, że jeśli zaciągnie się do wojska, to pewnego dnia poślubi córkę króla.

DRAMAT SPOŁECZNY PONIEDZIAŁEK POLSAT 20:40

Diabeł

Napędzane czystą adrenaliną, kino akcji, które powstało przy współpracy z weteranami GROMu. Żołnierz elitarniej jednostki, Max (Eryk Lubos), wraca po latach do rodzinnego miasteczka na Śląsku, gdzie zostaje uwikłany w brutalny konflikt lokalnych gangów. Powrót staje się dla niego konfrontacją z przeszłością i próbą odnalezienia miejsca w świecie.

PIĄTEK 2 Października

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie (137) **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy (413) **9.00** Ranczo (20): Diabelskie porachunki **10.00** Komisarz Alex (20): Urowadzenie **11.00** Ojciec Mateusz (278): Guru **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy (808) **12.55** Osobliwa planeta (4): Pomagierzy – serial dok. Australia 2024 **14.00** Splątane losy (58)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Reportery – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (1042) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Klan (4746)

Heniutka piekła w nocy ciasta i ma problem z nadgarstkami. Bożenka podtrzymuje deklarację pomocy. Sylwia przywozila swoje ciasta do degustacji. Wacek i Henia nie mają wątpliwości. Sylwia może zająć się wypiekami.

18.40 Akacja 38 (969) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Studio Ligi Narodów UEFA **20.35** (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 3. kolejka grupy B4: Polska – Rumunia

23.15 Frantic – thriller **★★★★** USA/Francja 1988 Reż. Roman Polański

1.20 Kurier **★★★** – film sensac. Polska 2019 Reż. Władysław Pasikowski

3.15 Mój Nikifor **★★★★** – film biograf. Polska 2004 Reż. Krzysztof Krauze

TVP 2

5.30 M jak miłość (1851) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (449) **6.50** Barwy szczęścia (3410) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (87) **12.25** Kolo fortuny **13.15** Panna młoda (212) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.30** Program rozrywkowy **14.35** Na sygnale (930): Zła sytuacja jest dobrą sytuacją

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (490) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (213) – serial obycz. Turcja 2024

18.05 Program rozrywkowy **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu – prowadz. Tadeusz Sznuak

19.25 Barwy szczęścia (3410-odc. powtórkowy, 3411) – serial Polska 2026

20.40 Kocham Cię, Polsko! **22.15** Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show

23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego

23.50 The Stranger (7-opis, 8) – serial krym. W. Bryt. 2020 Przeglądając nagrania z kamer, Wes zauważa, że w chwili śmierci Heidi Katz odwiedził jej kawiarnię. Przeglądając zdjęcia Adam odkrywa, że tajemnicza kobieta jest córką Killane’a.

1.50 Może to ty – komedia USA 2023 Reż. Cameron Fay, wyk. Molly McCook, Brett Dier, Veronica St. Clair

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Ewa gotuje (580) – magazyn kulinarny **12.20** Gliniarze Śląsk (23): Najwyższy czas – serial krym. Polska 2026 **13.20** Gliniarze (988, 989): Cichy i spokojny / Okazja czyni złodzieja – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia **15.50** Pogoda **15.55** Gliniarze (1238) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

16.55 Gliniarze Śląsk (24) Znany psychiatrą, który pomaga ofiarom przemocy, został brutalnie zaatakowany. Detektywi wpadają na szokujący trop w śledztwie. Tymczasem Dominika zabiera nieświadomego zagrożenia Pitera na imprezę.

18.00 Pierwsza miłość (4258) – serial Polska 2026

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.25** Wypasiona Kuchnia (33) – serial kom. Polska 2026

19.55 Twoja twarz brzmi znajomo (230) **22.00** 2012 **★★★** – film katastrof. USA 2009 Reż. Roland Emmerich, wyk. John Cusack, Amanda Peet, Chiwetel Ejiofor

1.35 Kapitan Phillips **★★★★** – dramat obycz. USA 2013 Reż. Paul Greengrass, wyk. Tom Hanks, Catherine Keener, Michael Chernus

TVN

5.40 Uwaga! (8099) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1493) **6.50** Kuchenne rewolucje: Myszećcin – „Gościńiec” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Grodzisk Wielkopolski, Restauracja „Alexandria” / „Restauracja w Borach”, Żalno **13.40** Ukryta prawda (1644-1645, 1773) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (154) – serial obycz. Polska 2026

17.55 Detektywi (355) **19.00** Fakty **19.50** Uwaga! – magazyn

20.00 Creed: Narodziny legendy **★★★★** – dramat obycz. USA 2015 Reż. Ryan Coogler, wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson Kolejna odsłona przygód Rocky’ego. Młody Creed jest nieakceptowany przez środowisko zawodowców, ale ma boks we krwi. Staje się uczniem Rocky’ego, który zauważa w nim potencjał.

22.45 Interstellar **★★★★** – film sf USA/W. Brytania/ Kanada 2014 Reż. Christopher Nolan, wyk. Matthew McConaughey, Anne Hathaway, Jessica Chastain

2.20 Kuba Wojewódzki (5) **3.25** Uwaga! (8100) – magazyn

3.40 Hot Spot – kulisy produkcji – reportaż

3.50 Młode gliny (26) – serial krym. Polska2026

4.45 Nauka jazdy (18) – prog. rozrywkowy Polska 2025

TVN 7

6.50 Szkoła (496, 497) **8.45** Ukryta prawda (1398, 1565, 1566) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (721-723) **13.55** Detektywi (139) **15.00** Szpital św. Anny (144) **16.00** Szpital (888) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (567) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (19) **19.00** Ukryta prawda (1699) **20.00** **★★★★** Sex Story – kom. rom. USA/W. Bryt. 2011, reż. Ivan Reitman, wyk. Natalie Portman, Ashton Kutcher **22.20** **★★★★** Dusza towarzystwa – kom. USA 2018, reż. Ben Falcone, wyk. Melissa McCarthy **0.35** **★★★★** Ścigany – film sens. USA 1993 **3.15** Hotel Paradise (22)

10.35 **★★★★** Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 **12.25** Napisane życie. Wisława Szymborska **13.50** Gwiazdozbiór TVP Rozrywka **14.30** Na fali wspomnień **14.40** Muzeum polskiej piosenki **14.55** **★★★★** ABC miłości – kom. Polska 1935 **16.25** Rodzina Polanieckich (5) **18.00** Tygodnik kulturalny **18.50** Kroniki Sherlocka Holmesa (5) **20.05** **★★★★** Podejrzana – thriller Korea Pd. 2022 **22.35** Pitbull (4) **23.40** **★★★★** Wstręt – thriller psych. W. Bryt. 1965 **1.30** Acid Rain – film anim. **2.05** Powrót do domu – film dok.

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (71) **8.55** Policjantki i policjanci (654-656) **11.55** Na ratunek 112 (1002, 1003): Areszt domowy / Jak mogłeś bracie **12.55** Trudne sprawy (778-780, 1376): Szokująca prośba zamiast oświadczyć / Prześladowany nauczyciel bije uczniów / Żona pozwala kochance męża na zamieszkanie z nimi / Dziewczyna z warsztatu **16.55** kowcy skarbów. Kto da więcej (452) **18.00** Policjantki i policjanci (1459, 1460) **20.05** A na obiad... (4) **20.25** **★★★★** Patrol – film sens. USA 2006 **23.10** Gwiazdy kabaretu (186, 185) **1.20** Opowiem ci o zbrodni (4-6)

12.20 Głos serca (109) **13.05** Artystyczna dusza **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.05** Rok Jubileuszowy – 200 lat poświęcenia Kościoła Św. Klemensa w Wieliczce **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Kultura

10.35 **★★★★** Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 **12.25** Napisane życie. Wisława Szymborska **13.50** Gwiazdozbiór TVP Rozrywka **14.30** Na fali wspomnień **14.40** Muzeum polskiej piosenki **14.55** **★★★★** ABC miłości – kom. Polska 1935 **16.25** Rodzina Polanieckich (5) **18.00** Tygodnik kulturalny **18.50** Kroniki Sherlocka Holmesa (5) **20.05** **★★★★** Podejrzana – thriller Korea Pd. 2022 **22.35** Pitbull (4) **23.40** **★★★★** Wstręt – thriller psych. W. Bryt. 1965 **1.30** Acid Rain – film anim. **2.05** Powrót do domu – film dok.

TVP Sport

8.00 Kolarstwo: ORLEN Lang Team Race **8.30** Żużel: TAURON Ind. ME **10.35** Piłka nożna: Elim. ME do lat 21: Polska – Szwecja **12.45** KIQ Rajdowe Samochodowe MP – Rajd Wisły **13.20** Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: HB Køge Kvinder – Servette FC Chênois Féminin **15.30** Lekkie gadki **16.30** Studio **16.55** (L) Żużel: TAURON Indywidualne Mi-strzostwa Europy **19.45** Studio **20.35** (L) Piłka nożna: LN UEFA: Polska – Rumunia **23.50** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **2.15** Boks: Aaron McKenna – Elinosa Oliha

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (20, 21) **8.00** Kobra – oddział specjalny (6, 7) **10.00** Zaklinaczka duchów (104) **11.00** Kotka (43) **12.00** Nie igraj z aniołem (174) **13.00** Wspaniałe stulecie (16) **14.00** Rodzinny interes (9) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (768, 769) **17.00** Rodzinny interes (10) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1033, 1034) **20.00** **★★★★** 21 mostów – film sensacyjny USA/ Chiny 2019 **22.00** **★★★★** Alarum – film sens. USA 2025 **0.00** **★★** Snajper: Kolejne starcie – film sens. USA/Niemcy/RPA 2011

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

REG

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl 1b3c4c65fb

SOBOTA 3 Października

TVP1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie (1185) **8.05** Rok w ogrodzie extra (458) **8.20** Pełnosprawni **9.00** Ranczo (21): Jesienna burza **10.00** Felicita (10, 11) **11.10** Ojciec Mateusz (279): Przesyłka **12.05** Dobre strony (14): Kasia Sienkiewicz i Daniel Olbrychski **12.25** **★★★★** Złodziej w hotelu – komedia kryminalna USA 1955 **14.25** Okrasa łamie przepisy (383)

15.00 Rolnik szuka żony (4)
16.00 Zaraz wracam (150, 151) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Ojciec Mateusz (454) – serial obycz. Polska 2026
18.20 Przed ekranem – magazyn
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (325) – serial krym. Polska 2026
21.25 Minghun – dramat **★★★★** obyczaj. Polska 2024 Reż. Jan P. Matuszyński, Paul Dugdale, wyk. Marcin Dorociński, Daxing Zhang, Natalia Bui
23.10 Ucieczka z Los Angeles **★★★★** – film sf USA 1996 Reż. John Carpenter, wyk. Kurt Russell, A.J. Langer, Steve Buscemi Po trzęsieniu ziemi Los Angeles stało się więzieniem. Snake, były komandos, zostaje tam wysłany, aby odzyskać broń satelitarną, którą ukradła buntownicza córka prezydenta.
1.00 Morderstwa w Cantal **★★★★** – thriller Francja 2023

TVP2

5.10 Barwy szczęścia (3407, 3408) **6.25** M jak miłość (1943) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (5) – magazyn **12.05** Program publicystyczny **12.40** Informacje kulturalne (4185) **13.05** Panna młoda (213) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2027: Maryla Rodowicz
16.20 Na dobre i na złe (999) – serial obycz. Polska 2026
17.15 Panna młoda (214) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (320, 321) – serial kom. Polska 2026
20.30 The Voice of Poland: Przesłuchania w ciemno
23.00 Program rozrywkowy
23.30 Postaw na milion
0.30 Anglik, który mnie kochał **★★★★** – komedia romantyczna USA/Wielka Brytania 2014 Reż. Tom Vaughan, wyk. Pierce Brosnan, Salma Hayek, Jessica Alba Ciesząc się sukcesami zawodowymi i powodzeniem u płci przeciwnej, Richard dla niezwykłej kobiety jest gotów porzucić dotychczasowy tryb życia. Nie będzie to proste.
2.15 RoboCop **★★★★** – film sf USA 2014 Reż. José Padilha, wyk. Joel Kinnaman, Gary Oldman, Michael Keaton

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – program informac.-publicyst. **11.35** SuperMarket Chef (1): Moja rodzinka to kocha! Rodziny obiad **12.05** Kraina lodu – film anim. USA/Norwegia 2013 **14.20** **★★★★** Nie ma mocnych – komedia obycz. Polska 1974, reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Anna Dymna

16.30 Awantura o kasę
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (1) – program muzyczny Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.25 Wypasiona Kuchnia (34) – serial kom. Polska 2026
19.55 Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką – prog. rozrywkowy
22.00 Niezniszczalni 4 **★★** – film sens. USA 2023 Reż. Scott Waugh, wyk. Jason Statham, Sylvester Stallone, 50 Cent
0.10 Pokusa **★★** – thriller Polska 2023 Reż. Maria Sadowska, wyk. Helena Englert, Andrea Preti, Piotr Stramowski Inez marzy o karierze dziennikarki. Gdy dostaje pracę w serwisie śledzącym życie gwiazd, wydaje jej się, że wielki świat ma na wyciągnięcie ręki. Nie wie, jak dalece różni się on od jej wyobrażeń.
2.25 7 sekund **★★** – film akcji USA/Szwajcaria/Rumunia/W. Bryt. 2005

TVN

5.15 Zamieszkać na plaży (6) **5.40** Uwaga! (8100) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1494) – serial fabularno-dokument. Polska 2023 **6.50** Kobieta na krańcu świata (5): Nowa Zelandia – prowadzenie Martyna Wojciechowska **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Bez kompleksów (1) **12.35** Na Wspólnej (4284-4287) **14.05** MasterChef (4)

15.45 Taskmaster (5) – program rozrywkowy Polska 2026
16.50 The Floor. VIP Challenge – teleturniej, prowadzenie Mikołaj Roznerski
19.00 Fakty
19.45 Azja Express (5) – reality show Polska 2026
21.30 Back to Black. Historia **★★★★** Amy Winehouse – film biograf. W. Bryt./USA/Francja 2024 Reż. Sam Taylor-Johnson, wyk. Marisa Abela, Jack O'Connell, Eddie Marsan
23.55 Oszukać przeznaczenie **★★★★** – horror USA/Kanada 2000 Reż. James Wong, wyk. Devon Sawa, Ali Larter, Kerr Smith Alex wybiera się z klasą na szkolną wycieczkę samolotem. Przed startem doznaje wizji, w której przeczuwa nadchodzącą katastrofę. Jego próby wstrzymania lotu są lekceważone. Maszyna eksploduje po starcie.
2.05 Lalka – making of
2.20 Uwaga! – magazyn
2.40 Młode gliny (27, 28) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.50 Bugs Bunny Builders (1, 2) **7.20** Bocią-ny – film anim. USA/Kan. 2016 **9.05** The Floor (13, 14) **10.20** Ukryta prawda (1557) **11.25** Mówię Wam (7) **12.40** Ukryta prawda (1558, 1559) **14.40** Szpital św. Anny (69, 70) **16.40** Detektywi (135) **17.40** **★★★★** Top Gun – film sens. USA 1986, reż. Tony Scott, wyk. Tom Cruise **20.00** **★★★★** Transformers – film sf USA 2007, reż. Michael Bay, wyk. Shia LaBeouf **23.05** **★★★★** Wilk z Wall Street – film biogr. USA 2013, reż. Martin Scorsese, wyk. Leonardo DiCaprio **2.35** **★★★★** Dom w głębi lasu – horror USA/Kan. 2011

TVP Kultura

9.20 **★★★** ABC miłości – kom. Polska 1935 **10.50** Kosmos 1999 (35) **11.55** Wydarzenie aktualne **12.30** Paul Signac: złoty wiek dopiero nadejdzie – film dok. Fr. 2021 **13.40** Dzień z życia artysty (9): Adam Nowak **14.20** **★★★** Dama kameliowa – melodr. Polska 1994 **16.20** Nad Niemnem (3) **17.30** Tamte lata, tamte dni (91): Sława Przybylska **18.10** **★★★★** Porte des Lilas – dram. Wt./Fr. 1957 **20.00** **★★★★** Maudie – film biogr. Kan./Ir. 2016 **22.05** 63. KFPF w Opolu **23.20** **★★★★** Podejrzana – thriller Korea Pd. 2022

TVP Sport

8.00 KIQ Rajdowe Samochodowe MP – Rajd Wisły **8.35** Żużel: TAURON Ind. ME w Pardubicach **10.40** Piłka nożna: LN UEFA: Polska – Rumunia **12.55** (L) Piłka nożna kobiet: Górnik Łęczna – GKS Katowice **15.10** (L) Piłka nożna: Hutnik Kraków – GKS Tychy **17.25** Krzysztof Ignaczak i jego Walbrzych **18.00** Piłka nożna: LN UEFA: Polska – Rumunia **20.15** Studio **20.40** (L) Piłka nożna: LN UEFA: Hiszpania – Czechy **23.20** Sportowy wieczór **23.50** Lekkoatletyka: Memoriał Kamili Skolimowskiej na Śląsku

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (217) **7.00** Galileo (1159, 1212) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (347) **9.30** A na obiad... (4) **9.40** Galileo (1213) **10.45** Mini Galileo (56, 188) **11.30** Galileo (1216) **12.35** **★★★** I że ci nie odpuszczę – kom. rom. Meksyk/USA 2018, reż. Rob Greenberg, wyk. Eugenio Derbez, Anna Faris, Eva Longoria **14.55** Policjantki i policjanci (1446-1450) – serial obycz. Polska 2026 **20.05** A na deser... (14) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1056-1059) **0.20** Gwiazdy kabaretu (184, 183)

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Żywa nie tradycji **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Mysłąc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (3-5) **9.00** Taki jest świat (39) **9.25** Boso przez świat (79) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (761, 763, 765, 767, 769, 1030-1034) **20.00** **★★** Murarz. Na granicy spisku – film sens. USA 2023, reż. Renny Harlin, wyk. Aaron Eckhart **22.05** **★★** Agent – thriller USA/W. Bryt./Węgry 2024, reż. Jesse V. Johnson, wyk. Aaron Eckhart, Olga Kurylenko **0.05** **★★★★** Droga do zatracenia – film sens. USA 2002, reż. Sam Mendes, wyk. Tom Hanks, Paul Newman **2.30** Dyżur (32)

DVB-T stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 4 Października

TVP1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Pociąg do Polski (5) **9.05** U Pana Boga w ogródku (5) **9.55** Ojciec Mateusz (280) **10.55** Komisarz Alex (325) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Taize – Dom serca (2) **13.05** Ssaki (2): W nowym świecie – serial dok. W. Bryt. 2024 **14.10** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (4) **14.30** Lalka (5)

16.00 Zaraz wracam (152, 153) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Grażyna Brodzińska
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (18) – serial krym. Polska 2026 Pułkownik Lipmann wysuwa hipotezę dotyczącą tożsamości „Cienia”, wskazując na związek z uznanym za zmarłego majorem Koskiem. Kossek wchodzi w układ z przedstawicielami półświatka.
21.25 Rolnik szuka żony (5)
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (5)
22.45 Vanilla Sky **★★★★** – thriller USA/Hiszp. 2001 Reż. Cameron Crowe, wyk. Tom Cruise, Penélope Cruz, Cameron Diaz
1.10 Minghun **★★★★** – dram. obycz. Polska 2024 Reż. Jan P. Matuszyński, Paul Dugdale, wyk. Marcin Dorociński, Daxing Zhang, Natalia Bui
2.50 Jaka to melodia?

TVP2

5.10 Barwy szczęścia (3410, 3411) **6.25** M jak miłość (1944) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (72) **11.40** The Voice of Poland (7): Przesłuchania w ciemno **14.00** Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Strasburger **14.35** Kolo fortuny – teleturniej, prowadz. Rafał Brzozowski

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Mela Koteluk – show
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie (5) – teleturniej
17.15 Tak to leciało! – teleturniej
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Rodzinka.pl (321) – serial kom. Polska 2026
20.00 Gala wręczenia Nagrody Literackiej NIKE 2026 W tym roku o nagrodę rywalizują autorzy: Anna Bikont, Dorota Grabek, Justyna Kulikowska, Krzysztof Łapiński, Weronika Murek, Zyta Rudzka i Szczepan Twardoch. Gałę poprowadzi Grażyna Torbicka.
21.40 Kocham Cię, Polsko!
23.10 Kwiatki polskie duże – magazyn publicystyczny
0.10 Dzień z życia artysty
0.45 Point Break – na fali **★★** – film sensacyjny Chiny/Niemcy/Austria/Włochy/Kanada 2015
2.45 Będziemy mieszkać razem (5) – serial sensac.
3.40 Anglik, który mnie kochał **★★★★** – komedia romantyczna USA/W. Bryt. 2014

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.50** **★★★★** Mulan – film akcji USA/Chiny 2020, reż. Niki Caro, wyk. Yifei Liu, Donnie Yen, Gong Li, Jet Li, Jason Scott Lee **14.15** Twoja twarz brzmi znajomo (230) – prog. rozrywk. Polska 2026

16.30 Awantura o kasę
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (2)
18.50 Wydarzenia
19.15 Wypasiona Kuchnia (35) – serial kom. Polska 2026
19.35 Być gwiazdą
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.40 Skąd wiesz? – komedia romantyczna USA 2010 Reż. James L. Brooks, wyk. Reese Witherspoon, Paul Rudd, Owen Wilson Lisa wdaje się w romans z bejsbolistą Mattym. Zanim ich związek nabierze rozpędu, spotyka George'a, biznesmena, który został oskarżony o przestępstwo finansowe. Lisa nie wie, którego wybrać.
1.05 W jak morderstwo **★★★★** – kom. krym. Polska 2021 Reż. Piotr Mularuk, wyk. An-na Smołowik, Paweł Doma-gała, Szymon Bobrowski
3.30 Świat według Kiepskich (413, 414): Totto Pronto / Dymy na wodzie
4.35 Kabaretowa Ekstraklasa
4.55 Disco gramy!

TVN

5.10 Zamieszkać na plaży (7) **5.35** Uwaga! (7745) **5.50** Ukryta prawda (1495) **6.40** Kuchenne rewolucje: Karpacz – Izba pod Śnieżką **7.35** Lalka – making of **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (6) – prow. Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień (1263) **13.20** Azja Express (5) – reality show Polska 2026

15.05 Skarb Mikołajka **★★★★** – komedia Fr./Belgia 2021 Reż. Julien Rappeneau, wyk. Ilan Reppeneau, Audrey Lamy, Pierre Arditi Ojciec Mikołajka dostaje awans. Chłopiec staje przed groźbą przeprowadzki w inne miejsce, z dala od swojej bandy. By do tego nie dopuścić, jest gotów na wszystko. Rusza na poszukiwanie skarbu.
17.25 Program rozrywkowy
17.55 Nowa Szelągowska (2)
19.00 Fakty
19.45 MasterChef (5) – show
21.20 Poskromienie złońnicy **★★** – komedia romantyczna Polska 2022 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski, Piotr Cyrnusz
23.45 Interstellar – film sf USA/ **★★★★** W. Bryt./Kanada 2014 Reż. Christopher Nolan, wyk. Matthew McConaughey, Anne Hathaway
3.20 Uwaga! – magazyn
3.40 Superwizjer
4.15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (23)

TVN 7

7.55 **★★★** Lassie, wróć! – film przygod. Niemcy 2020 **10.00** The Floor (15, 16) **11.25** Top Model (5) **12.50** Ukryta prawda (1560, 1561) **14.50** Szpital św. Anny (71, 72) **16.50** Detektywi (136) **17.50** **★★** Ostatni władca wiatru – film przyg. USA 2010, reż. M. Night Shyamalan, wyk. Noah Ringer **20.00** **★★★★** Top Gun: Maverick – film sens. USA 2022, reż. Joseph Kosinski, wyk. Tom Cruise **22.50** **★★★★** Godziny szczytu II – film sens. USA/Hongk. 2001, reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan **0.45** **★★★** Ści-gane – film sens. W. Bryt./USA 2019

TVP Kultura

10.05 Kroniki Sherlocka Holmesa (5) **11.15** Kosmos 1999 (36) **12.20** Teatr TV: Panna Maliczewska – spektakl Polska 1969, reż. Józef Słotwiński, wyk. Jacek Woszczerowicz **14.15** **★★★★** Fanfan Tulipan – film przygod. Fr. 2003 **16.05** Nad Niemnem (4) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Teatr TV: Biała bluzka – spektakl Polska 2025, reż. Magda Umer, wyk. Krystyna Janda **20.00** Gala wręczenia Nagrody Literackiej NIKE 2026 **21.45** Porozmawiajmy szczerze (25) **22.25** Intymność na planie – film dok.

TVP Sport

6.30 Wioslarstwo: MŚ w Amsterdamie **7.50** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Polska – Rumunia **10.00** Polska Liga Żeglarska **10.30** Futbol totalny **11.35** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Mecz w Owiedo: Hiszpania – Czechy **13.45** (L) Transmisja sportowa **17.30** (L) Boks: 10. kolejka **20.35** (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Mecz w Porto: Portugalia – Norwegia **22.45** Sportowy wieczór **23.20** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Pardubicach **1.25** Boks: Johnny Fisher – Michael Pirotton

TV 4

7.00 Wielkie tajemnice historii (13, 14) **8.50** A na deser... (14) **9.00** Galileo (1214, 1215) **11.00** Mini Galileo (169) **11.10** **★★★★** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Wolność: ma swoją cenę **14.00** Serca sercu **14.35** Życiu podobny tak **15.00** Wiesz to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.05** Włodzimierz Ręgdzich **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Promień z Fatimy **11.00** Głos serca (110) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Wolność: ma swoją cenę **14.00** Serca sercu **14.35** Życiu podobny tak **15.00** Wiesz to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.05** Włodzimierz Ręgdzich **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.35 Kobra – oddział specjalny (6) **7.30** Don Matteo: Boski detektyw (3, 4) **9.35** Rodzinny interes (6, 7) **11.35** **★★** Goście, goście 3: Rewolucja – kom. Fr./Belg./Czechy 2016 **13.50** **★★★★** Król rozrywki – film biogr. USA/Chiny 2017 **15.55** **★★★★** Był sobie pies – film przygod. USA/Indie 2017 **17.55** **★★★★** Był sobie pies 2 – film przyg. USA/Chiny/Hongk. 2019 **20.00** **★★★★** Pszczelarz – film sens. USA/W. Bryt. 2024 **22.05** **★★★★** Koliber – film sens. W. Bryt./USA 2013 **0.05** **★★** Tropem mordercy – film sens. USA/W. Bryt. 2024

DVB-T stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

★★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

PONIEDZIAŁEK 5 Października

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Studio Raban (451) 8.00 Serwis Info 8.20 Zaraz wracam (150) 9.00 Ranczo (22): Diler pierogów 10.00 Komisarz Alex (21): Zapach zbrodni 11.00 Ojciec Mateusz (281): Pięta taryfa 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes, Agropogoda 12.35 Rok w ogrodzie extra 12.50 Ssaki (2): W nowym świecie – serial dok. W. Bryt. 2024 14.00 Splątane losy (59)

15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1043) – serial obycz. Turcja 2020 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Klan (4747) – telenowela Polska 2026 18.40 Akacjowa 38 (970) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.25 Studio Ligi Narodów UEFA 20.35 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 4. kolejka grupy B4 – mecz w Zenicy: Bośnia i Hercegowina – Polska 23.15 Ostatni pojedynek – film dokument. Hiszpania 2026 Barcelona miała swoją ikonę – Leo Messiego. Real Madryt długo szukał odpowiedzi, aż znalazł ją w osobie Cristiana Ronaldo. Przez blisko dekadę ich rywalizacja rozpalała emocje na całym świecie. 0.25 Balans bieli 1.05 Ucieczka z Los Angeles *** – film sf USA 1996 2.55 Film dokumentalny 3.55 Raport specjalny

TVP 2

5.30 M jak miłość (1852) 6.25 Rodzina (nie od) święta (54) 6.55 Barwy szczęścia (3411) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Okrasa łamie przepisy (383): Wrapy czy zawijańce? 12.30 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (214) – serial obyczaj. Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (930): Zła sytuacja jest dobrą sytuacją

15.00 Koło fortuny – extra 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (491) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (215) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3411-odc. powtórkowy, 3412) – serial Polska 2026 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.50 M jak miłość (1945) – serial Polska 2026 21.50 Na sygnale (931) – serial obycz. Polska 2026 22.20 Berlin Ku'damm '77 (5) Dorli jest w szpitalu w stanie śpiączki. Po wybudzeniu okazuje się, że ma sparaliżowane nogi. Gdy Friedericke dowiadyje się, że ojca nie widziano od kilku tygodni, interweniuje u jego dawnych znajomych. 23.15 Popieluszek. Wolność jest *** w nas – film biograf. Polska 2009 Reż. Rafał Wieczyński, wyk. Adam Woronowicz, Józef Glemp, Marcin Klejno 2.00 Zaślubiona (5) – serial obyczaj. Włochy 2022

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny 8.00 Trudne sprawy (1113): Kochany Maks 9.00 Dlaczego ja? (1330) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 10.05 Wypasiona Kuchnia (20) 10.15 Dlaczego ja? (1331, 1332) 12.20 Gliniarze Śląsk (24): Krystaliczny 13.20 Gliniarze (990, 991): Wiejska nauczycielka / Niewinna zabawa

15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Gliniarze (1239) 16.55 Gliniarze Śląsk (25) – serial krym. Polska 2026 18.00 Pierwsza miłość (4259) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.10 Wieczór Rymanowskiego 19.35 Wypasiona Kuchnia (36) – serial kom. Polska 2026 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.40 Diabeł – dramat społeczny *** Polska/USA 2024 Reż. Blazej Jankowiak, wyk. Eryk Lubos, Paulina Gałązka, Aleksandra Popławska, Piotr Trojan 23.00 Wyścig śmierci – film sf *** USA/Niemcy/W. Bryt. 2008 Reż. Paul W.S. Anderson, wyk. Jason Statham, Joan Allen, Ian McShane Wpłątany w zabójstwo żony zwycięzca wyścigów NASCAR ma szansę na przedterminowe zwolnienie z zakładu karnego. Ma wziąć udział w wyścigu samochodowym. 1.25 Bez hamulców *** – film sens. USA 2012 3.20 Nasz nowy dom (327)

TVN

5.15 Zamieszkać na plaży (8) 5.40 Uwaga! (7746) – magazyn interwencyjny 5.55 Ukryta prawda (1496) 6.50 Kuchenne rewolucje: Kalinowiec – „Scha-bowy i spółka” 7.45 Dzień Dobry TVN – program inform.-publicyst. 11.20 Doradca smaku (21) 11.30 Kuchenne rewolucje: Karpacz – Izba pod Śnieżką / Bartoszyce – Gościńska/Piwem Podlane 13.40 Ukryta prawda (1646, 1647)

15.45 Młode gliny (51) – serial krym. Polska 2026 16.50 Szpital św. Anny (155) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (356) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4288) – serial Polska 2026 20.50 The Floor. VIP Challenge (1) 21.30 Taskmaster (6) 22.40 Black Adam *** – film sf USA 2022 Reż. Jaume Collet-Serra, wyk. Dwayne Johnson, Aldis Hodge, Pierce Brosnan W starożytnym Kahndaqu Teth Adam otrzymał nieograniczoną moc bogów. Uwieszono go, bo wykorzystał ją do zemsty. 5000 lat później Black Adam zostaje uwolniony z grobowca i ma zamiar wymierzyć światu sprawiedliwość. 1.10 Back to Black. Historia *** Amy Winehouse – film biograf. W. Bryt./USA/ Francja 2024 3.40 Co za tydzień – magazyn 4.20 Uwaga! – magazyn 4.40 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (499, 500) 8.45 Ukryta prawda (1399, 1567, 1568) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (724-726) 13.55 Detektywi (140) 15.00 Szpital św. Anny (145) 16.00 Szpital (889) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (568) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (20) 19.00 Ukryta prawda (1774) 20.00 Hotel Paradise (23) 21.00 *** Notre-Dame płonie – thriller Francja/Włochy/W. Bryt./USA 2022, reż. Jean-Jacques Annaud, wyk. Samuel Labarthe 23.25 *** Sex Story – kom. rom. USA/W. Bryt. 2011 1.35 Mówię Wam (7) 2.50 Wrota piekieł (9)

10.35 *** Jezioro Bodeńskie – dramat Polska 1985 12.15 Paul Signac: złoty wiek dopiero nadejdzie – film dok. Fr. 2021 13.10 Mąż pod łóżkiem – film krótkom. 13.50 Kosmos 1999 (35) 14.55 *** Fuks – kom. Polska 1999 16.35 Rodzina Polanieckich (6) 18.15 Dobry tytuł (55) 18.55 Rawhide (75) 20.00 *** Dama z Szanghaju – dramat USA 1947, reż. Orson Welles, wyk. Rita Hayworth 21.40 *** Fanfan Tulipan – film przyg. Fr. 2003 23.30 *** Smak wiśni – dramat Iran/Fr. 1997, reż. Abbas Kiarostami

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (6, 7) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (72) 8.55 Policjantki i policjanci (657-659) 11.55 Na ratunek 112 (1004, 1005) 12.55 Trudne sprawy (781-783, 1377) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (453) 18.00 Policjantki i policjanci (1460, 1461) 20.05 Uroczysko (281) 20.40 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1060) 21.40 Sprawiedliwi. Trójmiasto (177) 22.45 Opowiem ci o zbrodni (2): Małgorzata i Michał Kuźmiński: Szczególne potępienie 23.10 *** We krwi – film sens. USA/W. Bryt./Puerto Rico 2014 1.30 Love Island. Wyspa miłości (25)

11.20 Stan bezpieczeństwa państwa 11.30 Warto być ojcem 11.45 Muzyczne chwile 12.03 Informacje 12.20 Skazani na Sybir 13.00 20 czerwca 1941 roku 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Wykłady z kongresu „Katolicy a celeśność” 15.00 Powstańczym śladem 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Sanktuaria polskie 16.30 Porady medyczne bonifratrów 17.00 Świadkowie 17.30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja 20.20 Różaniec 20.50 Myśląc Ojczyzna 21.00 Apel Jasnogórski

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 6 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Kościoł z bliska (738) 8.10 Pogoda Info 8.20 Zaraz wracam (151) 9.00 Ranczo (23): Do dobrego lepiej przymusić 10.00 Komisarz Alex (22): Śmierć w masce 11.00 Ojciec Mateusz (282): Pokój z widokiem 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Osobliwa planeta (5): Klub walki 14.00 Splątane losy (60)

15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1044) – serial obycz. Turcja 2020 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Klan (4748) – telenowela Polska 2026 18.40 Akacjowa 38 (971) – serial obycz. Hiszp. 2018 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Felicita (12) – serial obycz. Polska/Włochy 2026 Nico po raz pierwszy poznaje rodziców Kamila. Choć początek spotkania nie należy do najłatwiejszych, dzięki wsparciu Oliwii atmosfera szybko staje się bardziej swobodna. Zośka spędza wieczór z Markiem. 21.05 Sekielski wieczorową porą 22.10 Chłopcy z ferajny – film sensacyjny USA 1990 Reż. Martin Scorsese, wyk. Robert De Niro, Ray Liotta, Joe Pesci 0.45 Vanilla Sky – thriller *** USA/Hiszpania 2001 3.05 Film dokumentalny

TVP 2

5.35 M jak miłość (1853) 6.25 Powrót Łemków do prawostawia 6.55 Barwy szczęścia (3412) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Rosół polski (41) – magazyn kulinarny 12.30 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (215) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (931): Końska dawka

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (492) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (216) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3412-odc. powtórkowy, 3413) – serial Polska 2026 20.35 Magazyn Ekspresu Reporterów 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.50 M jak miłość (1946) – serial Polska 2026 21.50 Na sygnale (932-opis, 933) – serial Polska 2026 Britney i Alek odpowiadają na wezwanie do „martwicy stóp” i „uzdrawiają” pacjenta w kilka sekund. Później jadą do lokalnego bistro. Nowy zauważa, że jeden z klientów ma problemy neurologiczne. 23.00 Tonia – dramat obyczaj. *** Polska 2023 0.35 Popieluszek. Wolność jest *** w nas – film biograf. Polska 2009 3.10 Rozbite marzenia. 1918-1939 (1) – serial hist. Niem./Fr./Austria/Luks. 2018

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – program informac.-publicyst. 8.00 Trudne sprawy (1114): Cudzy syn 9.00 Dlaczego ja? (1333) 10.05 Wypasiona Kuchnia (21) 10.15 Dlaczego ja? (1334, 1335): Kto jest tatą / „Szpilka” nadaje cukierkom niepowtarzalny, „ostry” smak 12.20 Gliniarze Śląsk (25): Zagotowany 13.20 Gliniarze (992, 993): Osobista porażka / Powiązania

15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Gliniarze (1240) 16.55 Gliniarze Śląsk (26) – serial krym. Polska 2026 18.00 Pierwsza miłość (4260) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.25 Wypasiona Kuchnia (37) 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.35 Lucy – film sf Francja/ *** Niemcy/Tajwan/Kanada/ W. Bryt./USA 2014 Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi Mieszkająca na Tajwanie studentka staje się zakładniczką dilerów narkotyków. Umieszczony w brzuchu dziewczyny narkotyk przenika do organizmu. Teraz potrafi kontrolować materię. 22.20 Obcy: Przymierze *** – film sf USA/W. Bryt. 2017 Reż. Ridley Scott, wyk. Michael Fassbender, Katherine Waterston, Billy Crudup 1.00 Detonator – thriller ** USA/Rumunia 2006 3.15 Nasz nowy dom

TVN

5.10 Zamieszkać na plaży (9) 5.40 Uwaga! (8101) 5.55 Ukryta prawda (1497) 6.50 Kuchenne rewolucje: Tarnowskie Góry – „Art-smaku” 7.45 Dzień Dobry TVN – program inform.-publicystyczny 11.20 Doradca smaku (22) 11.30 Kuchenne rewolucje: Trzciel, Pizzeria „Inco-gnito” / Kudowa-Zdrój – Szmaragdowa/ Ghvino i Śpiew 13.40 Ukryta prawda (1648, 1649)

15.45 Młode gliny (52) 16.50 Szpital św. Anny (156) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (357) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4289) – serial Polska 2026 20.50 The Floor. VIP Challenge (2) 21.30 Kuba Wojewódzki 22.45 Kolekcjoner – dramat *** kryminalny USA 1997 Reż. Gary Fleder, wyk. Morgan Freeman, Ashley Judd, Cary Elwes Policyjny ekspert poszukuje mordercy, który porwał jego siostrzenicę. W śledztwie pomaga mu niedoszła ofiara psychopaty, której udało się uciec. Zna jego głos i może go rozpoznać. 1.00 Superwizjer 1.40 Uwaga! – magazyn 2.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1): Fala uderzeniowa – serial kryminalny USA 2010 3.00 Młode gliny (29) 4.00 Nauka jazdy 4.35 Zamieszkać na plaży (10) – serial dokum. USA 2020

TVN 7

6.50 Szkoła (502, 503) 8.45 Ukryta prawda (1400, 1569, 1570) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (727-729) 13.55 Detektywi (141) 15.00 Szpital św. Anny (146) 16.00 Szpital (890) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (569) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (21) 19.00 Ukryta prawda (1775) 20.00 Hotel Paradise (24) 21.00 *** Scigany – film sensac. USA 1993, reż. Andrew Davis, wyk. Harrison Ford 23.45 *** Dom w głębi lasu – horror USA/Kanada 2011, reż. Drew Goddard, wyk. Kristen Connolly 1.50 Hotel Paradise (23) 2.50 Wrota piekieł (10)

10.40 *** Fuks – kom. sens. Polska 1999 12.20 Z pamiętnika mej duszy. Marek Grechuta – film dok. 13.20 Gry i zabawy dziecięce – film dok. 13.50 Kosmos 1999 (36) 14.55 *** Ceremonia pogrzebowa – dramat W. Bryt./Polska 1984 16.40 Rodzina Polanieckich (7) 18.15 W poszukiwaniu dobrego filmu (52) 18.55 Rawhide (76) 20.00 Teatr TV: Rajski ogródek – szkice z Różewicza – Polska 2003 21.30 *** Noc 12 października – thriller Fr./Belg. 2022 23.35 *** Dama z Szanghaju – USA 1947

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (8, 9) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (73) 8.55 Policjantki i policjanci (660-662) 11.55 Na ratunek 112 (1006, 1007) 12.55 Trudne sprawy (784-786, 1378) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (454) 18.00 Policjantki i policjanci (1461, 1462) 20.05 Uroczysko (282) 20.40 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1061) 21.40 Sprawiedliwi. Trójmiasto (178) 22.45 Opowiem ci o zbrodni (3): Max Czornyj – Gdy pisana nam śmierć 23.10 *** Złe się dzieje w El Royale – dramat USA 2018 2.05 Love Island. Wyspa miłości (26)

11.50 Święty na każdy dzień 12.20 Głos serca (111) 13.05 Leśni zapłaczce 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Post Scriptum 15.00 Wygrana 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Jestem mamą 16.25 Przyroda w obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Burza w okręgu krakowskim 18.15 Rozmowy nieukończone 19.30 Każdy maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z tel. udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 20.50 Myśląc Ojczyzna 21.00 Apel Jasnogórski

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieiszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płodowski,
Trzebieiszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIAŁSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Zdobędziesz przewagę dzięki zdecydowaniu i szybkiemu reagowaniu. Nadchodzące dni sprzyjają rozmowom, które mogą zmienić Twoją sytuację zawodową. W uczuciach ważna okaże się umiejętność słuchania.

BLIŹNIĘTA

Rozwiniesz kontakt, który początkowo wydawał się przypadkowy. Tydzień sprzyja wymianie pomysłów i nowym wyzwaniom. Warto ograniczyć rozpraszacze i skupić się na jednym ważnym celu.

LEW

Zainspirujesz innych swoim podejściem i energią. Możesz otrzymać propozycję, która wymaga odwagi, ale otworzy nowe perspektywy. W miłości szczerość przyniesie długo oczekiwane wyjaśnienie.

WAGA

Ożywisz relację lub projekt, który potrzebował nowej energii. Twoja dyplomacja może uniknąć konfliktu. Finanse wymagają rozsądku, ale pojawi się możliwość dodatkowego źródła dochodu.

STRZELEC

Przemierzysz nowe ścieżki, nawet jeśli będzie to tylko zmiana codziennych przyzwyczajeń. Inspirujące spotkanie pokaże Ci inną perspektywę i zachęci do rozwoju.

WODNIK

Przekształcisz stary pomysł w coś bardziej praktycznego. Kreatywność będzie Twoją mocną stroną. Nie ignoruj intuicji, szczególnie podczas ważnych rozmów.

BYK

Przygotujesz się do ważnej zmiany, choć jeszcze nie wszystko będzie jasne. Twoja cierpliwość przyniesie efekty w finansach i relacjach. Nie rezygnuj z planu tylko dlatego, że wymaga więcej czasu.

RAK

Odbudujesz pewność siebie po okresie większej ostrożności. Ktoś doceni Twoją troskę i zaangażowanie. W sprawach zawodowych postaw na spokojne negocjacje, a nie emocjonalne reakcje.

PANNA

Zauważysz rozwiązanie problemu, który wcześniej wydawał się skomplikowany. Doskonała organizacja pomoże Ci osiągnąć więcej bez dodatkowego wysiłku. W weekend postaw na odpoczynek.

SKORPION

Odzyskasz motywację do działania po chwilowym spadku energii. To dobry czas na zamykanie trudnych spraw i podejmowanie decyzji, które długo odkładałeś.

KOZIOROŻEC

Utrzymasz stabilność mimo kilku niespodziewanych wydarzeń. Twoja odpowiedzialność zostanie zauważona. W relacjach warto okazać więcej emocji zamiast skupiać się wyłącznie na obowiązkach.

RYBY

Odnajdziesz spokój dzięki uporządkowaniu spraw, które zajmowały Twoje myśli. Tydzień sprzyja twórczości, bliskości i podejmowaniu decyzji zgodnych z własnymi wartościami.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
16	8	15	7	15	9	19	9	23	13	17	11	14	6
18 km/h		22 km/h		67 km/h		51 km/h		101 km/h		98 km/h		25 km/h	
1015 hPa		1018 hPa		1022 hPa		1024 hPa		1017 hPa		1022 hPa		1020 hPa	

godz. 06:25

godz. 18:14

godz. 6:38

godz. 18:59

WTOREK
29 WRZEŚNIA

PONIEDZIAŁEK
5 PAŹDZIERNIKA

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. **Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 12. 10. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę o pow. 20 ary z leśniczówką Wantopol gm. Jabłoń Tel. 692094210

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 14 ARY, BIŁGORAJ Tel. 607 220 782

SPRZEDAM działkę nr 135 (altanka, światło i ogrzewanie), Ogrody Relaks 1Tel. 573 988 023

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ-REKREACYJNĄ O POWIERZCHNI 0,22ha STARA JEDLANKA Tel. 698001820

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne Tel. 500 134 693

DZIAŁKA Budowlana pow. 2137m2, Parczew ul. Kleberga z budynkiem murywanym z cegły klinkierowej 9,7x18,6 + budynek drewniany z bali 5x10. Cena 280 tys tel. 500773445Tel. 500773445

SPRZEDAM działkę rolnobudowlaną o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę, 1000 m2, zagospodarowaną z dużą ilością drzew, dostępny prąd, woda i kanalizacja, bez pośredników, Puławy przy ul. Juliana Opani, cena 650 tys. do negocjacji Tel. 509708747

SPRZEDAM posesję rolną Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tys Tel. 662 220 861

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM czynny tartak i halę magazynową w Wohyniu (baza SKR) Tel. 604 202 081

» SPRZEDAM DOM DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie 71,56m2 na 4-ym piętrze ul. Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie, dobra lokalizacja, blisko szkoła, przedszkole, sklepy. cena do negocjacji Tel. 515616546

SPRZEDAM 2-pokojowe mieszkanie w Biłgoraju, z balkonem, 45 m2, 1 piętro Tel. 576305566

SPRZEDAM 3 pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 61 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 609 304 827

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 zł Tel. 508890856

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ dom wolnostojący o pow ok. 50 m2 okolice Ulana. Cena 500 zł. Bliższe informacje pod nr Tel. 698633005

MAM do wynajęcia samodzielną w budynku gospodarczym (kawalerka) z możliwością wynajęcia garażu. Biłgoraj - okolice szpitala. Cena 1000 zł mieszkania, 200 zł garaż Tel. 506267273

WYNAJMĘ mieszkanie w bloku na ul. Cegielnianej w Biłgoraju. Usytuowane na 2 piętrze. Tel. 785121242

WYNAJMĘ dom wolnostojący : kuchnia, pokój, łazienka + przybudówka. Wierchowiny powiat radzyński. Bliższe informacje pod nr Tel. 735 601 464

WYNAJMĘ kawalerkę 36 m2 w nowym budownictwie, umeblowaną z agd, z miejscem parkingowym ul. Parkowa 64 Biłgoraj Tel. 604523017

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

SPRZEDAM budynek usługowo-mieszkalny z działka w centrum Kakolewnicy Tel. 668 321 384

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Nowodworze, pow. 0,5 ha Tel. 500 134 693



MOTORYZACJA
» CITROEN
SPRZEDAM AUTO CITROEN XSARA PICASSO CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

» FIAT

SPRZEDAM samochód marki fiat uno, pojemność 999, benzyna+ gaz, samochód w bardzo dobrym stanie. Zapraszam do obejrzenia. Tel. 503069471

» ROWERY

SPRZEDAM 2 rowery w dobrym stanie. Bliższe informacje pod nr Tel. 695287258

» VOLKSWAGEN

SHARAN 1996r, benzyna + gaz, 2.0l. Przebieg 250 000km. Lubartów. 3000zł-do uzgodn. Tel. 604992320

» SKODA

SPRZEDAM AUTO SKODA FABIA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacji Tel. 607615176

» ROVER

SPRZEDAM AUTO LAND ROVER FRELANDER; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602571846

» RENAULT

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm3 / 103 kW (140 KM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Łuków. Tel. 604067981

» POLONEZ

SPRZEDAM POLONEZ TRUCK CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

» PEUGEOT

SPRZEDAM AUTO PEUGEOT 308; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

» OPEL

SPRZEDAM AUTO OPEL VECTRA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

» CZĘŚCI

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM koła, felgi aluminiowe na 5 śrub, Seat Toledo. Opony zimowe 195x65x15. 550zł/komplet. Tel. 727510935

SPRZEDAM felgi stalowe 4szt. 4x100, Daewoo, Opel. 30zł/szt. Lubartów. Tel. 667029835

SPRZEDAM koła opony, zimowe Passat 185x65x14. Felgi na cztery śruby. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

» INNE

SPRZEDAM samochód bytkowy marki Wołga Gaz-24, 1975 r., rejestr. 1978 r. cen do uzgodnienia Tel. 691 264538

SPRZEDAM samochód ciężarowy marki MAN 14-280 rok produkcji 2003 zawieszenie poduszki przód i tył. DCM 12t. Cena do uzgodnienia Tel. 502310501

» MEBLE

SPRZEDAM stół pod telewizor na kółkach i ławę. Tel. 506048484



» INNE

SPRZEDAM skrzynki jednokom. 2zł/szt. Przy zakupie powyżej 100szt 1,50zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

» KUPIĘ

ZAKUPIĆ ciągnik Władimirc T 25 lu C 330 oraz siewnik zbożowy, glebogryzarkę, rozrutnik Tel. 506646298

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM zboża na siew jesienny, rok po C.N. pszenica Provison i Gentelman wysokobiałkowa oraz sprzedam pszenżyto Belcanto. Samokłeski Tel. 506196863

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową, obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia, sprzedam gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokłeski. Tel. 506196863

SPRZEDAM pszenżyto Liborius i Carmelo, pszenicę Alegoria do siewu. Cena 100 zł Radzyń Podl Tel. 605295530

SPRZEDAM owies i pszenżyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAŻ kapusta głowiasta HURT / DETAL Tel. 500204533

» SPRZĘT

SPRZEDAM Ursus c330M 1991 rok z kabiną całą w oryginalnej i opony nowe wszystkie cztery. Tel. 509832339

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

PŁUGI 4x40, agregat uprawowy, owijarka do bel, kosiarka dyskowa, chwytak do bel. Tel. 661899344

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.

B.M. DOBROWOLSKIE

x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



KOPACZKA, rozsiewacz dwu talerzowy, żmijka do zboża, talerzówka Tel. 505071250

SPRZEDAM silnik elektryczny 11 kW wysokoobrotowy, wyłącznik + kabel, mieszalnik pasz 1000 kg stan db mało używany. Tel. 515 680 093

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany Z-644, prasa kostka Z-224 polska siano w wałkach Tel. 783619652

SPRZEDAM opryskiwacz 600l lance 15m Pilmet st.b.dobry i talerzówkę Bomet 3m z wałem strunowym stan b.dobry Tel. 609078023

SPRZEDAM sieczkarnię stan bardzo dobry. Dzwonić po godz 20. Wohyń cena 200zł Tel. 513439317

SPRZEDAM siewnik Poznaniak, dwukółka do przewożenia Gęś cena 2200 zł Tel. 505358613

ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY CZARNA BIAŁOSTOCKA 1986R; STAN DOBRY; OPRYSKIWACZ Z MIESZALNIKIEM 400L POJ.; ROZBIJAK DO SIANATel. 669919684

KUPIĘ gniotownik z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne różne maszyny rolnicze. Tel. 695314487

SPRZEDAM wóz konny przystosowany do ciągnika, ładna skrzynia 1300 zł. Łuków Tel. 600035040

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓW Tel. 605286738

SPRZEDAM rozrutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, glebogryzarka 1,65m, krajęga, młyn do zboża elektryczny. Tel. 509832339

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami-700zł. Tel. 514969559

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Wóz konny w bardzo dobrym. 1000zł. stanie Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM części do C330 obudowę zwolnicy, pochwa lewea. wał koła tylnego Tel. 505098743

SPRZEDAM części do C360 Felga tylna, obudowa zwolnicy, kolumna kierownicza, zaczep tylny górny i dolny, misa olejowa oraz inne cena od 150 okolice Parczewa Tel. 505098743

KUPIĘ Silnik do Ursusa C328, C325 lub tuleje i tłoki do Ursusa C325 Tel. 505098743

KUPIĘ Używaną pompę wody w obudowie aluminiowej do Ursusa C328, C325 tel. 505-098-743 Tel. 505098743

SPRZEDAM KOPACZKĘ KONNĄ NA PODNOŚNIK DO CIĄGNIKA CENA 1000ZŁ Tel. 502243030

SPRZEDAM silnik do C-330, silnik Perkins 4, obrotnica do przyczepy nowa, oś z kołami do przyczepy, siłowniki wywrotu, silnik elektryczny 7 kw, śrutownik bijakowy z silnikiem. Tel. 607388176

SPRZEDAM silnik 11 KW na wózku z wyłącznikiem. Pługi 2 grudziadzie. Brzozowica Duża Tel. 502187499

PŁUGI „trójki”, brony „trójki” duże sprzedam Tel. 723 814 153

SPRZEDAM siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami. 1500zł. Tel. 514969559

SPRZEDAM rozrutnik obornika dwuosowy SIMPA stan b.dobry Tel. 789 485 224

SPRZEDAM siewnik poznaniak, plugi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrutnika obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJAK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500”; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI) Tel. 502243030

AGREGAT talerzowy 3 m. wał rurowy 3 letni 14 tys zł Parczew Tel. 512893527

SPRZEDAM SIEWNIK ZBOŻOWY, KOSIARKĘ ROTACYJNĄ, AGREGAT UPRAWOWY, KULTYWATOR Z WAŁKIEM KRUSZĄCYM, SIEWNIK NAWOZOWY. PŁUG TRZYSKIBOWY. OKOLICE KOCKA Tel. 530065300

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, glebogryzarka, talerzówka 16, rozrzutnik obornika, opielacze 3, sadzarka do ziemniaków. Likwidacja gospodarstwa-Tel. 516496134

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYZCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKI Tel. 502243030

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podlespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13 Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRYZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, REINAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 576 922 246

SPRZEDAM ciągnik ursus C328 cen 12500 Biłgoraj Tel. 518 075 077

SPRZEDAM suszarnie do zboża i kukurydzy, agregat do produkcji kaszy gryczanej, obluskiwacz do kaszy jęczmiennej i dmuchawe do zboża Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną, kultywator z bronkami (mini agregat) 14 zębów Tel. 513670313

SPRZEDAM, BECZKOWOZ, SILNIK, 5, KW, PRYZYCZEPKE, SAMOCHODOWO, PALECIĄK, DO, CIĄGNIKA, PIELACZ, TRUSK AWEK Tel. 503 678 795

SPRZEDAM prasę kostkującą sipma z-224, 4000zł, okolice Baranowa 24-105 Tel. 451 212 169

SPRZEDAM ciągnik C330, r. ,85 z kabiną, wszystkie opony nowe, przyczepka jednoosiowa do ciągnika 1,5x3. Tel. 517961403



SPRZEDAM prosiętą z własnej hodowli Glinny stok Tel. 733798711

SPRZEDAM Daniele do dalszego howu czy na ubój samice, samce oraz młodzież 18 i 4 miejsce Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM prosiętą okolicy Międzyrzecza Podlaskiego Tel. 789254754

ODDAM w dobre rece kotka. Ma 4 miesiace i jest figlarny i lowy Tel. 668 472 189

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osio- wy w dobrym stanie Tel. 886244028

SPRZEDAM żrebaka po ogierze sokólskim do dalszego chowu Tel. 786827190

SPRZEDAM tuczniaka ekologicznego Tel. 720866265

SPRZEDAM gołębie Rysie, Krakowiaki, Pawiki, cena do uzgodnienia. Okolice Końskowoli Tel. 507858299

RZEŹNIA kupi bydło porażowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

ODDAM koty w dobre ręce. Tel. 798536589



SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „Power-Tim”. 3500zł. Tel. 889 088 977



SPRZEDAM łóżeczko drewniane dla noworodka. Tel. 506048484

SPRZEDAM wózek dziecięcy głęboki ze spacerówką, kolor szaro biały stan bardzo dobry- Tel. 663785777



» BUDOWA, REMONT

WYKONAM gładzie, malowanie, układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza. Tel. 511991311

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

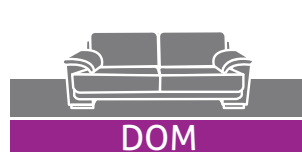
CYKLINOWANIE bezpyłowe, Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271



» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM 75 szt. drutu żeb. F6 długości 2,75 10 szt. Puławy Tel. 797423778

RURY na tunele foliowe fi 32x1.1 koszt 3.50 zł/ mb Tel. 608 057 374

» INNE
SPRZEDAM drewno opałowe, sosnowe w wałkach i łupane. Biłgoraj. Tel. 504096450

SPRZEDAM aparat do mierzenia ciśnienia, cena 50,00 zł. Biłgoraj Tel. 783774255

SPRZEDAM PALETY SKLEJKI WYMIAR 210X110 15ZŁ ZA SZTUKĘ Tel. 698001820

» AGD
KRAJALNICA elektryczna do wędlin, serów Tel. 723 814 153

» URZĄDZENIA
ŁUPARKE, RĘBAK, WIDŁAK CIĄGNIKOWY, BIŁGORAJ Tel. 607220782

SPRZEDAM nowe siniki elektryczne 30 KW i 8 KW oraz silnik elektryczny na wózek z przewodem 5,5 KW - nowy, Lubartów Tel. 691 264 538

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeży meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeży meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

SPRZEDAM silnik elektryczny 5,5KW wózku, mało używany, kompletny WÓZ-metalowy koła 16/20 w dobrym stanie, skrzydło drzwiowe drewniane wejściowe 90ki i 80ki, białe w bardzo dobrym stanie Tel. 695 134 486 Tel. 695 134 486

SPRZEDAM piec CO „KAMINO” żeliwny na węgiel i drewno oraz grzejniki żeliwne nowe Tel. 513670313



SPRZEDAM odziomki dębowe grube oraz dwucalki dębowe obrzynane i sezonowane 3 lata Tel. 603 552 277



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dobrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

W
*To jest miejsce
na Twoją
reklamę*

GROSZEK POLSKI BAR-TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

CEOWNIK hutniczy zdjęty z konstrukcji 140 mm po 6 mb 48 zł/ mb Tel. 608 057 374

**DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW**

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

SPRZEDAM MASZYNY STOLARSKIE : GRUBOSCIÓWKĘ, WYRÓWNAKĘ, FREZARKĘ, CZYSZCZARKĘ I DŁUTOWNICĘ, W PEŁNI SPRAWNE. Tel. 663 785 777

SPRZEDAM odziomki dębowe grube oraz dwucalki dębowe obrzynane i sezonowane 3 lata Tel. 603 552 277

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesuję mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własny odbiór i transport. Tel. 607329393

Rok założenia 1983
STUDNIE
Mirostaw Izdebski
Dąbrówka Stany 74

☎ 608 046 239 ☎ 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING
 doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m', 8 m', 10 m'
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzyl.pl

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

**CAŁE
WOJEWÓDZTWO**
od 8 do 21
514-299-106

AUTOPROMOCJA

W TYGODNIK LOKALNY **wspólnota**

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



„Rak nie wybiera, a ten marsz to nasz krzyk do społeczeństwa”.

Różowy korowód przeszedł przez centrum Lublina

Różowy marsz w centrum Lublina i stoiska badań na Placu Litewskim. Za nami kolejna edycja Marszu Różowej Wstążki, który przypomina, że wcześniej wykryty rak piersi może być uleczalny.

Przez centrum miasta - spod Ratusza na Plac Litewski przeszedł w czwartek (24 września) Marsz Różowej Wstążki. To wspólna akcja Miasta Lublin i Lubelskiego Stowarzyszenia Amazonek, która jest okazją do zwrócenia uwagi na znaczenie profilaktyki raka piersi, regularnych badań i wczesnej diagnostyki. Rak piersi pozostaje jednym z najczęściej występujących nowotworów u kobiet. Symbolem walki z tym nowotworem jest różowa wstążka. Dlatego, gdy uczestnicy dotarli na Plac Litewski, utworzyli wielką, symboliczną wstążkę - to wyraz solidarności z osobami, które doświadczyły choroby nowotworowej oraz ich bliskimi.

Oprócz tego dostępne były punkty informacyjno-konsultacyjne poświęcone profilak-



Marsz Różowej Wstążki. To wspólna akcja Miasta Lublin i Lubelskiego Stowarzyszenia Amazonek, która jest okazją do zwrócenia uwagi na znaczenie profilaktyki raka piersi, regularnych badań i wczesnej diagnostyki

tyce chorób nowotworowych, diagnostyce i możliwościom leczenia. Można było wykonać podstawowe badania, zapisać się na mammografię, skorzystać z porad i konsultacji specjalistów. W programie były także spotkania z przedstawicielkami Lubelskiego Stowarzyszenia Amazonek. Na scenie zaprezentowali się uczniowie Studia Muzycznego Krystyny Cugowskiej, zespoły lubelskich Domów Kultury, uczniowie Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie oraz zespół muzyczny BabTyle.

Z kolei wieczorem na Placu Litewskim pojawiła się okolicznościowa iluminacja. Na różowo rozbłysnęło podświetlenie topoli czarnej tzw. „Baobab”, donic kasztanowców wzdłuż

budynku Poczty Głównej oraz fontanny multimedialnej.

„Gest solidarności ze wszystkimi osobami, które chorują, bądź chorowały”

- Teraz tego okresu jesienno nie wyobrażamy sobie wręcz bez udziału w Marszu Różowej Wstążki - mówiła obecna na Marszu Anna Augustyniak, zastępca prezydenta Miasta Lublin ds. społecznych.

Wiceprezydent podkreśliła, że różnego rodzaju programów profilaktycznych, z których można korzystać, jest bardzo dużo. Dodała, że finansowane są przez ministerstwa, ze środków miasta i środków zewnętrznych.

- Wystarczy tylko chcieć, namawiać, zaprosić koleżankę, samemu wyjść i zrobić te badania - przekonywała Augustyniak.

- Ten marsz to gest solidarności ze wszystkimi osobami, które chorują, bądź chorowały na choroby nowotworowe. I symbolem tych osób są nasze lubelskie Amazonki, które oprócz dzisiejszego marszu, gdzie my jako Miasto Lublin jesteśmy współorganizatorem, zawsze uczestniczą w życiu społecznym miasta. Biorą udział w różnych spotkaniach, w różnych przedsięwzięciach, by informować i dawać świadectwo, że raka można pokonać.

Dodała też, że rak wcześniej wykryty może być pokonany. - A pokonujemy go w ten sposób, że najpierw musimy zrobić badania. Ten dzisiejszy marsz jest gestem solidarności też z rodzinami. Rodzinami, których członek przeszedł chorobę nowotworową. Jeżeli ktoś chorował, to problem dotyczy tak



Marsz Różowej Wstążki 2026

naprawdę całej rodziny, nie tylko i wyłącznie tej osoby, która tego raka ma - powiedziała wiceprezydent.

Z kolei Agata Pastwa - wiceprezes Stowarzyszenia Amazonki Poniatoła (pow. opolski) również zmagająca się z nowotworem. - Obecnie jestem w remisie, jestem zdrowa, jestem po zakończeniu leczenia. Jestem pod opieką lekarza nadal, bo kontrolę trzeba odbywać cały czas.

- Jest to idea bardzo ważna, dlatego że dużo kobiet w Polsce choruje - młodych, starszych. Taka

inicjatywa jest bardzo potrzebna, dlatego trzeba ją nagłaśniać, trzeba się ubierać na różowo. Trzeba tutaj być, jeśli się przeszło taką chorobę - ciężką, onkologiczną - powiedziała nam Agata Pastwa, która również zmagająca się z nowotworem. - Obecnie jestem w remisie, jestem zdrowa, jestem po zakończeniu leczenia. Jestem pod opieką lekarza nadal, bo kontrolę trzeba odbywać cały czas.

Joanna Niecko

Prezydent Puław przeciw polityce paniki.

„Inwestorzy wycofują się z inwestowania na tych terenach”

Paweł Maj w mocnych słowach odnosi się do coraz częstszych alertów Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, które niemal codziennie otrzymują mieszkańcy Lubelszczyzny i Podkarpacia. - Więcej takich alertów to więcej zubożnienia w obliczu prawdziwego zagrożenia. Wtedy już nikt nie będzie reagował - mówi wprost i dodaje, że sytuacja ta wpływa także na rozwój gospodarczy tych regionów.

Już od kilku tygodni niemal codziennie, a nieraz dwa razy dziennie mieszkańcy naszego województwa otrzymują na swoje telefony alerty RCB, dotyczące ataków powietrznych prowadzonych przez Rosję na tereny Ukrainy. Zazwyczaj komunikat informuje o tym, że sytuacja jest monitorowana, a w przestrzeni powietrznej operuje polskie lotnictwo. Jednak w czwartek 17 września kilkanaście minut przed południem przeszedł komunikat, który w wielu osobach wzbudził strach. „Uwaga! Uwaga! Zagrożenie atakiem z powietrza. Znajdź bezpieczne miej-

sce. Stosuj się do poleceń służb. Oczekuj dalszych komunikatów”.

Tego dnia w Puławach, jak i w wielu miastach w województwie, zawyły syreny. Niektóre placówki szkolne zdecydowały się na ewakuację uczniów, np. w Szkole Podstawowej nr 11 dzieci z nauczycielami zeszły do szatni położonej w piwnicach. To niestety nie była próbna ewakuacja, a niezaplanowane przez nikogo działanie.

- Dzieci bały się. Moja córka mówiła, że w szkole usłyszała coś o jakichś samolotach. Potem pytała, czy musi iść na zajęcia dodatkowe, bo się boi i czy może zostać w domu - opowiada nam mama jednej z uczennic z klas młodszych.

Do tej sytuacji odniósł się prezydent Puław. Paweł Maj na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych, w mocnych słowach odnosi się do coraz częstszych alertów przysyłanych Puławianom i mieszkańcom Lubelszczyzny.

- Nie dajmy się wepchnąć w politykę paniki i zarządzania emocjami poprzez strach. Jeżeli państwo polskie reaguje na rosyjski atak po ukraińskiej stronie granicy w sposób, który wyzwała w nas,



Paweł Maj, prezydent Puław

Jak Polska Wschodnia ma się rozwijać, jakiego przedsiębiorcę zachęcimy do inwestowania tutaj, na naszej lubelskiej czy rzeszowskiej ziemi? Już mam informacje od samorządowców, że inwestorzy wycofują się z inwestowania na tych terenach.

Polakach, lęk o własne nasze bezpieczeństwo, to wzmacnia efekt, na którym Rosji zależy, dlatego, że alerty, alarmy nakazujące nam szukania bezpiecznego miejsca schronienia wywołują jaki efekt?

Paniki, strachu, paraliżu. Więcej takich alertów to więcej zubożnienia w obliczu prawdziwego zagrożenia. Wtedy już nikt nie będzie reagował - grzmi wódcarz Puław.

Zwraca uwagę również na inną,

bardzo ważną kwestię, dotyczącą rozwoju gospodarczego województwa lubelskiego i podkarpackiego. Mówi wprost o tym, że obecna sytuacja negatywnie wpływa na tę sferę.

- Jak Polska wschodnia ma się rozwijać, jakiego przedsiębiorcę zachęcimy do inwestowania tutaj, na naszej lubelskiej czy rzeszowskiej ziemi? Już mam informacje od samorządowców, że inwestorzy wycofują się z inwestowania na tych terenach. To przykład zwycięstwa agresora - podnosi Paweł Maj.

Wraca również do kwestii zamknięcia dróg ciągnących się wzdłuż torów kolejowych, z których jeszcze kilka miesięcy temu chętnie korzystali mieszkańcy Puław i okolic w celach rekreacyjnych lub jako droga dojazdowa, pokonywana rowerem do szkoły czy pracy.

- Kolejna nadwiślańska, która jest z nami 150 lat. W wyniku wydarzeń na torach drogi przy niej zostają zamknięte. Drogi, którymi poruszają się mieszkańcy, jeżdżą rowerami, dojeżdżają do pracy, dla sportu, rekreacji. W tej chwili jest zakaz wjazdu. W ten sposób sami dajemy narzędzie w ręce destabilizatora. Zamykamy szkoły, zamykamy przedsiębiorstwa, urzędy,

zamykamy drogi przy torach kolejowych itp. Kiedy to się skończy? Ile jeszcze ograniczeń zniesiemy? - mówi prezydent Puław.

Paweł Maj odnosi się także do tematu schronów, o które pytają mieszkańcy miasta, którym rządzi.

- Nie budowano ich przez dziesiątki lat. Ja mam 50 lat. W tym czasie nie wybudowano praktycznie w Polsce żadnego schronu w obiektach cywilnych. 70, 60 lat temu powstawały jakieś schrony. Ale proszę państwa, w tym miejscu schron dla 500 osób jest to koszt 100 milionów złotych. Są to niewyobrażalne kwoty i nie oszukujemy się, że schrony będą powstawać masowo. Żadne społeczeństwo w tym momencie tego nie udźwignie - mówi i dodaje:

- Nie załamujemy rąk. Z 40 obiektów wybraliśmy 18, które mogą pełnić funkcję miejsc schronienia po ekspertyzach, certyfikacjach, procedury, procedury. Niech strach nie będzie pokarmem. Nie chcemy zniszczenia, nie chcemy wojny. Rozkruszymy ten system. W nas jest siła, moc i wiara. Polska nigdy nie zginie.

Marta Pietroni

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CCVIII

Paprykowe żniwa. A my robimy adżikę.

Obrodziło niesamowicie, prawda? Nawet takiemu wielbicielowi papryki jak ja powoli kończą się koncepty. Zamarynowana tradycyjnie i z miodem, wysuszona i zmielona (duuużo lepsza niż sklepowa), usmażona z bakłażanami i śliwkami, rozmaite wersje tych superpikantnych. No i moja ulubiona, podpatrzona u Gruzinów, adżika. Niech się wszystkie keczupy świata schowają.

Aromatyczna paprykowa pasta z aromatem orzechowo – ziołowym pasuje idealnie do wszystkiego. I to nie jako próba ukrycia, że kucharz coś schrzanił (do tego jest właśnie keczup...), ale samodzielna atrakcja kulinarna, źródło radości dla nosa, podniebienia i żołądka. Doskonała do wędlin, serów, marynat, sałatek. I do uruchomienia wspomnień i wyobraźni.

Nie gadamy. Robimy

Jakiej papryki chcemy użyć? Na pewno w większości zwykłej, dość mięsistej, słodkiej. Sam lubię pikantniejsze historie, więc dorzucę też jeden czy dwa strączki jakiegos umiarkowanie ostrego chilli. Ale na pewno nie chcemy, żeby przykryło to resztę i wyszedł nam jakiś charakterny keczup. Bo taki to można w sklepie kupić.

Papryka musi być bezwzględnie obrana. Robi się to dość prosto. Przecięte na pół i pozbawione nasion owoce układamy skórą

do góry na pergaminie kucharskim i wstawiamy do rozgrzanego do 200 stopni pieca, najlepiej z opcją grzania od góry. Kiedy zrobią się na nich bąble i zaczną czernieć, wyjmujemy i wkładamy do zamkniętego foliowego albo papierowego worka na pięć minut. Wyjmujemy i wtedy skórka praktycznie sama odchodzi. Tak przygotowane nie tylko mają właściwą konsystencję, to jeszcze są wyraźnie słodsze.

Obrać trzeba też pomidory. Robiliśmy to już tysiąc razy, więc łatwizna: zagotowujemy w garnku wodę, każdy owoc nacinamy od góry lekko „na krzyż”, wkładamy do wrzątku na 30 sekund i potem już tylko palcami zdejmujemy z wierzchu.

Pomidorów powinno być mniej-więcej tyle, co papryki.

Kolejny niezbędny składnik naszego sosu to włoskie orzechy. Przez chwilę podprażamy je na

suchej patelni w niezbyt wysokiej temperaturze, aż zaczną wydawać zapach. Nie mogą się przypalić. Miksujemy je w kielichu malaksery.

No i wreszcie coś, co stanowi o charakterze całego sosu. Gruzini mają swoją specjalną mieszankę przypraw, którą dodają do całej masy potraw: marynują w niej mięsa, dosypują do sałatek, przyprawiają zupy i gulasze. Takie trochę skrzyżowanie dobrego pieprzu ziołowego z tzw. ziołami prowansalskimi. Nazywa się chmeli suneli, czyli po prostu „suszone zioła”. Jeżeli nie mamy kumpi na Kaukazie, to możemy zrobić sami. Nie ma jednej, kanonicznej receptury, w każdym kątku kraju robi się nieco inaczej i jeszcze każda kucharka ma swój concept, poza tym nie zawsze

1 kg pieczonej, wypestkowanej papryki
1 kg obranych ze skórki pomidorów
200 gramów zmielonych prażonych orzechów włoskich
50 gramów chmeli suneli (tyle samo kozieradki, kolendry, cząbrku, natki, inne dodatki opcjonalnie, ale mile widziane)
ocet winny
sól

świeże. Na pewno jednak musi być w tym kozieradka, liście kolendry, cząber i natka pietruszki. Wszystko da się dostać w markecie – sprawdziłem! Może być liść laurowy, koperek, suszona papryka, mięta – z grubszą wszystkiego tyle samo. Jak kogoś stać to może być jedna czy dwie nitki szafranu. Ale to dla szpanu. Tak przygotowaną mieszankę można przechowywać w szczelnie zamkniętym pojemniku nawet rok.

No i teraz komponujemy. Na dnie garnka rozgrzewamy oliwę, wrzucamy paprykę i pomidory i dusimy razem, aż zmniejszą swoją objętość o mniej-więcej jedną trzecią. Możemy zmiksować, ale niekoniecznie. Wtedy dorzucamy zmielone orzechy, dodajemy kilka kropel octu winnego i dopiero teraz solimy. Konsystencja ma być wyraźnie gęstsza niż keczupu.

Zamykamy w niewielkich słoikach i pasteryzujemy w piekarniku w temperaturze 110 stopni przez godzinę.

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Szyf-rator	▼	W parze z hubk ¹	▼	Miasto kon-cernu Orlen		W d ³ oni Temidy		▼	Miasto na Kiusiu	▼	Magazyn krwi		▼	... Kultury i Nauki	▼	Chluba kaźdej baćeki
				Brat Kaina	Moneta arabska	Wytyczona droga					Impreza sportowa					
Ch ³ odny kom-pres	▶					Historia rodziny	▶				DŸwiē-ku na taćemie	▶	18	22	16	
D ³ aha rzecz	▶								Jeden z owoców	▶						Po jedyńce
Dar-mocha		17				24		10								
▶						Barbie	▶				Element d ³ u-gopisu	▶	9			
	19		5			Stoi w Egerze	▼									
Przeryw-nik filmowy	▶							Bius-tonosz	By ³ a ni ¹ dźuma		Domek na dzia ³ ce			Forma zaliczki	Papie-rowy rulon	13
Trzēs ¹ -ca siē topola		Namasz-czenie króla		Na niej osnuta fabu ³ a	Ci ¹ gnie j ¹ kulis			14			Burzo-no nim mury				23	
▶						Ar na tablicy		Kolega stratega		4				Kot lub dywan		7
Usuwa j ¹ monter	▶							Pieceñ tenora			Barwny w po-wiećeci	▶	8			
"King ...", film	▶				Bolesne miejsce					Z ³ ota z drzewa						
Duży gar ku-chenny		Duże u peli-kana						Pokój Wisza				Piękny ępiew ptaka		21	15	
▶						Cocē dla ministra				Szkoda jej na rosó ³						
		3					6						2			

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24